

Gazeta Jarocińska

TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

NUMER 3 (173) V

Jarocin, 21 stycznia 1994 r.

CENA 4000 zł

Posterunek celny w Jarocinie działa

Tak jak o tym już pisaliśmy do ostatniego dnia poprzedniego roku trwały prace przy urządzeniu Posterunku Celnego w Jarocinie, tej nowej i bardzo potrzebnej w tym regionie placówki.

Najważniejsze jednak, że od początku bieżącego roku posterunek celny już działa, obsługując przede wszystkim Jarocin (miasto i gminę), Krotoszyn, Koźmin, Zduny, i Żerków.

Nadal jednak trwają prace wykończeniowe, zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz budynku.

Odprawy celne odbywają się płynnie, czas oczekiwania jest krótki.

Pierwszym klientem posterunku okazał się jarociński Jarkon, który jak się dowiedziałam z rozmowy jest zadowolony z usług jarocińskich celników i ma zamiar kontynuować współpracę.

Następna była JFM, firma Inter-Elkan, Lenwit, Jaroma, JAFo, Gopol.

Do jarocińskiego posterunku celnego przyjechał także AKWAMONT z Koźmina, z Krotosyna WSM i Teomina - najpotężniejszy na razie klient, Hortex z Warszawy i osoby prywatne.

Chcę współpracę w najbliższym czasie zgłosiła firma LEILA, która sąsiaduje z posterunkiem, a w ubiegłym roku miała przeszło 200 odpraw i teraz będzie mogła skorzystać z usług posterunku na miejscu.

Jarocińska Fabryka Mebli "straszny", iż w najbliższym czasie będzie odprowadzała na eksport po 10 samochodów dziennie, ale jak zapewnił mnie kierownik posterunku A. Stankiewicz, nie pochłania ona zbyt dużo czasu, więc nie należy obawiać się wydłużonych kolejek.

Na początku działalności posterunku przeważają odprawy czasowe, do 13 stycznia było ich 35).

Dużym udogodnieniem dla posterunku celnego jak i klientów, jest Agencja Celna działająca na terenie tegoż budynku. Posiada ona dwóch wyszkolonych pracowników pomagających w wypełnianiu dokumentów osobom, które mają z nimi problemy, oczywiście za niewielką opłatą. Jak wiadomo powstaje dużo nowych firm, które na początku swej pracy mogą mieć z nimi pewne kłopoty.

Posterunek jest czynny od 7.15 do 15.15, a w pierwszą sobotę miesiąca od 7.15 do 12.15 i jak dotychczas nie boryka się z poważniejszymi problemami. (w.p.)

Cyganie

Za murem milczenia

Cyganie przez szereg wieków prowadzili koczowniczy tryb życia. Starsi mieszkańcy Jarocina pamiętają jeszcze czasy, kiedy wczesną wiosną do lasku przy ulicy Wrocławskiej, co roku, przyjeżdżał cygański tabor. Były wozy i konie, jak w piosence. Dziś stoją potężne, okazałe wille, a konie zastąpiły luksusowe samochody. Bogactwo otoczone jest płotem, reszta murem milczenia. Ludzie nie wiedzą skąd Cyganie mają pieniądze, nie znają ich zwyczajów, codziennego życia. Tajemnice rodzą plotki, mity i legendy. Cyganie nie starają się ich rozwiać. Nadal strzegą swojej prywatności, choć wielu nie może pogodzić się z utartą opinią o nich.

O tym, czy są w Jarocinie prawdziwi Cyganie i jak żyją czytaj na str. 5.



Bogdan nie może pogodzić się z napisem na jednym z jarocińskich murów: CYGAN = PIES. Teraz ktoś przekreślił znak równości, ale to go nie przekonuje. Napis widnieje na murze przy ul. Moniuszki fot. R. Kaźmierczak

Burmistrz M. Przymusiński:

„Na pewno będę kandydował do Rady”

W wywiadzie udzielonym nowemu jarocińskiemu tygodnikowi burmistrz Marek Przymusiński stwierdził, iż jest przekonany, że artykuł w "Gazecie Poznańskiej" zainaugurował w Jarocinie kampanię wyborczą do przyszłych władz samorządowych.

Burmistrz powiedział także: "Jeśli chodzi o przyszłe wybory, to na pewno będę kandydował do Rady. Uwa-

żam to za swój obowiązek. Z wykonywanych ruchów przedwyborczych wnioskuję bowiem, że na siłę próbną się dostać do władzy grupa ludzi, która będzie kierowała się chęcią osiągnięcia własnych korzyści, czyli prywatą, o którą się mnie w tej chwili posądzają".

Już po udzieleniu tego wywiadu M. Przymusiński wziął udział w otwar-

tym zebraniu członków i sympatyków centroprawicy, które odbyło się w dniu 14 stycznia br. z inicjatywy zarządu Koła Terenowego Porozumienia Centrum w Jarocinie.

Zebranie poświęcone było próbie stworzenia koalicji ugrupowań prawicowych w celu wprowadzenia do nowej Rady Miejskiej kandydatów uosabiających się z tą orientacją polityczną. (red.)

Konkurs

Sześć milionów do wygrania

Poniżej publikujemy trzeci kupon konkursowy. Zasady naszej gry są następujące:

W każdym następnym numerze "Gazety Jarocińskiej" będzie publikowany kupon składający się

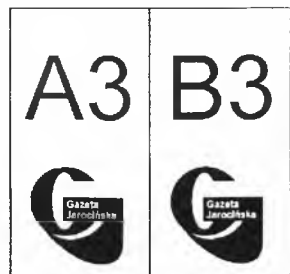
z dwóch części: A i B, z kolejnymi numerami. Aby wziąć udział w losowaniu nagrody wysokości 1 miliona złotych trzeba odciąć z opublikowanego przez nas kuponu cztery kolejne części oznaczone literą A i kolejnymi cyframi i przesłać do Biura Ogłoszeń "Gazety". To losowanie będzie odbywało się raz w miesiącu, najpóźniej w 10 dni po opublikowaniu czterech kolejnych kuponów. Przesłanie dziesięciu kuponów oznaczonych literą B wystarczy do udziału w losowaniu premii głównej - 3 milionów złotych. Losowanie nagrody głównej będzie miało miejsce raz w kwartale. Tak więc odcięcie kuponu z literą A nie pozbawia nikogo szansy w losowaniu nagrody głów-

wnej. Wystarczy pamiętać o tym, aby gromadzić kupony B. Wszystkie kupony, tak A, jak i B (uwaga, kupony B tylko na koniec kwartału) należy nakleić na kartę pocztową i nadesłać lub przynieść do Biura Ogłoszeń "Gazety". (red.)

Bez sensacji i wyroków

W ostatnim numerze "Gazety", w artykule "Działkowe manewry", opublikowaliśmy w zasadzie pełną informację dotyczącą trybu sprzedaży działek przy ulicy Polnej. Dziś zwróciliśmy się z prośbą o wyrażenie opinii na ten temat do osób zajmujących ważne stanowiska w organach samorządowych i administracji rządowej, przedstawicieli partii politycznych i związków zawodowych w Jarocinie.

Czytaj na str. 3



Bez pracy

14 stycznia br. w jarocińskim urzędzie pracy zarejestrowanych było 5857 bezrobotnych. W ciągu tygodnia zarejestrowały się 72 osoby, 33 wyrejestrowały, z czego 21 podjęło pracę. (ka)

Dyżury aptek

Do 23 stycznia dyżur nocny w godz. 20.00 - 8.00 pełni apteka "Aspirynka" (Jarocin, ul. Hallera 14, tel. 24-34).

Od 24 stycznia dyżurować będzie w nocy apteka "Bemex" (Jarocin, Rynek 13, tel 26-56). (ka)

SUKIENKI KOMUNIJNE Suknie Ślubne duży wybór poleca

Sklep galanteryjny

Żerków, Mickiewicza 1
tel. 143 (f 130/R/94)

Z targowiska

(ceny w tys. zł z 14 stycznia)

SPOŻYWCZE

mąka tortowa	6 do 7,5
wrocławska	5,3 do 5,5
krupczatka	7
Grodziec	6
mączka ziemniaczana	9,5 do 11
kasza jęczmienna	6 do 8
ryż	10,5
cukier	7,8 do 8
olej kujawski	23 do 24
olej z importu	26 do 30
majonez	10 do 12
makaron (500g)	8 do 14
kakao polskie	4,5 do 7
kakao z importu	19 do 21
czekolada Alpejska	8
kawa Astra	11 do 12
Super	6 do 7,5
Orient	7
Prima	7
Tchibo (250g)	36 do 40
Wiener (250g)	20
jajka	25 do 30

ŚRODKI CZY TOŚCI

Pollena	14,5 do 15,5
Pollena TAED	21 do 21,5
Vizir	22,5 do 23,5
Ariel	29,5
Lanza	28
OMO	29,5
Bryza Extra	21,5 do 22
E	9,5 do 22
Tornado	18,5
Perła	18

WARZYWA

marchew	2
pietruszka	5 do 6
seler	5 do 6
buraki	1,5 do 2
cebula	2 do 3
kapusta	2 do 2,5
pomidory	24 do 40
pieczarki	24 do 25
ziemniaki	1 do 1,5

PAPIEROSY

Marlboro	19,5 do 20
Golden American	21
Mars	7,8 do 10,5
Mocne	5,7 do 6,2
Caro	7,5 do 8
Carmen	7,5
Klubowe	5,4 do 6
Wiarus	5,2

OWOCE

pomarańcze	14 do 19
cytryny	18 do 21
banany	22 do 23
jablka	2 do 6
orzechy	20
mak	80 do 90

KWIATY

goździki	4 do 5
gerbery	8 do 10
fiolki	3
frezje	5
kalie	18

ZBOŻA

żyto	110
pszenica	120 do 130
pszennyto	130 do 140
jęczmień	140
owies	110
mieszanka	120

Urodzenia

Małgorzata Twardowska
Marta Szymkowiak
Katarzyna Kaliszak
Kornelia Czeszyk
Marta Skrzypczak
Paweł Juszkowiak
Piotr Kaczmarek
Nikoleta Marecka
Karolina Wyrwas
Jakub Andrzejczak
Monika Bryl
Dawid Skibiński
Tomasz Antkowiak
Agata Rzepczyk
Kamila Pakulska
Maja Bartniczak

Śluby

22 stycznia
Wojciech Goliński (Dobieszczyzna) - Aldona Zaidler (Dobieszczyzna)
Dariusz Bajczyk (Zółków) - Katarzyna Zielinska (Zółków)
Violetta Grzegorzczak (Brzostów) - Piotr Stanisławiak (Kolniczki)
Gwidon Bzowy (Jarocin) - Ludmiła Wojtecka (Jarocin)

Zgony

Jan Charena l. 80 (Smielów)
Wincenty Kasprzak l. 74 (Smielów)
Ryszard Biela l. 56 (Chocicza)
Zygmunt Banaszak l. 47 (Bielejowo)
Władysława Szwałek l. 77 (Wojciechowo)
Franciszka Nożownik l. 93 (Witaszyce)
Kazimierz Szymczak l. 65 (Racendów)
Paweł Grajek l. 44 (Wilkowyja)
Pelagia Kantowicz l. 75 (Jarocin)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia



Na skrzyżowaniu ul. Wojska Polskiego i Wodnej w Jarocinie przez kilka dni straszyl taki oto pojazd. Czyżby właściciel w ten sposób chciał się go pozbyć?

fol. Jerzy Stachowiak

Ks. proboszczowi, organiście p. Helikowi
delegacjom, sąsiadom, znajomym
wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu

ś. t. p.

STANISŁAWA KUSZYŃSKIEGO

serdeczne podziękowania składa
żona z rodziną

Kronika policyjna

★ W nocy z 10 na 11 stycznia nieznanymi sprawcami włamano się do kiosku w Jaraczewie na Rynku, z którego skradli papierosy i kosmetyki. W tym samym czasie, bardzo prawdopodobne, że ci sami sprawcy, dokonali włamania do sklepu wielobranżowego na ul. Kolejowej. Ze sklepu zginęła odzież damska i dziecięca. Łączne straty z obu włamań oszacowano na 1,7 mln zł.

★ Nocą 12/13 stycznia w Noskowie na ul. Koźmińskiej miało miejsce włamanie do kiosku "Ruch". Skradziono m.in. papierosy, kosmetyki i gotówkę. Straty obliczone zostały na 5 mln zł.

★ Następnej nocy w Witaszycach na ul. Zapłocie... z gołębnika skradziono 9 sztuk gołębi "garłaczy" wartości 2 mln zł.

★ Z 14 na 15 bm. w Jarocinie na ul. Kościuski dokonano włamania do Szkoły Podstawowej nr 1. Złodzieje skradli jedynie radiomagnetofon stereofoniczny marki Kasprzak RMS 451A. Wiele innych przedmiotów, które początkowo zabrali, ostatecznie porzucili na miejscu włamania. (rj)

Podziękowania

Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Jarocinie dziękuje w imieniu podopiecznych za pomoc finansową sponsorowi z terenu Jarocina, dzięki któremu prawie 100 osób samotnych brało udział w uroczystości wigilijnej przygotowanej w Domu Dzielnego Pobytu. MGOPS dziękuje także kierownictwu Gościńca "Walcererek" za zorganizowanie wieczery wigilijnej dla samotnych.

Zdaniem ośrodka tradycją powinno stać się odbywające się w tym roku spotkania świąteczne emerytów i rencistów należących do różnych kół osiedlowych PZERiI w Jarocinie.

★ Mieszkańcy Domu Wspólnej Pomocy "Więź" w Dębnie dziękują z całego serca za dary, dzięki którym wieczerną wigilijną i święta spędzili przy zastawionych stołach. Pomocy mieszkańcom domu udzielili: J. Biłski, G. Domagański, M. Głębocki, Z. Gurzyński, S. A. Martuzalscy, Z. Staniewska, K. A. Szymańscy, parafianie z kościoła Św. Antoniego.

Spotkanie noworoczne

Koło Pomocy Dzieciom o Niepełnej Sprawności Ruchowej oraz Przedszkole nr 5 w Jarocinie organizują 25 stycznia spotkanie noworoczne dla dzieci należących do koła. Spotkanie rozpocznie się o godz. 16.00 w przedszkolu - ul. Waryńskiego 5.

Bez sensacji i wyroków

Ciąg dalszy ze str. 1

Jan Mostowski - przewodniczący Rady Miejskiej w Jarocinie

Brąłem udział w pracach komisji rewizyjnej, która te sprawę badała. Nie dopatryliśmy się działania niezgodnego z prawem. Opieraliśmy się również na opiniach prawników. Niestety artykuł opublikowany w „Gazecie Poznańskiej” wywołał u sporej części społeczeństwa wrazenie, że zostało dokonane przestępstwo. Ubolewam nad tym, że dziennikarcy opisujący tę sprawę, nie zbadali jej dokładnie. Nie chciałbym się wypowiadać o stronie prawnej zagadnienia, bo nie jestem prawnikiem. Jednak na podstawie materiałów, które mi przedstawiono, mogę uznać, że niekoniecznie jest tak, jak mówi w swoim artykule Bogdan Udzik.

Osoby, które nabyły działki na ulicy Polnej są takimi samymi ludźmi, jak inni obywatele naszego miasta. Mają te same prawa. Nie wiem, czy wolno mi dokonywać oceny ich postępowania w tej sprawie w kategoriach moralnych.

Nie istniał obowiązek ogłoszenia w prasie o takiej formie sprzedaży, ale uważam, że takie ogłoszenie powinno się ukazać. To na pewno nie zaszkodziłoby sprawie.

Marian Sikorski - przewodniczący SrRP w Jarocinie

Przewodniczący SrRP przedstawił nam oświadczenie sygnowane przez radę rejonową jego partii: „Jeśli zjawiska przedstawione w artykułach „Gazety Poznańskiej”, „Gazety Jarocińskiej”, „Gazety Wyborczej” i „Czasu Jarocina” polegają na fakcie, to jest to przypadek godny napiętnowania i nie licuje z piastowaną funkcją urzędnika państwowego. Sprawą tą powinny się zająć organa ścigania, a wyniki powinny być przedstawione społeczeństwu Jarocina. Uważamy, że do czasu prawnego ustalenia stanu faktycznego nie wolno robić z tego sensacji ani też wyrokować.”

Henryk Szymczak - kierownik Urzędu Rejonowego w Jarocinie

Jako kierownik Urzędu Rejonowego nie chciałbym się w tej sprawie wypowiadać, ponieważ stanowisko administracji rządowej reprezentuje w tym przypadku wojewoda kaliski, który skierował ją do prokuratora z prośbą o wyjaśnienie. Mogę się natomiast wypowiedzieć jako wiceprezes rejonu Unii Wielkopolan.

Te sprawę widzę w dwóch aspektach: prawnym i moralnym. Wyjaśnienia strony prawnej powinny dokonać organa, które są do tego powołane. W aspekcie moralnym z kolei przypomina się zasada „czystych rąk”. W sytuacjach dwuznacznych władze nie powinny uczestniczyć.

Osobiście nie sądzę, aby cała ta sprawa miała związek z nadchodzącą kampanią wyborczą do sa-

morządów lokalnych. Jest na to chyba za wcześnie.

Jan Bartzak - prezes Zarządu Rejonowego PSL w Jarocinie, wiceprzewodniczący rady miejskiej

Wydaje mi się, że nabycie w użytkowanie wieczyste działek przy ulicy Polnej przez burmistrza i jego zastępcę jest ich osobistym błędem. Wydaje się, że tak jak wszyscy inni obywatele tego miasta mają prawo nabyć działki, budować domy. Sądzę jednak, że powinni stanowić dla mieszkańców wzór. Powinni je nabyć za gotówkę.

Wiele posunięć zarządu miejskiego jest żywo komentowanych przez społeczność jarocińską. Z tego też względu tej sprawy nie pojmuję jako elementu kampanii wyborczej do samorządu. Uważam za

normalną dyskusję o tym, co się stało w mieście i fakt, że było to przed rokiem, a dopiero teraz zostało nagłośnione uważam za normalną procedurę funkcjonowania samorządności lokalnej.

Czesław Nowak - przewodniczący OPZZ w Jarocinie

Jesteśmy zdziwieni przebiegiem sprzedaży działek w systemie wieczystego użytkowania. Dopuszczenie do tego faktu, bez szerszego nagłośnienia sprawy w prasie budzi zdziwienie. Nie każdy przecież czyta tablice ogłoszeń w urzędzie. Dziś trudno jest jednoznacznie powiedzieć czy naruszono prawo. Spoglądając na rzecz od strony moralnej - nie powinno tak być. Jeżeli działki miały być dla biednych, to niech by były rzeczywiście dla biednych. Przedstawiłem swoją opinię. Oceny całej tej sprawy dokona rada OPZZ w piątek.

oprac. (rpp)

Działkowe remanenty

W nawiązaniu do zamieszczonego w poprzednim numerze pakietu informacji o sprzedaży i oddaniu w użytkowanie wieczyste działek w rejonie ul. Polnej w Jarocinie, przedstawiamy obecnie zestawienie dochodów, które uzyskała gmina wskutek ich zbycia w porównaniu z wpływami ze sprzedaży działek położonych przy ul. Jarmarcznej.

Ustaliliśmy, że 18 działek budowlanych położonych przy ul. Jarmarcznej zostało sprzedanych w drodze trzech przetargów za łączną kwotę 1 304 500 000 zł. Warto odnotować, że w I przetargu, który odbył się 03.11.1992 r., doszło do sprzedaży 10 działek - łącznie za 762 000 000 zł. W czasie II przetargu (15.12.1992 r.) wyłonieni zostali następni nabywcy. Sprzedano wówczas 4 działki za kwotę 234 000 000 zł. Wreszcie w III przetargu (odbył się on jesienią 1993 r.) zbyte zostały ostatnie cztery działki za rekordową łączną sumę 308 500 000 zł. Jedna z działek bliźniaczych została sprzedana za 125 mln zł!

W przypadku 49 działek położonych na osiedlu Polna sprzedaż i oddanie w użytkowanie wieczyste łącznie przyniosły gminie dochód w wysokości 710 375 000 zł. Przypomnijmy, że w drodze I przetargu, który odbył się 10.12.1991 r. sprzedano 3 działki, a w drodze II przetargu (11.05.1992 r.) tylko jedną działkę. Ze sprzedaży tych 4 działek uzyskano razem licząc 156 100 000 zł. Później - w okresie od 16.07.1992 r. do dnia 15.10.1992 r. - w trybie bezprzetargowym sprzedano jeszcze trzy działki za 94 000 000 zł. Natomiast oddanie dalszych 42 działek w użytkowanie wieczyste, które nastąpiło w listopadzie i grudniu 1992 r. przyniosło łącznie 384.275.000 zł. Z tytułu opłat rocz-

nych od 42 użytkowników wieczystych gmina w roku 1993 mogła spodziewać się ogółem kwoty 10.023.700 zł.

Interpretowanie przytoczonych danych musi uwzględniać fakt, że działki przy ul. Jarmarcznej były w pełni uzbrojone (woda, kanalizacja, energia elektryczna i gaz ziemny) a działki w rejonie ul. Polnej mają doprowadzoną jedynie wodę i energię elektryczną. Prawdopodobnie w ciągu najbliższych dwóch lat zostaną one skanalizowane i zgazyfikowane. Zależy to jednak od decyzji budżetowych Rady Miejskiej oraz od zaangażowania właścicieli działek.

(red.)

Zabawa dla szkoły

Chcąc poprawić tragiczną sytuację finansową szkoły, Rada Rodziców Szkoły Podstawowej w Witaszycach organizuje w miejscowym Domu Socjalnym 29 stycznia o godz. 19.00 zabawę karnawałową. Cena biletu wraz z konsumpcją wynosi 300 tys. zł od pary. Bilety można nabywać w sekretariacie szkoły.

Dochód z imprezy zostanie przeznaczony na zakup niezbędnych materiałów dydaktycznych.

(rth)

Plebiscyt

Dziś po raz drugi publikujemy kupon plebiscytu na najlepszego sportowca oraz najlepszego trenera Ziemi Jarocińskiej w roku 1993.

Zasady są bardzo proste. O wynikach plebiscytu zdecydują wyłącznie Czytelnicy „Gazety Jarocińskiej”. Najlepszym sportowcem (nie ma ograniczeń wieku, dyscypliny itp.) zostanie okrzyknięty ten z kandydatów proponowanych przez swoich sympatyków, który otrzyma największą liczbę głosów.

Te same zasady będą stosowane w celu wyłonienia najlepszego trenera Ziemi Jarocińskiej.

Na Czytelników, którzy zechcą wziąć udział w plebiscycie „Gazety” czekają nagrody - niespodzianki.

Termin nadsyłania kuponów, które zamieścimy jeszcze w jednym numerze „Gazety Jarocińskiej” upływa z dniem 2 lutego 1994 r. Należy je zostawić lub nadsyłać pod adresem Biura Ogłoszeń lub pod adresem Redakcji.

Ogłoszenie wyników plebiscytu nastąpi najpóźniej w połowie lutego - w czasie dorocznego Balu „Gazety Jarocińskiej”.

(red.)

KUPON

NAJLEPSZY SPORTOWIEC
PLEBISCYT

Głosuję na:

Imię:

Nazwisko:

Dyscyplina:

Imię:

Nazwisko:

Adres:

KUPON

NAJLEPSZY TRENER
PLEBISCYT

Głosuję na:

Imię:

Nazwisko:

Dyscyplina:

Imię:

Nazwisko:

Adres:

Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o. o.
w Jarocinie, ul. Kasprzaka 1a
ogłasza

przetarg na projekt techniczny
i wykonawstwo zmiany technologii
kotłowni osiedlowej na ul. Kasprzaka 1a
w Jarocinie z kotłowni węglowej na gazową.

Informacje: PK sp. z o. o.
na ul. Kasprzaka 1a (dz. tech. lub ZEC).
Termin składania ofert do 28.01.1994 r.

Co, gdzie, kiedy w czasie ferii

Zbliżają się ferie. Tylko nieliczni spędzą je na zimowiskach, obozach. Zdecydowana większość pozostanie w domu. To właśnie z myślą o nich ośrodki kultury, biblioteki, szkoły przygotowały imprezy, zabawy, które pozwolą zabić nudę i odpocząć od szkoły. Instytucje te proponują chyba tylko tyle, na ile je stać. Głównym ograniczeniem jest oczywiście brak środków finansowych.

Jarocin

Jarociński Ośrodek Kultury proponuje od poniedziałku do soboty w godzinach od 10.00 do 18.00 malowanie, śpiewanie, oglądanie filmów video, gry planszowe, logiczne.

Juz w czasie ferii powinni się przygotowywać chętni do wzięcia udziału w III Przeglądzie Piosenki Młodzieżowej organizowanym przez JOK. Przegląd odbędzie się 25, 26 i 27 lutego. Wszyscy chętni, w wieku 15 - 30 lat, którzy zdecydują się zaśpiewać dwie piosenki w dowolnym języku mogą już teraz zgłaszać się do JOK-u (pokój nr 1). Uczestnikami przeglądu mogą być soliści, grupy wokalne (do kwartetu włącznie), oraz grupy wokalo - instrumentalne. Wykonawcom towarzyszyć będzie sekcja muzyczna.

Także Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Jarocin przygotowała serię imprez dla dzieci.

* Oddział Dziecięcy Filia Biblioteki Publicznej MiG Dzieci organizuje spotkania dla najmłodszych pod tytułem „Codziennie jedna bajka”. Organizowane będą także gry i zabawy literackie.

* Filia Biblioteki Publicznej MiG w Cielczy wzorem lat ubiegłych planuje przeprowadzenie akcji „Ferie '94”, w ramach której zorganizowany zostanie m. in. przegląd bajek, gier telewizyjnych, a także „Kolo fortuny” dla dzieci z klas zerowych.

* Na „Spotkanie z bajką” zaprasza filia biblioteczna w Witaszyczach

* Biblioteka w Mieszkowice proponuje m. in. poezję dziecięcą na podstawie książki „Tęczowy kalendarz”, „zgađuj - zgađule”, wycieczkę do jarocińskiego muzeum i zabawy na śniegu (o ile tylko dopisze pogoda).

„My się zimy nie boimy”. Pod takim hasłem 5 lutego o godzinie 11.00 na boisku treningowym MOSIR-u rozpocznie się festyn sportowy. 10 lutego o godzinie 10.00 na pływalni rozpoczyna się zawody pływackie dla dzieci i młodzieży w wieku od 7 do 19 lat na dystansach od 25 do 100 metrów. Przy mroźnej pogodzie czynne będzie lodowisko na basenie odkrytym w godzinach od 10.00 do 20.00. Natomiast basen kryty czynny będzie według zmienionego harmonogramu, w którym zwiększy się liczba tzw. godzin ogólnodostępnych. Przy opadach śniegu organizatorzy przewidują kuligi i zabawy dla najmłodszych.

Szkoły, od których w czasie ferii się odpoczywa zapraszają jednak swoich „uczniaków” nie do nauki, a tym razem do zabawy.

Siódmo i ósmoklasiści z „jedynki” będą mogli potańczyć, bo ferie to przecież jeszcze karnawał. Po tanecznych szaleństwach będzie można pograć w piłkę nożną, koszykówkę, tenisa stołowego. Odbędzie się również rywalizacja siatkarzy biorących udział w...Turnieju Noworocznym.

W Szkole Podstawowej nr 2 udostępniona zostanie sala gimnastyczna, na której będą się odbywały imprezy sportowe.

Prawie każda klasa Szkoły Podstawowej nr 4 będzie miała swój balik karnawałowy. Dla najmłodszych dzieci wyświetlane będą bajki. Przeprowadzony zostanie konkurs plastyczny. Harcerze 4 Jarocińskiej Drużyny Harcerskiej organizują dla uczniów z tej szkoły zimowisko w Giucholazach.

36 uczniów i zarazem sportowców z „piątki” wyjedzie wraz ze swoimi nauczycielami wychowania fizycz-

nego na obóz sportowo - wypoczynkowy do Gorzowa Wlkp. Młodsze klasy organizują baliki karnawałowe i zabawy sportowe. Dla klas 1 - 3 na basenie odbędą się zawody pływackie. Samorząd Uczniowski przewiduje dla czwarto - i piątkoklasistów turniej na sali gimnastycznej. Zależnie od pogody będą organizowane kuligi, zabawy na śniegu.

Dyrekcja Szkoły Podstawowej Specjalnej, Towarzystwo Przyjaciół Dzieci oraz Miejsko - Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej organizuje od 31 stycznia do 5 lutego półkolonia dla dzieci najbardziej potrzebujących pomocy ze wszystkich jarocińskich szkół.

4 lutego Towarzystwo Przyjaciół Dzieci organizuje nieodpłatną wycieczkę autokarową do Poznania dla jarocińskich dzieci. Ilość miejsc jest ograniczona. Wyjazd nastąpi o godz. 8.00, a powrót przewidziany jest około godz. 14.00. Chętni do wzięcia udziału w wycieczce powinni zapisać się w Szkole Podstawowej Specjalnej (ul. T. Kościuszki 10).

Również w Liceum Ogólnokształcącym w godzinach przedpołudniowych będzie udostępniona sala gimnastyczna oraz siłownia.

Zerków

Tradycyjnie zerkowski MGOK organizuje w okresie ferii zimowych akcję „Zima”. Program tegorocznej „Zimy” został przygotowany na ty-

le, na ile pozwalają możliwości finansowe. Jednak dzieci i młodzież z terenu gminy Zerków powinny znaleźć coś dla siebie. Oprócz gier świetlicowych, seansów bajek i filmów video odbędą się także mistrzostwa miasta i gminy w tenisie stołowym i warcabach. Zawody, które będą rozgrywane w miejscowym Domu Strażaka, w dwóch kategoriach:

kategoria szkół podstawowych: klasy O - IV - 1 lutego o godz. 15.00 klasy V - VI - 4 lutego o godz. 15.00 klasy VII - VIII - 8 lutego o godz. 15.00

kategoria szkół ponadpodstawowych:

klasy I - II - 5 lutego o godz. 15.00 klasy III - IV - 5 lutego o godz. 15.00

Do rozgrywek przystąpić mogą wszystkie dzieci i młodzież zamieszkująca na terenie miasta i gminy Zerków. Pierwszych trzech najlepszych tenisistów i warcabistów z każdej kategorii zostanie nagrodzonych.

Przy współpracy z zerkowską biblioteką w jej filiach będą odbywać się poranki bajkowe i seanse filmowe: w Dobieszycy (219 lutego o godz. 11.00), w Chrzanie (3 i 10 lutego o godz. 11.00). Projekcja bajek i filmów odbędzie się także 8 lutego o godz. 11.00 w sali wiejskiej w Biezdziądowie.

Nieodpłatnie będą mogły bawić się na dyskotecę w sali MGOK - u 11 lutego od godziny 16.00 dzieci. Dyskoteka dla młodzieży będzie trwała od godz. 19.00 do północy.

Przewidywany jest również kulig, oczywiście jeśli spadnie śnieg.

(kk, js, ju)

Ośrodek Transportu Leśnego

ul. Zaciszna 2, 63 - 200 Jarocin

o g ł a s z a

przetarg nieograniczony na sprzedaż n/ w sprzętu transportowego:

Ciągnik rolniczy m-ki "Ursus" typ C-385, rok prod. 1979, nr rej. KLC 471C, nr ewid. 6307, cena wywoławcza 70 mln.

Przetarg odbędzie się w dniu 4 lutego 1994 r. o godz. 9.00 w siedzibie OTL Jarocin, ul. Zaciszna 2.

Przetarg zostanie przeprowadzony zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów Nr 443 z dnia 5 października 1993 r. (Dz. U. Nr 97).

Wystawiony do przetargu sprzęt oglądać można na terenie zakładu w dniu 3 lutego 1994 r. w godz. od 8.00 do 14.00.

Sprzęt zostanie sprzedany zgodnie ze stanem faktycznym bez uzupełnienia braków.

Biorący udział w przetargu zobowiązani są wpłacić w kasie OTL wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, najpóźniej do godz. 8.00 w dniu przetargu.

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej ceny wywoławczej.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

(f 16/94)

Bale karnawałowe

Jak co roku w okresie karnawałowym odbywają się liczne imprezy.

Wspaniała karnawałowa zabawa szykuje się w Warszawiance. Będzie tam grał zespół SEZAM. Impreza odbędzie się dnia 5 lutego 1994 r. od godziny 19.00 do 6.00. Jej koszt wynosi 350 tys. zł od pary, w tym 200 tys. konsumpcja. W planie przewidziane są liczne niespodzianki.

Także w sali Cechu Rzemiosł Różnych organizowany jest bal. Wstęp wynosi 300 tys. zł od pary, odbędzie on się dnia 22 stycznia. Grać będzie zespół Va-Bank.

W WB jest organizowany bal karnawałowy, lecz wszystkie bilety zostały sprzedane.

Wielki bal karnawałowy odbędzie się 12 lutego 1994 roku w sali Technikum Drzewnego w Jarocinie. Zabawa potrwa od 20.00 do 6.00, a może dłużej. Wystąpi człowiek - orkiestra

i zespół Trio Luz. Sprzedaż zaproszeń w cenie 650 tys. zł od pary do nabycia w siedzibie firmy "AGRO-JAR".

Także dwie szkoły podstawowe organizują dla wszystkich chętnych bale karnawałowe. Pierwszy z nich, którego organizatorem jest Komitet Rodzicielski przy Szkole Podstawowej nr 1, odbędzie się dnia 5 lutego w sali Technikum Drzewnego. Cena biletu wstępu (od pary) wynosi 300 tys. Dochód z balu będzie przeznaczony na potrzeby szkoły. Drugi bal jest organizowany przez Szkołę Podstawową nr 5 w dniu 22 stycznia w sali ZSZ nr 1 w Jarocinie, początek o godzinie 19.30. Organizatorzy zapewniają wiele atrakcji i dobrą muzykę. Wstęp kosztuje 250 tys. od pary. W cenach biletu tych balu wliczona jest także konsumpcja.

Jarosław Urban
Jacek Świerkowski

Cyganie

Za murem milczenia

O Cyganach wiemy bardzo mało. Zgadza się lub nie z utartą opinią, że kłamią i kradną. Bawimy się przy muzyce Gipsy Kings. Wiemy jeszcze z piosenki, że "dziś prawdziwych Cyganów już nie ma".

Prawdopodobnie ludność cygańska przybyła do Europy z Indii. W Polsce pojawili się w XV wieku. Cyganie mieszkający w Polsce dzielą się na cztery zasadnicze szczypty różniące się między sobą dialektem językowym, trybem życia i obyczajami. Najdawniej przybyła na nasze ziemie polska Roma. W drugiej połowie XIX wieku pojawili się: Cyganie wyżynni, Kelderaże i Lowarzy. Nikt nie wie ile tak naprawdę mieszka ich w naszym kraju. Mówi się o czterdziestu tysiącach. W Jarocinie żyje kilkudziesięciu.

Cyganie przez szereg wieków prowadzili koczowniczy tryb życia. Starsi mieszkańcy Jarocina pamiętają jeszcze czasy, kiedy wczesną wiosną do lasu przy ulicy Wrocławskiej, co roku, przyjeżdżał cygański tabor. Były wozy i konie, jak w piosence. Dziś stoją potężne, okazałe wille, a konie zastąpiły luksusowe samochody. Bogactwo otoczone jest płotem, reszta murem milczenia. Ludzie nie wiedzą skąd Cyganie mają pieniądze, nie znają ich zwyczajów, codziennego życia. Tajemnice rodzą plotki, mity i legendy. Cyganie nie starają się ich rozwiać. Nadal

strzegą swojej prywatności,

choć wielu nie może pogodzić się z utartą opinią o nich.

Stefan Kozłowski na początku zgodził się opowiedzieć o swoim ojcu, o którym mówiono, że był królem Cyganów. Potem jednak odstąpił od swej decyzji. Bogdan Doliński twierdzi, że pewnie przemyślał wszystko i się wystraszył. Bogdan jest też Cyganem, ale nie boi się mówić. Boli go, że ludzie tak źle myślą o nich i chciałby to zmienić. Z góry jednak zakłada, że jest to już niemożliwe.

Bogdan od dziesięciu lat mieszka w Niemczech. Ma trzypokojowe mieszkanie w bloku. Jak większość jego sąsiadów chodzi normalnie do pracy. Pracuje w swoim zawodzie jako elektryk. Wcześniej pracował w Jarocinie, najpierw w Fabryce Mebli, potem w drukarni. Do Polski przyjeżdża bardzo często. Mówi, że jest Cyganem ale przede wszystkim Polakiem. Inni reszują się bardzo polityką. Twierdzi, że wbrew ogólnym poglądom, Cyganie bacznie obserwują to, co dzieje się w naszym kraju i martwią się, jak samo jak wszyscy Polacy. Nie wprawiają się jednak publicznie, bo są mniejszością więc i tak nikt nie będzie się liczył z ich zdaniem. Bogdana bardzo denerwuje, gdy w polskich urzędach patrzają na niego podziwliwie i traktują jak kogoś gorszego. W Niemczech nigdy się z tym nie spotkał. Nie może pogodzić się też z napisem na jednym z jarocińskich murów: CYGAN

=PIES. W Ratuszu powiedziano mu, że jeśli napis jest na murze prywatnym, nic nie można na to poradzić. Teraz ktoś przekreślił znak równości. Bogdana to jednak nie przekonuje.

W Jarocinie wybudował wspaniały dom. To własność dzieci. On mieszka w małym budynku gospodarczym, który przystosował do warunków mieszkalnych. Tak jest w wielu rodzinach cygańskich. Rodzice zapewniają swoim dzieciom wygodne życie.

Skąd mają pieniądze?

„Archiwalne źródła świadczą tylko o długiej tradycji pasoszytництва, które bynajmniej nie wygasło do dziś bez śladu, choć szczególnie jaskrawe przejawy złodziejskiej profesji występują tylko w niektórych cygańskich urupowaniach i nie powinny rzucić cienia na inne klany i szczypty Cyganów w Polsce” - pisze Jerzy Ficowski. (*) Cyganie zajmowali się dawniej wyrobem miedzianych garnków, pobielaniem naczyń miedzianych, kowalstwem, muzykantwem. Handlowali końmi. Cyganki wróżyły. Wszystkie te profesje z wyjątkiem ostatniej należą już do przeszłości. Dziś wielu polskich Cyganów korzysta z pomocy rodzin przebywających za granicą. Większość, podobnie jak Bogdan, wyjeżdża na Zachód i tam pracuje. Niektórzy otrzymują bardzo wysokie odszkodowania od Niemców (Cyganie byli podobnie jak naród żydowski prześladowani przez hitlerowców). Młodzi handlują, już nie końmi, ale samochodami, antykami, walutą i dywanami.

- Oczywiście, że zdarzają się u nas "czarne owce". Niektórzy kradną, ale to jest mniejszość. Ja ciężko musiałem zarobić na dom i samochód. Dziś tyłu ludzi ma to wszystko i nikt nie mówi, że kradną, tylko robią interesy. Wielu Cyganów kradło kiedyś z biedą. Opinia ciągnie się za nami do dziś. Nigdy jednak Cygan nikogo nie zabił, nie zgwałcił i nie zrobił wielkiej krzywdy - mówi Bogdan.

„Jawny rozbój, bandytyzm, to zjawisko wśród Cyganów niezmierznie rzadkie, zdarzające się wyjątkowo, stosunkowo rzadziej niż w społeczności niecygańskiej.” - stwierdza J. Ficowski. (*)

Można odnieść wrażenie, że Cyganie ostentacyjnie obnoszą się ze swojej zamożnością. Może chcą tym pokazać, że nie są gorsi od innych? Bogdan twierdzi, że w luksusowych przedmiotach lokują swoje oszczędności. Jedni mają pieniądze w portfelach, inni w banku. Oni budują domy, kupują samochody, złoto. I co tu ukrywać, kochają to wszystko. Bogdan twierdzi, że bogaci Cyganie zbierają pieniądze i przekazują

je na cele charytatywne. Wspomagają m.in. domy pomocy społecznej i domy dziecka. Ale o tym się już nie mówi.

Bogactwo kłuje w oczy. Zazdrościmy zamożnym Cyganom. Tych, którzy "klepią biedę" nie widzimy, albo nie chcemy widzieć.

- Kiedyś poszedłem do opieki społecznej, by zajął się starszą Cyganką. Pani zdziwiona powiedziała mi: "jak to wy jesteście tacy bogaci i prosicie o pomoc?" - opowiada Bogdan.

Thumaczy, że Cyganie pomagają sobie. Nie pozwolą drugiemu umrzeć z głodu. Ale są przeciw obywatelami naszego kraju i mają prawo liczyć też na jego pomoc. Poza tym cygańska więź coraz bardziej słabnie. Minęły czasy gdy Cygan za swego kamrata dałby się powiesić. Pojawia się zazdrość. Bywa nawet, że Cygan dorobi się na krzywdzie drugiego, co jeszcze kilka lat temu było nie do pomyślenia.

Cywilizacja podniosła cygański standard życia, ale zniszczyła to, co było dla nich najważniejsze i pomagało przetrwać tak długo obyczajom i tradycji. Większość zwyczajów zaniknęło. Pozostał jednak

„cygański król”.

Przez cały czas Cyganie mieli własną hierarchię i starszyznę. Tak zostało do dziś. Co prawda "król cygański" nie ma już tak wielkiego znaczenia, jak było dawniej, ale nadal jest bardzo poważany i większość Cyganów liczy się z jego zdaniem. Władza "królewska" jest dziedziczna. "Król" musi jednak cieszyć się zaufaniem i być zaakceptowany przez ludność cygańską, a szczególnie przez starszyznę. Zmarł przed trzema laty Stefan Kozłowski nie

„JADĄ WOZY KOLOROWE...”



był, jak głosiła jarocińska plotka, "królem". Przez wiele lat był jednak jego "prawą ręką". Nic nie mogło się odbyć bez jego opinii i zatwierdzenia. Kozłowski, jak twierdzi Bogdan, był już od osiemnastego roku życia szanowany i z jego zdaniem liczyła się starszyzna.

- U nas trzeba sobie bardzo zastrzeżać na to, by być "kims". Nie daje tego pieniądze. Trzeba po prostu być dobrym i mądrym człowiekiem. Kozłowski taki był. Szanowali go ludzie i on sam siebie szanował. Przez cały czas pitnował się, by nie popełnić błędów - mówi Bogdan.

Opinią tą potwierdzają też mieszkańcy Jarocina, którzy pamiętają Kozłowskiego.

Obecny "król" mieszka w Starym Dworze Mazowieckim. Wraz ze starszą rozstrzyga spory i zatargi powstałe między Cyganami. Jeśli stwierdzi, że ktoś popełnił przestępstwo - nakłada karę. Winny jest na jakiś czas odrzucony przez środowisko cygańskie. Nikt mu nie poda ręki, nie będzie z nim rozmawiał. Czas kary jest uzależniony od rodzaju przestępstwa. Cyganie boją się tego bardziej niż więzienia. Bywa więc tak, że policja zawiadamia "króla" o popełnionych przez Cyganów przestępstwach.

Znaczenie "króla" coraz bardziej maleje. Choćby sprawa cygańskich rozwodów. Jeszcze kilkanaście lat temu była potrzebna na to zgoda "króla". Cygan musiał wytłumaczyć dlaczego chce się rozstać z żoną. Dziś nikt już nie prosi o zgodę "króla". A o rozwód występują tak Cyganie jak i Cyganki.

Pozycja kobiety też się zmieniła.

Cyganka, jako z natury swej istota nieczysta, gorsza niż mężczyzna, musiała się pogodzić ze swoją podrzędną i upośledzoną rolą w rodzinie. Dopiero w późniejszym wieku mogła doczekać się szacunku i równouprawnienia należnego matronie. Wcześniej była potrzebna do prac domowych i rodzenia dzieci. Dziś kobieta ma taką samą pozycję jak mężczyzna. Bogdan twierdzi, że niekiedy jej głos liczy się bardziej. Większość decyzji podejmowanych jest jednak w małżeństwie wspólnie. Zmienił się też obyczaj zaślubin. Nie liczy się, jak dawniej, opinia rodziców. Kiedyś Cyganom wystarczył ślub cygański, czyli wesele. Dziś większość Cyganów zawiera ślub cywilny i kościelny. Nie ma też już wielkich i hucznych wesel, które czasami trwały kilka dni.

- To było robione na pokaz. Często kogoś nie było stać na taką imprezę. Wystawili się, a potem biedowali. Na

szczęście dziś tego już się nie praktykuje. Jeśli ktoś ma więcej pieniędzy, to kupuje młodej parze drogi prezent - opowiada Bogdan.

Twierdzi także, że coraz więcej jest małżeństw mieszanych, z niecyganami.

- Świat idzie do przodu, a Cyganie żyją nowocześnie. Tego już nikt nie zatrzyma - mówi z zalem i nostalgiją. Słowa piosenki okazały się prawdziwe.

Beata Frąckowiak

(*) Cytaty pochodzą z książki Jerzego Ficowskiego "Cyganie na polskich drogach"

Komunalne instytucje kultury

Rada Miejska w Jarocinie 30 grudnia 1993 r. nadała statuty Jarocińskiemu Ośrodkowi Kultury, Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy oraz Muzeum Regionalnemu. Instytucje te po wpisaniu do rejestru uzyskają osobowość prawną i będą gospodarowały samodzielnie przydzielonym lub nabytym mieniem. Będą także prowadziły samodzielną gospodarkę w ramach posiadanych środków, kierując się zasadami efektywności ich wykorzystania.

Według ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej gmina może tworzyć komunalne instytucje kultury, dla których prowadzenie takiej działalności jest podstawowym celem statutowym. Gmina występując w roli organizatora określa wysokość rocznej dotacji na działalność instytucji kultury.

Każdy ze statutów nadanych jarocińskim komunalnym instytucjom kultury zawiera regulacje określające nazwę, teren działania i siedzibę,

zakres działalności, organy zarządzające i doradcze oraz sposób ich powoływania, sposób uzyskiwania środków finansowych, zasady dokonywania zmian statutowych oraz postanowienia dotyczące prowadzenia działalności innej, niż kulturalna (jeżeli instytucja zamierza działalność taką prowadzić).

W przypadku wszystkich trzech instytucji, ich dyrektor powoływany i odwoływany ma być przez Zarząd Miejski, po uzyskaniu opinii właściwej komisji Rady. Ustawa przewiduje, że powołanie dyrektora instytucji kultury może nastąpić w drodze konkursu przeprowadzonego przez organizatora.

Wyjaśnienia wymaga, czy działalność kulturalną polegającą na tworzeniu, upowszechnianiu i ochronie kultury mogą także prowadzić osoby fizyczne oraz osoby prawne i jednostki organizacyjne nie związane z gminami lub organami administracji państwowej. Warunki organizowania przez nie imprez artystycznych lub rozrywkowych określa powołana na wstępie ustawa. (ibu.)

Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Jarocin

W świetle nowego statutu biblioteka ma prawo do zwiększania budżetu poprzez różne formy działalności. Dotąd wypracowane pieniądze wpływały do kasy gminy i praktycznie biblioteka nie mogła z nich korzystać. W jarocińskiej bibliotece myśli się o działalności wydawniczej (wydawanie wspólnie z Muzeum Regionalnym "Zapisków Jarocińskich" i innych materiałów regionalnych) oraz o wynajmowaniu swoich lokali. Planuje się również organizowanie kiermaszy i dochodowych imprez, by móc zarobione pieniądze przeznaczyć na zakup nowości.

Dyrektor Wiesław Sieciński uważa, że pozyskiwanie dodatkowych środków nie przesłoni realizacji celów

statutowych. Czuje się odpowiedzialny przed Zarządem Miejskim za funkcjonowanie biblioteki, tj. za wydawanie przekazanych mu środków finansowych i za realizację podstawowych celów tej placówki. W. Sieciński zdaje sobie sprawę z ogromu nowych zadań. Powiedział również, że liczy na dużą aktywność i pomoc swoich pracowników.

Statut przewiduje utworzenie organu opiniotwórczo-doradczego - Rady Biblioteki, liczącego od trzech do siedmiu osób. Ważne jest to, że w skład Rady obok dyrektora Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy wejdzie m.in. dyrektor Muzeum Regionalnego i dyrektor Jarocińskiego Ośrodka Kultury - co umożliwi szeroką współpracę i wymianę doświadczeń. Do zadań Rady należeć będzie opiniowanie planu merytorycznego i finansowego biblioteki.

Na podkreślenie zasługuje fakt podjęcia przez Zarząd decyzji o regulaminach tymczasowych. Przez najbliższe pół roku regulamin Rady Biblioteki i regulamin organizacyjny biblioteki będzie podlegał zmianom. Ten czas ma służyć wypracowaniu optymalnego modelu.

W. Sieciński powiedział: **"Zdajemy sobie sprawę z tego, że musimy szukać nowych atrakcyjnych form pracy, by ludzie chcieli do nas przychodzić"**. Za najbliższe zadania w tym roku uznał zwiększanie zakupów książek i czasopism oraz zorganizowanie czytelnicy czasopism dla dorosłych w centrum miasta. Dyrektor przewiduje też pomoc biblioteki przy realizacji programów oświatowych (współpraca ze szkołami przy tworzeniu zespołów kształcenia uczniów zdolnych).

opr. Grażyna Cychnerska

Muszę chodzić po ziemi...

Rozmowa z Eugeniuszem Czarnym, kustoszem Muzeum Regionalnego w Jarocinie

Muzeum Regionalne jako instytucja kulturalna otrzymało swój statut. Czy zyskało przez to większą samodzielność?

Jest to już kolejny statut, który nadano muzeum. Pierwszy uchwalono w 1963 r. Wtedy był on zatwierdzony przez ministra kultury i sztuki. Obecny, który muzeum otrzymało z końcem grudnia, jest konsekwencją wprowadzenia w życie ustawy o organizowaniu działalności kulturalnej.

Wracając do pytania: muzeum będzie na pewno bardziej samodzielne, gdyż jest ono teraz komunalną instytucją kultury. Z tego wynikają uprawnienia związane z działalnością budżetową, zwiększa się oczywiście także odpowiedzialność.

W jaki sposób muzeum ma zamiar realizować cele wyznaczone w statucie? Czy będzie to robione tak, jak do tej pory, czy coś ulegnie zmianie? Wiąże się to oczywiście z planem działalności na rok 1994. Czy plan jest już gotów?

Plan oczywiście musi być już gotowy. Z tym tylko, że z początkiem roku jest on zawsze trochę wariantowy. Ale ja muszę chodzić po ziemi. W momencie, kiedy będę wiedział jakimi środkami dysponuję, wówczas mogę przewidzieć, czy wszystko, co planuję uda mi się zrealizować. Na przykład: jeżeli w planie są badania wykopaliskowe na grodzisku, to są one uwarunkowane otrzymaniem środków. Dodam, że będą to środki pozabudżetowe. Konkretnie: już w lutym otworzymy wystawę prezentującą wyniki ubiegłorocznych wykopalisk. Będzie wystawa poświęcona jarocińskim plastynom, którzy działali tutaj przed wojną. W wrześniu, w 55 rocznicę wybuchu II wojny światowej planowana jest ekspozycja poświęcona okupacji na Ziemi Jarocińskiej. Liczę również na pokonkursową wystawę fotograficzną... Wierzę, że uda się popchnąć sprawy publikacji lokalnych - w drukarni jest w tej chwili 21 numer Zapisków Jarocińskich i uważam, że nie jest to ostatni w tym roku.

Czy działalność muzeum w roku ubiegłym satysfakcjonuje pana?

Jestem zadowolony z tego, co w zeszłym roku zrobiliśmy. Natomiast ocena jest sprawą ludzi, którzy do muzeum przychodzą.

Muzeum często jest utożsamiane z panem. Czy istnieje Rada Muzealna, o której jest mowa w statucie?

Takiej rady w ostatnim czasie nie miałem - nominalnie nie miałem. Ale faktycznie w zakresie ważniejszych spraw i dalekich planów, nigdy nie podejmowałem decyzji jako Czarny. Zwykle odwoływałem się do ludzi, którzy pracują w muzeach. Krag przyjaćciół naszej placówki jest naprawdę duży. Zawsze mogę liczyć i korzystać z pomocy przyjaćciół muzealników z Łodzi, Poznańa, Kalisza, Gniezna... Teraz będę miał Radę Muzealną usankcjonowaną statutem.

Czy poza pieniędzmi z budżetu gminy i opłat od zwiedzających muzeum, przewiduje pan inne źródła dochodu?

Działania, które podejmujemy nie zawsze warto przeliczać na złotówki. 90% obiektów, które tu zgromadzono to dary. Pieniądze muszą być na to, co trzeba zapłacić. Do niedawna prowadziliśmy Biuro Ogłoszeń Ziemi Kaliskiej. W tej chwili jesteśmy w trakcie prowadzenia analizy, czy zarobienie tych 500 tys. na czysto w skali roku jest opłacalne. Muzeum jest tą instytucją, która w dużym stopniu funkcjonuje na zasadach darów, pomocy bezinteresownej, pomocy nie zawsze mierzonej w złotychkach.

Czy życząc panu ciekawych odkryć archeologicznych, możemy mieć nadzieję, że stanie się to w tym roku?

Badania archeologiczne są zaplanowane. Pierwszy rok był rewelacyjny. Wiemy gdzie kopać, czego się spodziewać. Daj Boże tylko, żeby starczyło środków, sił i aby pogoda dopisała. Wierzę, że będzie to dobry rok.

Dziękujemy za rozmowę.

M.Janicka
E.Pietrowiak

Jarociński Ośrodek Kultury

W Jarocińskim Ośrodku Kultury nie przewiduje się żadnych radykalnych zmian. **Bogusław Harendarczyk** cieszy się przede wszystkim z tego, że będzie miał wreszcie u siebie księgowość. Nie będzie musiał biegać z każdym papierkiem i pokwitowaniem do urzędu, jak to bywało do tej pory. Poza tym dyrektor może bez uzgodnień z Zarządem podpisywać długoterminowe umowy z nowymi partnerami. Szczególnie istotne jest to przy organizacji Festiwalu Muzyki Rockowej. Ważne jest również, że nie musi uzgadniać planu budżetowego z radą i zarządem. Bogusław Harendarczyk widzi więc możliwość elastycznego podjęcia do budżetu. Dyrektor zdaje sobie sprawę, że statut umacnia jego pozycję, ale też nakłada większą odpowiedzialność.

Zakres działalności Jarocińskiego Ośrodka Kultury właściwie nie zmieni się. Dyrektor myśli już jednak o tym, by również na swojej działalności zarabiać. Do tej pory założenia były takie, by jak najwięcej dawać mieszkańcom za darmo. Co nie znaczy, że JOK nie zarabiał żadnych pieniędzy. W tym roku więcej imprez będzie choć symbolicznie biletowanych. Podobnie, jak w roku ubiegłym JOK będzie zarabiał na wynajmowaniu sprzętu i sal, obsłudze różnych rocznic uroczystości. Podtrzymana zostanie również działalność wydawnicza (kasyety). Dyrektor myśli także o otwarciu stoiska handlowego z kasetami i płytami.

Szczegółowy plan działania zostanie opracowany dopiero po ustale-

Ostatnia sobota karnawału!

ZABAWA KARNAWALOWA

Dom Cechu - Jarocin
Dnia 12 lutego 1994 r.
od godz. 20.00 do 6.00
Gra i śpiewa „KRATER”
Cena zaproszenia z konsumpcją
350 zł. od pary
Dla każdego stolika
nagrada niespodzianka
Informacje i rezerwacja stolików
tel. 38-82, Jarocin
Sprzedaj zaproszeń
Dom Cechu - Jarocin
ul. Wrocławska
(112/R/94)

Zmiany w podatku VAT

Zaczyna być tradycją, że każdy nadchodzący rok, kojarzy się wszystkim z istotnymi zmianami w przepisach podatkowych. W jarocińskim urzędzie skarbowym pojawia się w ostatnich dniach coraz więcej osób, które oczekują pełnej i jasnej informacji o zmianach w podatku od towarów i usług (VAT), karcie podatkowej oraz nowym - zryczałtowanym podatku od przychodów osób fizycznych. W ostatnim numerze "Gazety" rozpoczęliśmy, wzorem roku ubiegłego, publikację cyklu artykułów dotyczących problemów podatkowych. Dziś wyjaśnienia dotyczące podatku VAT.

Zwolnienia

Podstawowym kryterium wyboru zwolnienia z podatku VAT dla podmiotów gospodarczych już działających, jest sytuacja w roku poprzedzającym dany rok podatkowy. W roku 1994 ustawowo zwolnieni z podatku VAT są ci podatnicy, którzy spełniają następujące warunki:

- wartość sprzedaży w roku 1993 nie przekroczyła 1,2 mld zł
- podatnik był opodatkowany podatkiem dochodowym w formie karty podatkowej
- podatnik nie świadczył usług prawnych oraz w zakresie doradztwa np. podatkowego
- podatnik nie sprzedawał niektórych towarów akcyzowych oraz z metali szlachetnych

Ci podatnicy, którzy kwalifikują się do uzyskania zwolnienia mogą z tego uprawnienia zrezygnować poprzez zawiadomienie urzędu skarbowego. Musi być ono dokonane przed początkiem miesiąca, w którym rezygnuje się ze zwolnienia. Rezygnacja ta obowiązuje podatnika do końca roku podatkowego.

Podatnicy

Podstawowym warunkiem zostania podatnikiem VAT jest rejestracja, tzn. złożenie zgłoszenia rejestracyjnego na druku VAT-1 lub VAT-2 przed dniem wykonania czynności podlegających opodatkowaniu. Wszystkie podmioty gospodarcze, nie spełniające w dniu 1 stycznia 1994 roku, przedstawionych

w rozdziale "zwolnienia", stają się automatycznie podatnikami VAT. Obowiązek zgłoszenia rejestracyjnego ciąży na nich do końca grudnia 1993 roku.

Ci podatnicy, którzy w roku 1993 byli zwolnieni z podatku od towarów i usług, a stali się nimi od 1 stycznia br. mają pewne ułatwienia. Otóż podatek należny (ten, który trzeba zapłacić) za okres od początku br. do 31 marca mogą pomniejszyć o podatek naliczony a zapłacony przed 31 grudnia 1993 r. przy zakupie towarów od podatników VAT (udokumentowany rachunkami uproszczonymi), jeżeli te towary pozostały im na koniec roku. Warunkiem koniecznym jest dokonanie spisu z natury zapasów na dzień 31 grudnia 1993 r. z wykazaniem kwot podatku naliczonego (w rozbićciu na poszczególne stawki podatkowe). O łącznej kwocie podatku naliczonego należy poinformować urząd skarbowy do 25 stycznia 1994.

Dla grupy podatników, która może odliczyć VAT zawarty w zapasach termin złożenia pierwszej deklaracji VAT za okres od 1 stycznia br. do 31 marca upływa 25 kwietnia 1994 r.

Pozostali płatnicy składają deklarację VAT nadal w terminach określonych ustawą.

Bogdan Janik

Kotlin

Roboty za pół darmo

Roboty publiczne w gminie Kotlin zorganizowane zostały od 1 kwietnia 1993 r. Do ich prowadzenia utworzono brigadę składającą się z ośmiu osób.

Pierwszych zatrudnionych ośmiu bezrobotnych wyłoniono z grupy 60 osób, z którymi wójt Walenty Kwaśniewski przeprowadził rozmowy. Z dniem 1 października 1993 r. spośród ośmiu zatrudnionych w ramach robót publicznych zwolniono czwórkę pracowników, którzy nabyli, po przeprowadzeniu pół roku, prawo do zasiłku. Na ich miejsce przyjęto czterech innych bezrobotnych z terenu gminy bez prawa do zasiłku. Na początku roku wymieniono dwie następne osoby.

Zgodnie z umową z Rejonowym Urzędem Pracy w Jarocinie gmina zatrudnia obecnie nadal osiem osób w ramach robót publicznych. Ich pracą, związaną głównie z naprawą dróg i chodników kieruje Witold Jędraszczak, technik budownictwa drogowego zatrudniony przez gminę.

Największymi inwestycjami, jakie udało się w Kotlinie przeprowadzić dzięki robotom publicznym jest wykonanie parkingu (pełniącemu także rolę chodnika) przy ul. ks. Rymarkiewicza oraz ułożenie nawierzchni z trylinki na ulicach Chopina i Śniadeckich. Powierzchnia zbudowanego parkingu przekracza 700 m². Nakłady z budżetu gminy na tę budowę wyniosły nieco

ponad 100 mln zł, gdyż koszty wyład dla zatrudnionych bezrobotnych zgodnie z umową pokrył urząd pracy. Na ulicach Chopina i Śniadeckich kostka ułożona została na powierzchni 2.400 m². Gminę kosztowało to niecałe 400 mln zł. Gdyby oba zadania zostały zlecone specjalistycznym firmom gmina zapłaciłaby za nie najprawdopodobniej ponad dwa razy drożej. Natomiast o jakości wykonanych robót przekonają się mieszkańcy Kotliny w najbliższym czasie.

Z organizacją robót publicznych w Kotlinie powiązano także produkcję na terenie gminy niezbędnych do ich wykonania materiałów. Trylinkę i krawężniki wykonywała Rolnicza Spółdzielnia Produkcyczna w Kotlinie. W ten sposób pieniądze wpłacone w formie podatków od tej produkcji pozostały w dużej części w gminie.

Aktualnie w ramach robót publicznych wykonywany jest 2-metrowej szerokości chodnik przy ul. Powstańców Wlkp. w Kotlinie. Modernizuje się także samą jezdnię. Chodnik ma być ułożony na odcinku od ul. Poznańskiej do ostatniego bloku spółdzielni mieszkaniowej. Jego zbudowanie ułatwi życie mieszkańcom bloków i osobom udającym się do urzędu gminy i ośrodka zdrowia.

Na wiosnę planowane jest także zagospodarowanie placu w rejonie ulic Poznańskiej i Powstańców Wlkp. (wwk)

niu dotacji. Wiadomo już, że w tym roku JOK rozszerzy działalność placówki na teren całej gminy. Bogusław Harendarczyk myśli o tym, by zorganizować transport dla dzieci z okolicznych wsi, tak by mogły korzystać z różnych propozycji ośrodka. Obiecał również, że będzie więcej imprez z profesjonalnymi wykonawcami. Między innymi w tym celu chce nawiązać liczne kontakty z innymi placówkami kulturalnymi i umocnić już istniejące. Dyrektor nie sądzi by działalność festiwalowa mogła zakłócić rytm pracy ośrodka. Każdy będzie musiał wywiązać się ze swoich stałych obowiązków.

W JOK-u nie przewiduje się w zasadzie zmian personalnych. Dyrektor myśli o tym, by zatrudnić na godziny kilku nowych instruktorów. Być może na podobnych zasadach będą pracować wszyscy dotychczas zatrudnieni na etat.

Nowością, którą wprowadza statut jest Rada Jarocińskiego Ośrodka Kultury. Ma ona być organem opiniodawczym i doradczym. W jej skład wejdą na pewno wszyscy trzej szefowie placówek kulturalnych. Bogusław Harendarczyk chce również, by wszedł do niej jeden z bardziej doświadczonych pracowników JOK-u a także dwóch ludzi z zewnątrz. Jednego z branży teatralnej, bo tą działalność chce rozwinąć oraz człowieka zajmującego się tzw. biznesem kulturalnym. Fachowcy ci mieliby służyć radą, ale również poszerzać kontakty. Bogusław Harendarczyk cieszy się z powstania Rady. Uważa, że tym sposobem jeszcze bardziej zacieśni się współpraca z muzeum i biblioteką.

Dyrektor nie ma większych zastrzeżeń do statutu. Uważa, że dzięki niemu będzie jeszcze lepiej w kulturze, choć i tak jest bardzo dobrze.

Beata Frąckowiak

Przygotowania do wyborów

Prawica buduje koalicję

W piątek, 14 stycznia o godz. 17.00 w siedzibie jarocińskiego Porozumienia Centrum (w dawnym "domu partii") rozpoczęło się spotkanie sympatyków tzw. centroprawicy. Oprócz członków PC na sali obecni byli też przedstawiciele Unii Polityki Realnej, Partii Konserwatywnej, związku zawodowego "Solidarność" oraz niezrzeszeni zwolennicy prawicy. Zebraniu przewodniczył Paweł Leonhard - szef terenowego koła Porozumienia Centrum.

Na sali można było też zauważyć burmistrza Jarocina M. Przymusińskiego i jego zastępczynię B. Przewołną, których przybycie organizatorzy zebrania uznali za dowód sympatii dla prawicy.

Jako cel zebrania wyznaczono ustalenie wspólnej polityki przed wyborami samorządowymi. Uczestnicy stwierdzili, że mimo występujących różnic wspólną cechą centroprawicy jest antykomunizm i poszanowanie wartości chrześcijańskich. Prawica powinna więc stworzyć jedną listę kandydatów i skupić w niej swój elektorat.

Zebrani uznali, że należy "odpowiednio zagospodarować elektorat", czyli przyciągnąć ludzi ku prawicowemu ideom. Mowa była o tym, że prawica nie może powtórzyć błędów z wyborów do parlamentu i iść do wyborów samorządowych podzielną. Wyrażono też chęć dotarcia ze swoim programem do środków masowego przekazu.

Padła propozycja utworzenia w Jarocinie forum prawicy. Najbliższe zebranie otwarte dla wszystkich zainteresowanych ma odbyć się w piątek 28 stycznia br. Tydzień wcześniej ma natomiast dojść do kolejnego spotkania liderów lokalnych ugrupowań prawicowych.

W czasie zebrania otwartego doszło do przykrego incydentu: organizatorzy wyprosił bowiem z sali dziennikarza "Gazety Jarocińskiej", który niektóre wypowiedzi nagrywał. Na szczęście nie był on jedynym dziennikarzem "Gazety" obecnym na tym spotkaniu... (RyK)

UWAGA! P. H. „JAR-PAK”

poszerza swój asortyment handlowy:

OFERUJE:

1. W cenach fabrycznych Kwizyńskich Zakładów Papierniczych:
 - papier komputerowy
 - kserograficzny
2. W cenach producenta:
 - papier śniadaniowy w rolkach - 2 800 zł/rolka
 - papier śniadaniowy w składce - 1 400 zł/składka
 Oraz w ciągłej sprzedaży:
 - papiery pakowe (trzy rodzaje)
 - torebki papierowe (cały asortyment)
 - tekturę falista
 - i inne artykuły papiernicze
 Zapraszamy do naszej HURTOWNI Jarocin, ul. Wrocławska 12 (wejście od ul. Barwickiego) tel. 22-22 Od 7.00 do 15.00 (f 17/94)

Dla wszystkich starczy Mickiewicza

„Mickiewicz wiecznie żywy” - pod takim hasłem odbyła się 18 i 19 grudnia 1993 r. w Nowogródku konferencja naukowa. Zgromadziła ona gości z Białorusi, Litwy, Rosji i Polski. Wśród nich obecny był także ANDRZEJ KOSTOŁOWSKI, kustosz Muzeum Adama Mickiewicza w Śmielowie, którego poprosiliśmy o rozmowę.

Kiedy doszło do nawładzania kontaktów między muzeum nowogródzkim a śmielowskim?

Trudno mówić o jakiejś konkretnej dacie; od pewnego czasu wśród gości odwiedzających Śmielów pojawili się Białorusini i Polacy z Białorusi, wielu z nich zostawiło za-

będzie łączył, a nie dzielił, że przestanie być dla poszczególnych narodów, jedynie Polakiem, jedynie Litwinem, czy jedynie Białorusinem?

Właśnie takie spojrzenie domino wało podczas konferencji, mimo że odbywała się na Białorusi i częściowo w języku białoruskim, nikt nie głosił „białoruskiej wyłączności” na Mickiewicza. W wielu referatach podkreślano dwustronność oddziaływań między Białorusią a Mickiewiczem, mówiono o wpływie folkloru, nawet sposobu mówienia Białorusinów na twórczość poety, ale i o jej oddziaływaniu na kulturę narodową, widocznym np. w ruchu Narodna Ziemia czy też w twórczości XX-wiecznego poety białoruskiego Kupały.

Poza tym tematyka dotyczyła całości życia i dorobku poety, nie ograniczano się jedynie do jej wczesnego, nowogródzkiego fragmentu.

A czy przed konferencją istniały obawy o takie właśnie wy-

cińkowe traktowanie Mickiewicza?

Jeśli nawet - okazały się one nieuzasadnione. Oczywiście w spojrzeniu Białorusinów na jego postać jest wiele dumy z powodu związków Mickiewicza z Nowogródzczyzną - tam się urodził, spędził dzieciństwo, lata szkolne, tam przeżył swoją romantyczną miłość i stał się też czepał natchnienie. Ale nikt, może poza szowinistami, nie próbuje przyporządkować go wyłącznie jednej nacji na podstawie związków w jakimś regionem. Pani profesor Trojanowicz powiedziała mi kiedyś, że Mickiewicz jest „pojemny” i każdy może się do niego przyznać, że starczy go dla wszystkich. Musimy też starać się zrozumieć Białorusinów, są oni właściwie na etapie budowania tradycji narodowej, niemalże zniszczonej w czasach stalinowskich. Białoruś, jak wiele innych obszarów, została poddana procesowi wynaradawiania i rusyfikacji. Teraz, kiedy odnawia się białoruskie tradycje narodowe, Mickiewicz może się stać pomostem, łączącym ją z kulturą krajów sąsiednich. Stąd tyle uwagi strona białoruska przywiązując do uczynienia z Nowogródka centrum obchodów dwusetletnia urodzin poety i rekonstrukcji Szlaku Mickiewiczowskiego.

Jak ocenia pan szanse tego przedsięwzięcia? Czy po tylu latach możliwe jest wskrzeszenie go w oparciu o zdemastrowane dwory, kościoły, cmentarze i parki?

W Nowogródku - przecież tak zniszczonym w czasie wojny a później zabudowanym blokami - uchwytany jest jednak wciąż jakiś ład historyczny. Widać go w położeniu miasta między wzgórzami, w odrestaurowanych kościołach, w ruinach zamku... Odnowiono już dom Mickiewicza w Nowogródku, trwają prace archeologiczne w Zaosiu, Tuhanowiczach i Szor-sach, a w przygotowaniu są projekty rekonstrukcji tamtejszych obiektów. Zaangażowało się w to naprawdę wielu ludzi, wiele organizacji, firm i przedsiębiorstw, także polskich. Wierzę, że to się uda i bardzo im tego życzę.

Czy ta dwudniowa wizyta na Nowogródzczyźnie może stać się punktem wyjścia dla szerszych kontaktów?

Tak, i to nie tylko między muzeum nowogródzkim a śmielowskim. Przedstawienie na konferencji wizytówki Śmielowa - przeźroczka, kilka zdań o samym pałacu i mickiewiczowskich tradycjach w Wielkopolsce - pozwoliło na nawiązanie bezpośrednich kontaktów z tamtejszymi organizacjami kulturalnymi i z polonią. Miałem okazję poznać niektórych z jej przedstawicieli - m. in. panią Boradyn, przedwojenną nauczycielkę oraz proboszcza nowogródzkiej pa-

ВЫСТАВКА ПАРАГРАФСЬКА ГАРАЧЬОЎГА
САВІТА НАРОДНЫХ ДЭПУТАТАў
АДЗІЛЭ КУЛЬТУРЫ ГАРЫНКАЎКА
БЕЛАРУСЬСЬКАГО ФОНДУ АДАМА МІКЕВІЧА
ДОМ МУЗЭЮ АДАМА МІКЕВІЧА



„ВЕЧНА ЖЫВЫ МІКЕВІЧ“

НАУКОВА-ТРАДЫЦЫЯНА КАЊФЕРЭЦЫЯ
Г. НАВУГРОДКА
18-19 СІЧНЯ

Strona tytułowa programu konferencji w Nowogródku.

proszenie na Grodzieńszczyznę. Znaczną rolę odegrały też na pewno kontakty ze Wspólnotą Polską i Związkiem Polaków na Białorusi.

W roku 1998 minie 200 lat od urodzin Mickiewicza. Czy grudniowa konferencja nawiązywała w jakiś sposób do tej rocznicy?

Nie tylko ta konferencja, także wiele innych działań, podejmowanych przez stronę białoruską, wiąże się z jubileuszem dwusetletnia urodzin poety. Kilka lat temu na Grodzieńszczyźnie powstała idea odtworzenia historycznego Szlaku Mickiewiczowskiego, obejmującego miejscowości związane z życiem i twórczością poety - m. in. Zaosie, Nowogródek, Tuhanowice, Szczorsy, Bolcienniki, rezerwat przyrody nad Jeziorom Świtez... Jej gorącym propagatorem jest profesor Uniwersytetu Grodzieńskiego Borys Klein. W jego zamierzeniach szlak ten miałby nawiązywać do tradycji kulturowych wszystkich narodów, żyjących na tych terenach.

Czy można więc liczyć na to, że Mickiewicz stanie się tym, który

Spowiedź w PZW Jarocin

Wśród różnorodnych podsumowań, których dokonuje się na koniec roku, nie może zabraknąć podsumowania działalności wędkarzy. Dlatego też w „Gazecie” zamieszczamy rozmowę z przedstawicielami zarządu PZW w Jarocinie.

Ilu członków posiada kolo?

W roku obecnym sprzedaliśmy 556 zezwoleń normalnych, pełnopłatnych, 146 ulgowych, to znaczy dla młodzieży i emerytów, oraz 67 dla osób do lat 16.

Ile istnieje przyzakładowych kół?

Istnieje jedno przyzakładowe kolo wędkarskie przy Jarocińskim Fabryce Obrabiarek. Poza tym w różnych zakładach w Jarocinie i na wsiach funkcjonuje kilka sekcji.

Jakie zawody zorganizowało kolo?

Wśród wielu imprez, jakie zorganizowaliśmy, na uwagę zasługują: zawody dla młodzieży do lat 16, międzyzakładowe zawody wędkarskie, mistrzostwa kolo dla seniorów i juniorów, zawody dla aktywu. Mistrzowie z powyższych imprez stanęli w zawodach zorganizowanych przez Zarząd Okręgowy w Kaliszu pod nazwą „Osé niezgody”. Pierwsze miejsce i zwycięski puchar drużyno zdobyli przedstawiciele naszego kola: Zdzisław Jasiński i Damian Skiba.

Jaką kwotę ze składek członkowskich dysponował związek i na co została przeznaczona?

Przewidywaliśmy, że do kasy PZW wpłynie kwota 25.425.000 zł.

z czego 12.000.000 mieliśmy przeznaczyć na zarybianie, 10.850.000 na działalność turystyczną - sportową, 14.000.000 na działalność organizacyjną. W ciągu roku wydatki ulegały zmianie, ponieważ członkowie zdecydowali się dopłacić do dotychczasowych składek. Ostatecznie dysponowaliśmy kwotą 30.500.000 złotych. Dokładnego rozliczenia na dzień dzisiejszy jeszcze nie posiadamy.

Ile i jakiego typu wykroczenia przeciw regulaminowi PZW dokonano w tym roku? Jakich konsekwencji wyciągnięto?

Na 450 skontrolowanych członków, stwierdzono 21 wykroczeń. W niektórych przypadkach zastosowaliśmy upomnienia w innych mandaty a nawet kolegia. Na uwagę zasługują zdarzenia, które bulwersują nas do dnia dzisiejszego. Członek naszego kola w dniu 13 lutego br. w Dębnie łowił ryby z przerebra. Złowił ich za około 4.300 zł. Straż Ochrony Wód ze Środy Wlkp. podczas rutynowej kontroli stwierdziła, że osoba nie posiada zezwolenia na wędkowanie na rok bieżący. Według oświadczenia członka skonfiskowano mu sprzęt na konto Skarbu Państwa, a sprawa została oddana do

rozpatrzenia przez kolegium. W lipcu nałożono na wędkarza grzywnę 500.000 zł. Myślimy, że jest to jedna z największych kar za najmniejszą szkodę.

Czy nie uważają panowie, że biorąc pod uwagę sytuację nad naszymi wodami, kary sągowe za klusownictwo są zbyt łagodne?

Zdecydowanie tak. Nasza propozycja jest taka: jeżeli wędkarz należy do związku, a dopuszcza się klusownictwo, powinien być natychmiast wydalony z kola. W momencie gdy osoba nie posiada karty wędkarskiej, a łowi, sprawa powinna być skierowana do rozpatrzenia przez kolegium. Najniższą grzywną, jaką powinno się wtedy płacić byłaby kwota 5.000.000 złotych.

Łowiska należące do PGR Miłostaw w większości objęte są strefą ciszy. Oznacza to, że nie wolno tam hałasować: podjeżdżać samochodem, używać motorówek, słuchać głośno radia itp. Wędkarz, który w sobotę wieczorem zjawił się na łowisku, dowiadywał się o strefie ciszy, nierzadko dopiero od strażników. Dlaczego wędkarze nie byli poinformowani wcześniej?

W momencie gdy Gospodarstwo Rolne Skarbu Państwa Miłostaw przesyłało nam stawki i zezwolenia, nie poinformowano nas, że teren ten podlega strefie ciszy. My dowiedzieliśmy się o tym przez interwencje zawiedzionych wędkarzy. W związku z tym rozmawialiśmy nawet z dy-

rafi. Chcielibyśmy też bardzo, aby dyrektor Muzeum Adama Mickiewicza w Nowogrodzku, pani Usenko przybyła do Polski i zaprezentowała podczas "Spotkań Śmiełowskich" materiały o prowadzonym przez nią domu - muzeum. Poza tym po powrocie z konferencji opowiadałem o niej burmistrzowi Żerkowa panu Jajczykowi. Zainteresował się tym bardzo, proponując próbę nawiązania kontaktów między gminą Żerków a którąś z miejscowości Ziemi Nowogrodzkiej.

To coś nowego - w tego typu kontaktach polskie gminy bardzo chętnie "bratają się" z regionami Europy Zachodniej, znacznie trudniej o chętnych do współpracy ze wschodnimi sąsiadami... Sądzi pan, że zamierzenie to może się powieść?

Pierwsze kroki zostały już wykonane. Pani Caruk, działająca w Światowej Organizacji Białorusinów, poproszona o pomoc w znalezieniu "bliźniaka" dla Żerkowa zaproponowała Horodyszczce albo Szorsy niedaleko Nowogrodzka, przepięknie położone nad Niemnem. I one mają swą tradycję mickiewiczowską - poeta spędzał wakacje w szorsowskim pałacu, tam też odbywały się spotkania i dyskusje Filomatów...

Trudno w tej chwili powiedzieć, czy uda się zrealizować te plany. Byłoby to z pewnością cenne dla obydwu stron.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Katarzyna Czarna

rektorem gospodarstwa lecz i on był bezradny. Zarządzenie to wydał wojewoda poznański rozporządzeniem z lipca 1962 roku. W przyszłym roku obiecujemy, że będzie do wglądu tabela z wykazem jezior, nad którymi obowiązują strefa ciszy. W ten sposób unikniemy nieporozumień.

Czy Zarząd PZW posiada już aktualne informacje dotyczące wysokości opłat na rok 1994?

23 grudnia odbyło się posiedzenie plenarne, na którym była mowa o wysokości opłat i składek. O wyniku obrad jesteśmy informowani przez Zarząd Okręgowy. Z reguły na styczniowych zebraniach koła, członkowie dowiadują się bezpośrednio od nas, jakie będą musieli ponieść koszty, by móc powędkować. W Jarocinie przy ulicy Kardynała Wyszyńskiego mamy własną gablotę, w której także zamieścimy komunikat o opłatach na rok 1994.

Które problemy stojące przed naszym kołem uważają panowie za najważniejsze?

Najważniejszą jest sprawa wód, a dokładnie gdzie w 1994 roku wędkarze będą mogli zamacać swoje kije. Drugi problem to strefa ciszy, którą trzeba omówić z członkami na najbliższym spotkaniu. Władza terenowa, powinna również zająć tu stanowisko, ponieważ okres piesznych wycieczek na łowisko dawno minął, a parkingów brak. Będziemy się starali utrzymać zbiorniki wodne w parku i przy ulicy Estkowskiej. Nie ukrywamy, że zależy nam na pozyskaniu "Zdroju" i myślimy, że nadleśnictwo nam dopomóż.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała E.P.

Sensacji nie będzie

Z Naczelnikiem Urzędu Skarbowego w Jarocinie, Bogdanem Janikiem, rozmawia Piotr Piotrowicz

W drugiej połowie ubiegłego roku opolska delegatura Najwyższa Izba Kontroli przeprowadziła kompleksową kontrolę jarocińskiego urzędu skarbowego. Wokół tej sprawy pojawiło się w Jarocinie wiele plotek. Zaczniemy więc od faktów.

Na zlecenie Sejmu delegatury NIK przeprowadziły kontrole w 72 losowo wybranych urzędach skarbowych. W województwie kaliskim los wskazał urzędy w Kępnie i w Jarocinie. Kontrola w naszym urzędzie trwała od 2 września do 26 października. Była niezwykle wnikliwa. Dotyczyła, praktycznie rzecz biorąc, całej działalności urzędu skarbowego. Od prostych spraw gospodarczych zaczynając, skończywszy na zbadaniu skuteczności w ściąganiu należności podatkowych. Została zbadana polityka urzędu skarbowego w stosunku do wszystkich obsługiwanych przezeń podmiotów gospodarczych w zakresie ustalania zobowiązań podatkowych, ich realizacji oraz egzekucji. Niemal 50% czasu inspektorzy poświęcili na badanie rewindykacji przez urząd zaległych zobowiązań podatkowych.

Kontrola dotyczyła spraw z roku 1992 i pierwszego półrocza 1993. W trakcie trwania rozszerzono jej zakres na rok 1991 i trzeci kwartał roku ubiegłego.

Kontrola dotknęła nie tylko urząd. Powszechna jest opinia, iż w jej trakcie pracownicy urzędu mieli dużo mniej czasu dla interesantów. Czy nie mogło to zostać załatwione inaczej?

Zakres i drobiazgowość kontroli były dla nas zaskoczeniem. Na rzecz kontrolujących pracowali w różnych momentach praktycznie rzecz biorąc wszyscy pracownicy. Natomiast kadra kierownicza urzędu była non stop do dyspozycji zespołu kontrolującego. Do dziś, a więc prawie dwa miesiące po jej zakończeniu nie odrobiliśmy jeszcze wszystkich zaległości. Pozostały zaległości z zakresu archiwizacji dokumentów podatkowych. Wyda się, że taki jest styl pracy NIK-u. Zresztą wiele osób z zakładów, w których odbywały się takie kontrole mogłoby ten fakt potwierdzić.

Wynikiem każdej kontroli jest protokół oraz tak zwane wnioski pokontrolne formułowane przez zespół kontrolujący. Co stwierdzono w Jarocinie?

19 listopada odbyła się narada koordynacyjna podsumowująca kontrole. Omówiono na niej wnioski pokontrolne i sposób ich realizacji. W protokół sformułowano i przekazano do realizacji dziesięć takich wniosków. Dotyczyły one spraw gospodarczych, takich jak choćby dzierżawa pomieszczeń od parafii p.w. Chrystusa Króla, skoń-

czywszy na niezwykle istotnych problemach odzyskiwania należnych podatków od osób zalegających z nimi na rzecz Skarbu Państwa. Dotyczyły to znacznych kwot, ponieważ zadłużenie różnych podmiotów gospodarczych i osób fizycznych wynosi około 40 miliardów złotych. Kontrolujący zalecili pełne wykorzystanie uprawnień wynikających z ustawy o zobowiązaniach podatkowych, co w praktyce będzie oznaczało znaczne zwiększenie intensywności działań egzekucyjnych. Urząd musi wykorzystywać wszystkie możliwości, które dadzą zadłużonym podmiotom szansę na wywiązanie się ze zobowiązań. Nie chodzi przecież o to, aby doprowadzić do sytuacji bez wyjścia dla obu stron. Nie mniej jednak urząd został zobowiązany do nasilenia działań egzekucyjnych. Niestety w tym zakresie obowiązują nadal stare przepisy z roku 1966, które nie są dostosowane do aktualnych realiów gospodarczych. To z pewnością nie ułatwia naszej pracy.

Czy w rezultacie kontroli urzędu podatnicy mogą liczyć na istotne zmiany w jego pracy?

Z pewnością wiele pracy zespołu kontrolującego może przyczynić się do poprawy jakości pracy naszego urzędu. Wnioski pokontrolne dotyczyły również bardziej intensywnego wprowadzania komputeryzacji. Myślę, że stwierdzenie o tragicznych warunkach lokalnych jarocińskiego urzędu, zawarte w protokół, pomogło w naszych staraniach o uzyskanie środków na wybudowanie nowego skrzydła budynku. Jest to niezwykle istotne, ponieważ według naszych ocen w roku 1993 mieliśmy ponad sto tysięcy interesantów.

W świadomości wielu osób kontrole przeprowadzane przez NIK wiążą się z wnioskami dotyczącymi odwołania z zajmowanych stanowisk. Czy takie wnioski zostały sformułowane po ubiegłorocznej kontroli?

Z satysfakcją mogę podkreślić, że w przypadku jarocińskiego urzędu NIK nie sformułował wniosków personalnych. Nie było więc mowy o odwołaniu kogokolwiek ze stanowiska bądź innych dolegliwościach w stosunku do osób zatrudnionych w naszym urzędzie. Nie stwierdzono rażącego naruszenia przepisów i obowiązków pracowniczych.

Kontrolerzy NIK-u wyjechali z Jarocina. Urząd skarbowy zapewne już zaczął realizować zalecenia pokontrolne. Czas jednak nie stoi w miejscu. Weszliśmy w nowy rok podatkowy. Co czeka w nim podatników?

Znowelizowano praktycznie wszystkie ustawy podatkowe. Czekają nas rozliczenie podatku dochodowego od osób fizycznych za rok

1993. Bardzo istotnym novum jest wprowadzenie podatku dochodowego zryczałtowanego. W tym ostatnim przypadku czekamy na nowe rozporządzenie ministra finansów w tej sprawie. O wszystkich zmianach postaramy się poinformować podatników.

W tym roku zakończymy również rozbudowę naszego urzędu. Poprawi to wyraźnie warunki obsługi wszystkich osób załatwiających tu swoje sprawy. Z pewnością zostaną zatrudnione nowe osoby, co również będzie znaczącym ułatwieniem dla podatników.

Bardzo częste zmiany w ustawodawstwie podatkowym wymuszają na nas konieczność intensywnego samokształcenia oraz udziału w różnego rodzaju szkoleniach, kursach, studiach podyplomowych. Mam nadzieję, że systematyczny wzrost wiedzy pracowników w tym zakresie będzie bardzo pomocny dla wszystkich klientów naszego urzędu. Wyraża będzie poprawa w zakresie komputeryzacji, co z pewnością przyspieszy załatwianie wszystkich spraw podatkowych. W końcu ubiegłego roku zakupiliśmy sprzęt komputerowy za około 150 milionów złotych oraz konieczne oprogramowanie. Chciałbym, aby powstały takie możliwości techniczne, które nie będą doprowadzały do konieczności osobistego stawiania się podatnika w urzędzie skarbowym.

Większą część naszej rozmowy poświęciliśmy kontroli urzędu skarbowego przez NIK. Jednak ten urząd również przeprowadza swoje kontrole u podatników. Jakie są plany w tym zakresie w roku 1994?

W urzędzie istnieje wydział kontroli. Są tam zatrudnione cztery osoby. Według mnie powinno ich być czterokrotnie więcej, aby funkcje kontrolne urzędu były należycie realizowane. Z reguły kontrole u podatników dają w swoim wyniku dodatowy przypis podatkowy. Ich skuteczność oceniam na 70-80%, a więc bardzo wysoko. W tym roku przewidujemy kontrole w spółkach z udziałem kapitału zagranicznego, a także zainteresujemy się bliżej tymi wszystkimi podmiotami gospodarczymi, które w roku ubiegłym wykazały wysokie straty. Będziemy również kontrolować podatników podatku VAT, a szczególnie tych, którzy dopiero niedawno stali się płatnikami tego podatku. W przypadku stwierdzenia nieprawidłowości w tym zakresie uchroni to ich od znacznych trudności w końcu roku.

Rok 1993 należał, z punktu widzenia urzędu skarbowego, do trudnych. Czego życzyłby pan sobie i podatnikom w roku bieżącym? Wszystkim, podatnikom i sobie, życząc większej stabilności w przepisach podatkowych. Wiążę, że to życzenie się spełni. Dziękuję za rozmowę.

Miasto dla wszystkich?

Żaden z urzędów, banków, czy obiektów szkolnych w Jarocinie, nie spełnia podstawowego obowiązku - zapewnienia swobodnego dostępu dla wszystkich zainteresowanych. Po żadnym z publicznych budynków w Jarocinie osoba niepełnosprawna nie może się sama swobodnie poruszać.

Na terenie miasta i gminy Jarocin mieszka ponad 3700 osób niepełnosprawnych, w tym 66 z przypadkami ciężkiego kalectwa. Trudno oszacować, ile z nich ma uszkodzone narządy ruchu. Według danych uzyskanych z Miejsko - Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej 615 osobom niepełnosprawnym udzielono w pierwszej połowie 1993 roku pomocy. Wśród nich znalazły się 84 osoby z I grupy inwalidzkiej, 206 - z II i 325 z III. Kwoty pieniężne przydzielane osobom niepełnosprawnym są bardzo zróżnicowane i niewielkie. Zasiłki przydzielane są według skomplikowanych i surowych zasad. I tak na przykład wysokość zasiłku stałego, z którego mogą korzystać osoby z I i II grupy inwalidzkiej nie mające środków utrzymania lub posiadające dochód nie przekraczający najniższej emerytury, wynosi na ogół 985 tys., czyli około 1/4 przeciętnego wynagrodzenia. Problemy niepełnosprawnych nie są sprawą marginalną. Jest ich wielu. To, że rzadko spotykamy ich na ulicach, spowodowane jest barierami architektonicznymi, które uniemożliwiają im swobodne poruszanie. Człowiekowi w pełni sprawnemu niełatwo zauważyć, ile kłopotu może sprawić pokonanie wysokiego krawężnika lub przejścia dla pieszych. Dla osób niepełnosprawnych każda nierówność przy wjeździe do sklepu spożywczego, punktu usługowego, urzędu, restauracji, kina - stanowi problem.

Nasze miasto nie jest przyjazne, dla ludzi, którzy mają problemy z poruszaniem się. W centrum miasta jedynym istniejącym udogodnieniem dla niepełnosprawnych jest zamknięcie rynku i fragment ulicy Wrocławskiej przed pojazdami. Poza tym nie ma w mieście żadnych innych udogodnień. Krawężniki chodników są tak wysokie, że utrudniają poruszanie się również starszym ludziom. Nie da się przejechać wózkiem przez przejście dla pieszych. Prawie do żadnego sklepu nie można wjechać z poziomu ulicy. Nie ma żadnych łagodnych podjazdów, to znaczy takich, które osoba na wózku sama mogłaby pokonać. Sygnalizacja świetlna i dźwiękowa na obwodnicy i ul. Wojska Polskiego nie działa prawidłowo, ponieważ osoby niewidome i wolniej poruszające się nie mają szans na przejście przez skrzyżowanie w normalnym czasie. Nie ma w Jarocinie toalety przystosowanej dla niepełnosprawnych, a i ratusz również jest przed nimi zamknięty. Dotychczas miasto nie robiło zbyt wiele dla niepełnosprawnych i do niedawna nie uwzględniano ich potrzeb w planach modernizacji chodników i budynków. Jedną

z przyczyn jest brak prawnych regulacji uwzględniających potrzeby niepełnosprawnych. Jedyną ustawą (Dz. U. 1980, nr 17 poz. 62) poruszającą ten problem, zaleca stosowanie w budynkach ogólnodostępnych (publicznych) rozwiązań technicznych ułatwiających poruszanie się w nich niepełnosprawnym. Te ogólnikowe sformułowanie oraz brak sankcji prawnych dla inwestorów, którzy nie przestrzegają tych przepisów, sprawia, że prawie nikt nie postępuje w myśl ustawy. Przygotowywane prawo budowlane będzie jednak wymagać rygorystycznego przestrzegania interesów niepełnosprawnych. Prawo to jednak zatwierdzi dopiero sejm na początku przyszłego roku.

W jarocińskich firmach budowlanych oraz biurach projektowych, które odwiedziliśmy, i do których dzwoniiliśmy, powiedziano nam, że gdyby tylko zleceniodawcy złożyli odpowiednie zamówienia, są gotowi zaprojektować i zbudować dowolny obiekt z uwzględnieniem potrzeb niepełnosprawnych. Możliwe jest także przystosowanie niektórych już istniejących budynków. Zamontować można windy, wygodne porę-

cze, łagodne podjazdy. Można przerobić schody, wybudować platformy schodowe (taka platforma kosztuje około 320 mln). Zmodernizować chodniki, przejścia dla pieszych, być może szalety (montaż drabinek do WC - 40 tys. i poręczy - 20 tys.). Co prawda zamontowanie windy wymaga dużych pieniędzy (winda dla jednej kondygnacji kosztuje od 250 mln., a winda wielokondygnacyjna to wydatek rzędu 700 mln) i nie zawsze jest to możliwe, lecz obniżenie krawężników na przejściach to kwestia dobrej woli. Nie ma żadnej różnicy w kosztach pomiędzy chodnikiem o starej i nowej, ergonomicznej konstrukcji. Najważniejsze jednak, by nie trzeba było przerabiać rzeczy, które dopiero zamierza się zbudować.

Trudności nie kończą się z chwilą powrotu do domu. Wielkopłytkowe budownictwo, nie dopuszczające odstępstw od standardu, uniemożliwia gorzej poruszającym się osobom dostanie się do mieszkania. W budynkach tego typu (wszystkie bloki mieszkalne) niemożliwe jest zamontowanie żadnych udogodnień. W windy i podjazdy z poręczami to nieziszczalne marzenia. Samotny i nie w pełni sprawny człowiek skazany jest na oglądaniu miasta tylko z okna. Do niedawna wyglądało na to, że nikogo to nie obchodzi. Ważne Instytucje nie wykazywały ni krzty inicjatywy, choć ostatnio zaczęło w nich marzyć. Marzyć i planować...

Oto wyśniona przyszłość naszego miasta:

- Wszystkie skrzyżowania przystosowane są do potrzeb niepełnosprawnych.

Najbogatsza firma Jarocina

Spółdzielnia Inwalidów "Współpraca" ma ponad 40-letnią tradycję i może być uznana za, w pewnym sensie, najbogatszą firmę w okolicy. Stać ją na umożliwienie swym pracownikom często jedynego kontaktu ze światem, sposobności bycia ważnym, użytecznym i odpowiedzialnym.

Człowiek, każdy a szczególnie niepełnosprawny, chce być potrzebny. Nie może spędzić całego życia zupełnie sam, pozabawiony znajomych i pracy. Ludzie mający trudności z poruszaniem się często odsuwają się na margines życia społecznego. Czasami nikt nie pomaga im, ani nie odwiedza. O robotę trudno, gdyż każdy pracodawca woli zatrudnić kogoś sprawnego i zdrowego. Spółdzielnia "Współpraca" jest jednym z nielicznych wyjątków. 60% zatrudnionych to niepełnosprawni. Pracują 5 dni w tygodniu, na jedną zmianę, tylko inwalidzi I i II grupy mniej niż 8 godzin. Mają 10 dni więcej urlopu. Praca ma ścisły związek z rehabilitacją. Poza tym to normalny zakład pracy.

Praca nie jest ciężka, lecz monotonna i wymaga dokładności. Produkuje się części metalowe, elektrotechniczne, tapicerskie i szyje ubrania robocze.

sytuacji ekonomicznej. Wolny rynek wymusił zwolnienie 130 chałupników, sama spółdzielnia zatrudnia 162 osoby i jest to absolutne maksimum, przy którym dla wszystkich starcza pracy i wszyscy mogą odebrać zapłatę, niższą jednak o ponad milion od średniej krajowej. W spółdzielni nie zatrudnia się również ludzi mogących się utrzymać z własnej renty.

Praca daje okazję do rozmów i spotkań zupełnie naturalnych. Będąc w pełni sprawni nie zdajemy sobie sprawy z wagi takich zwykłych ludzkich kontaktów, o które nie musimy się nawet specjalnie starać. Słaba wydajność wynikająca ze schorzeń pracowników rekompensowana jest przez dobrą jakość, a atmosfera w hali produkcyjnej jest wyjątkowo ciepła.

Teraz Spółdzielnia nie stać już na organizowane niegdyś tak często imprezy (rajdy, pikniki). Za wycieczki, na przykład na grzyby, płacą sami zainteresowani. Jako, że na ogół nie mają z czego, to frekwencja jest słaba. Zakład stać jedynie na zwrot kosztów kursów pracowników, dojazdów do pracy i szeroko pojętej rehabilitacji (między innymi turnusów rehabilitacyjnych w Wągrowcu). Z przychodni korzystają również odpłatnie inne zakłady pracy, np. Jarkon.

- Żłobko - przedszkole na ulicy Hallera nie istnieje. Przerobiony budynek pełni funkcję biura pośrednictwa pracy. Może ono obsługiwać ludzi na wózkach. Na parterze znajduje się toaleta z poręczami i łatwo osiągalna sala obsługi komputerowej. Jest i winda.

- Pomiedzy dworcami PKP i PKS jest przejście podziemne wyposażone w windy.

- Do większości budynków użyteczności publicznej prowadzą pochylne i podjazdy. Drzwi otwierają się za pomocą fotokomórki. Nie ma problemu z ubikacjami. Na wyższe piętra dostać się można za pomocą windy lub dwupoziomowych poręczy.

Duże koszty związane z modernizacjami sprawiają, że przyjdzie czekać na efekty spory czas, chociaż istnieje możliwość przyspieszenia tych prac. Część kosztów może pokryć fundusz na rzecz likwidacji barier architektonicznych dla niepełnosprawnych. Fundusz ten (Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych) działa przy Biurze Pełnomocnika do Spraw Osób Niepełnosprawnych. Celem tego funduszu jest finansowanie w miastach całej Polski udogodnień dla osób niepełnosprawnych. Jarocin prawdopodobnie również skorzysta z pieniędzy tego funduszu. Swoje pomysły przedstawił: szpital, urząd rejonowy, szkoły, Miejski Ośrodek Sportów i Rekreacji. Jednak są to tylko pomysły, z którymi nie wiąże się żadne realne działania.

Mamy wielką ochotę zobaczyć wreszcie pochylne przejścia i przyjazne niepełnosprawnym budynki. Niech Jarocin stanie się miastem dla wszystkich.

(k.karol, bs)

Niepełnosprawni nie mają wyboru. "Współpraca" jest największym w okolicy zakładem operującym się głównie na ich pracy. Poza tym mają tutaj swoje lokalne oddziały firmy z Kalisza, "Prosa" i "Kaletnik". Zatrduniają niepełnosprawnych także inne duże przedsiębiorstwa, lecz najczęstszym jest to tylko kilka etatów. Inne najbliższe spółdzielnie, podobne do "Współpracy" znajdują się w Pleszewie, Krotoszynie, Piaszkach i Śremie.

Po wejściu w życie prawa przewidującego ulgi dla zatrudniających niepełnosprawnych, wiele firm zatrudnia kilka takich osób. Nie wiadomo jednak, jaki będzie los tych ludzi, skoro bez strat podatkowych można ich zwolnić już po 3 latach.

Zakłady nie zatrudniającej niepełnosprawnych płacą składki na fundusz inwalidzki. Jednak stworzenie odpowiedniego miejsca pracy kosztuje o wiele więcej niż składki. Zakłady wolać więc nie mieć problemu z niepełnosprawnymi.

W Sejmie mówi się często o konieczności zlikwidowania spółdzielni inwalidów. Podobno przypominają one getta, w których pracujący odizolowani są od realnego świata. U nas nikt jakoś na to nie narzeka. Ponadto zwykłe zakłady nie zawsze potrafią stworzyć odpowiednie warunki. Tutaj każdy niepełnosprawny zatrudniony jest za zgodą lekarza i Komisji Inwalidzkiej i Zatrudnienia - mówi prezes "Współpracy" Stanisław Porzucek.

(bs)

Nadal po dziurach

W tegorocznym projekcie budżetu Jarocina na utrzymanie i budowę dróg w mieście przewidziano 7 miliardów złotych. Za te pieniądze można wybudować nieco ponad 2 km nowych dróg, albo wyremontować 3 km starych. Wszystko jednak zależy od zakresu prac, uzbrojenia, szerokości jezdni. Zgodnie z przyjętymi standardami, każdego roku powinno być remontowanych co najmniej 10% ogólnego stanu dróg. W Jarocinie i okolicach kierowcy nie mogą liczyć na odezwalną poprawę stanu nawierzchni.

Zgodnie z planami opracowanymi w Wydziale Gospodarki Komunalnej w roku bieżącym mają zostać wyremontowane drogi na Osiedlu Tumidaj, na wszystkich ulicach, które do tej pory były asfaltowe. W pierwszej kolejności prace będą realizowane na ulicach Chrobrego, Słowackiego i Kazimierza Wielkiego. Łącznie wszystkie prace związane z remontem dróg na Tumidaju będą kosztowały około 3 miliardów złotych.

Na Ługach nawierzchnie asfaltowe zostaną przywrócone na ulicach Warcianej, Dnieprowej i Dunajeckiej. Część nakładów związanych z remontem została poniesiona w roku ubiegłym. Z kolei na Osiedlu 700-lecia asfalt

zostanie położony na ulicach Harcerskiej i Jordana. Ulica Maratońska wejdzie w skład tzw. obwodnicy Bogusławia i również otrzyma nawierzchnię asfaltową. W tym przypadku nie zakończono jeszcze wykupów gruntów należących do członków RSP Kotlin. Ta inwestycja będzie w tym roku kosztowała gminę 2 miliardy złotych.

Na terenie gminy ma zostać utworzona (gruz ceramiczny) droga we wsi Bachorzew oraz w ten sam sposób część ulicy Okrężnej.

Ostateczny zakres prac związanych z nawierzchniami dróg w gminie Jarocin zależy od środków, które przyzna na ten cel rada miejska w uchwale budżetowej. (rpp)

Na drogach w 1993 r.

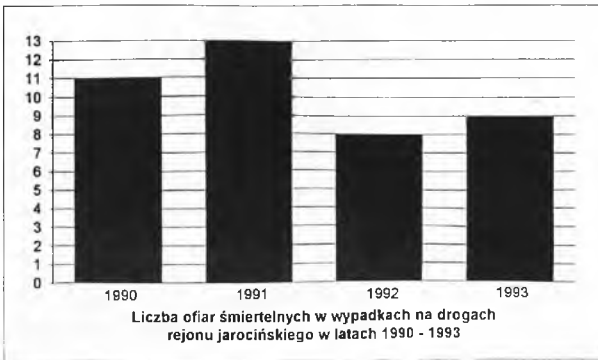
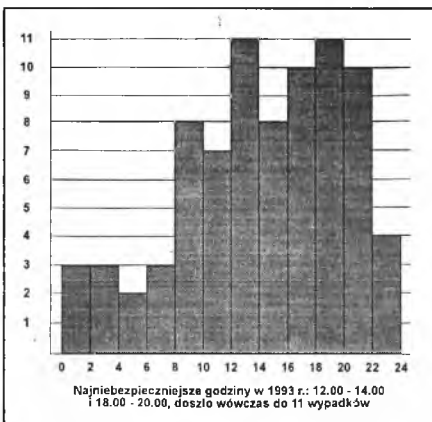
Dziewięć ofiar śmiertelnych

W 1993 r. na drogach rejonu jarocińskiego doszło do 80 wypadków i 188 kolizji drogowych. W ich wyniku 9 osób poniosło śmierć, a 109 doznało obrażeń ciała.

Najczęstszymi przyczynami zarówno wypadków, jak i kolizji było nieudzielenie pierwszeństwa przejazdu i nieprawidłowe wyprzedzanie. W 19 wypadkach i 15 kolizjach

brały udział osoby nietrzeźwe. Najwięcej wypadków i kolizji spowodowały samochody osobowe (34 wypadki i 122 kolizje). Dominowały wśród nich "maluchy", które uczestniczyły np. w 10 wypadkach. Najbardziej niebezpieczna na naszym terenie jest droga krajowa nr 42 (odcinek Mieszków - Kotlin), na której wydarzyły się w ciągu roku 23 wypadki.

Policjanci jarocińskiej "drogówki" ujawili w ubiegłym roku 5690 wykroczeń. Wystawili 3868 mandatów na łączną sumę 516,6 mln zł. Do Kolegium ds. Wykroczeń skierowanych zostało 260 wniosków, z których 192 dotyczyły prowadzenia pojazdu po spożyciu alkoholu. W ciągu ubiegłego roku policjanci zatrzymali 134 prawa jazdy, 21 kart rowerowych i motorowerowych oraz 230 dowodów rejestracyjnych. 55 kontrolowanych kierowców nie posiadało obowiązkowego ubezpieczenia OC. (rj)



Nowe Miasto

Równy 9 tysięcy mieszkańców

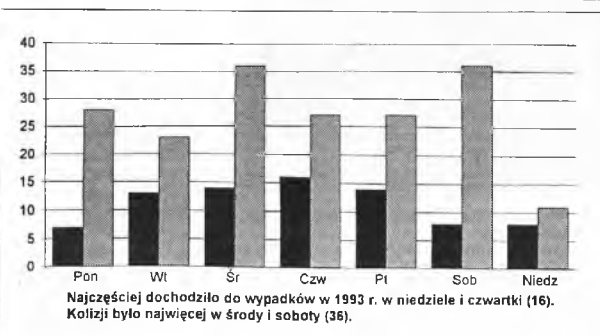
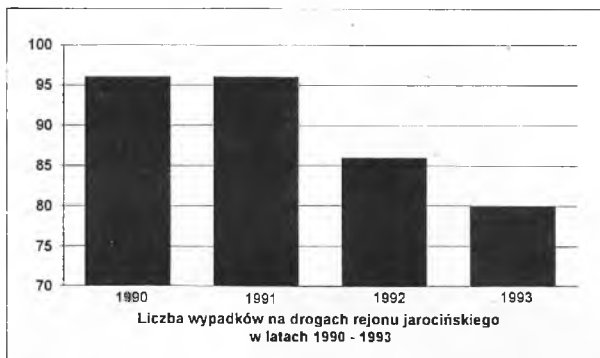
Z końcem roku gminę Nowe Miasto zamieszkiwało równo 9.000 mieszkańców. Porównując tę liczbę z danymi sprzed 10 lat widać, że mieszkańców powoli, ale systematycznie przybywa, choć jest to przyrost nierównomierny. Od 1983 r. przybyło prawie 200 osób - najwięcej w Kłęce (137), Wolicy Nowej (105), Nowym Mieście (95), Boguszynie (92) i Chociczy (72). Tendencje rozwojowe wykazują generalnie miejscowości o większej liczbie mieszkańców i dogodnie położone przy głównych szlakach komunikacyjnych. W przypadku Kłęki czynnikiem decydującym był z pewnością Herbapol - jego rozwój oraz fakt, że w latach 80-tych zakład wybudował trzy bloki, w których znalazły mieszkańia 54 rodziny.

Dla obserwatora z zewnątrz zaskakujący może być tak znaczny wzrost liczby mieszkańców Wolicy Nowej - ze 101 w 1983 r. do 206 w końcu ubiegłego roku. W tej pegeerowskiej wiosce pod koniec "ery gierkowskiej" pobudowane zostały pomieszczenia dla wielkiej farmy hodowlanej, zaś dla jej przyszłych pracowników zdążono zbudować trzy bloki. Nie do czekały się realizacji plany uruchomienia chlewni a przeznaczone na nie budynki niezbyt szczęśliwie próbowano zaadoptować na magazyny zbożowe. Do bloków zaś wprowadzili się ludzie

- w większości pracownicy byłego kombinatu PGR Chocicza.

Obok miejscowości o wzrastającej liczbie mieszkańców są w gminie wioski, w których w zakresie ruchu ludności nastąpiła stagnacja i regres. Tak było w przypadku Dębna, z którego w ciągu ostatnich lat ubyło aż 60 osób, w większości wyprowadzając się do pobliskiej Wolicy Nowej. Zmniejszyła się też liczba mieszkańców w Chwałcinie (40 osób), Radlińcu (31), Skoraczewie (22), Boguszynku (20). Wspólną cechą tych wiosek jest ich oddalenie od stacji kolejowych i linii autobusowych umożliwiających dojazd do większych ośrodków. Mało jest bowiem gospodarstw rolnych zdolnych utrzymać wszystkich członków rodziny i szukanie pracy poza rolnictwem stało się koniecznością dla bardzo wielu osób.

Nowe Miasto z końcem minionego roku przekroczyło liczbę 1500 mieszkańców. Jest jednak wsią pomimo nazwy, miejskiego typu zabudowy i zatrudnienia zdecydowanej większości mieszkańców poza rolnictwem. Miejscowość ta utraciła prawa miejskie w 1934 roku i w najbliższych latach nie ma większych szans, by je odzyskać. O status miasta ubiegać się mogą bowiem osady liczące ponad 2 tys. mieszkańców, a do tego przy obecnym tempie przyrostu ludności jeszcze bardzo daleko. (he)



Styczeń 1945 r. na Ziemi jarocińskiej

Mieszkańcy Ziemi Jarocińskiej uciążeni kilkulatnim terrorem hitlerowskim z nadzieją przyjmowali informacje o wielkiej ofensywie Armii Radzieckiej, która od 12 stycznia 1945 r. przełamywała od Wisły opór wojsk niemieckich. Niemcy, którzy mieszkali na ziemi Jarocińskiej nie wierzyli w szybkie zwycięstwo wojsk radzieckich. Podtrzymywał ich w tej wierze Gauleiter A. Greiser, który na wiecu w Jarocinie w dniu 14.1.45 r. mówił o zwyciężonej armii niemieckiej i braku powodów do paniki. Od nocy 14/15 stycznia 1945 r. mieszkańcy Jarocina widzieli duże transporty kolejowe dywizji "Brandenburg" podążające przez nasz węzeł w kierunku wschodnim. Od 19 stycznia rozpoczęła się ewakuacja Niemców z Ziemi Jarocińskiej. Wyjeżdżały grupy Baltendeutsche, Bessarabiendeutsche, Volksdeutsche i inne grupy mniejszości narodowych. Od 20 stycznia ewakuowano rannych żołnierzy niemieckich z jarocińskich lazaretów. Landrat jarociński P. Orłowski zarządził ewakuację niemieckich władz politycznych i administracyjnych. Wyjeżdżali w kierunku Leszna i Poznania.

Wiadomości o szybkim marszu wojsk radzieckich przywozili jarociniacy, którzy powracali (często uciekli) z przymusowych prac przy kopaniu rowów przeciwczołgowych w rejonie Kutna, Torunia, Inowrocławia itd. Niemcy już od jesieni 1944 r. przygotowywali umocnienia obronne w tym okręgu. Pod naporem I Frontu Białoruskiego wycofujące się oddziały 9 armii niemieckiej pod dowództwem gen. T. Bussego nie zdążyły przygotować obrony Jarocina.

- na Bogusławiu i przy torach kolejowych. W czasie odwrotu, specjalne oddziały wojsk niemieckich, niszczyły zakłady przemysłowe i urządzenia komunalne. Zniszczono Zakłady w Kotlinie, Cukrownię, Cegielnię i Roszarnię w Witaszycach, a w Jarocinie gazownię, elektrownię i węzeł kolejowy. W okresie tym na terenie jarocińskich koszar zostali rozstrzelani przez wojska SS - Wojciech Bartkowiak (lat 60), Marian Kulka (lat 20) i Leon Makowski (lat 19).

24 stycznia 1945 r. na Ziemi Jarocińską wkroczyły wojska radzieckie I Frontu Białoruskiego pod dowództwem marszałka G. K. Żukowa. Na lewym skrzydle tego frontu działały dwie armie ogólnowojskowe 33 i 69, które wspomagane były przez 7 Korpus Kawalerii Gwardii pod dow. gen. M. Konstantinowa, 9 Korpus Pancerny pod dow. I. Kiriczenki i 11 Korpus Pancerny pod dow. gen. I. Juszcuka. Wyzwolenie Jarocina poprzedziła potyczka wojsk niemieckich z radziecką czołówką pancerną pod Kotlinem i Witaszycami w południe 24 stycznia 1945 r. Jarocin został wyzwolony w godzinach popołudniowych przez oddziały 33 Armii dowodzonej przez

Północna część Ziemi Jarocińskiej została wyzwolona przez oddziały 69 Armii dowodzonej przez gen. W. Kołpakczy oraz wojska 9 i 11 Korpusu Pancernego. Zerokno został wyzwolony 22.1.1945 r. Następnie radzieckie wojska pan-



Grupa żołnierzy Korpusu Panc. w Nowym Mieście

W walkach na Ziemi Jarocińskiej poległo 60 żołnierzy radzieckich. Zginęli m. in. pod Jarocinem, Jaraczewem, Gołą, Nowym Miastem, Cielczą, Ruskiem, Miostrem, Zakrzewem, Potarzycą, Łobzowcem. Po ekshumacji (kwiecień 1946 r.) zostali pochowani obok cmentarza katolickiego w Jarocinie (później część ta została włączona do całości cmentarza). W dniu 21. VII. 1949 r. społeczeństwo Ziemi Jarocińskiej wzniosło pomnik-mauzoleum żołnierzy polskich i radzieckich. Później odsoniето tablice ze znanymi z nazwiska poległymi żołnierzami radzieckimi: Iwan Gregorowicz Prokopenko, Taigin Aleksiej Nikołajewicz, K. R. Lesnikow, Borisow Sergiej Tuchowicz, Perepow Aleksiej Michajłowicz, Wasilij Filimowicz, Lopan Dimitrij Tuchowicz, Kuźmieniński, Rybiński, reszta nieznanych.

Pod koniec stycznia 45 r. zorganizowano polskie władze administracyjne a od 27.1.45 r. powołano Powiatową Komendanturę Wojskową w Jarocinie. Komendantem Wojskowym Powiatu był mjr Pietrow a jego zastępcą Komendant Wojsny Miasta kpt. Michalczenko. Utworzono również Komendantury Wojskowe w Żerkowie - kpt. Kozłow i w Nowym Mieście. Na stacji PKP w Jarocinie działał Wojskowy Komendant Dworca kpt. Bogdanow.

W ostatnim dniu stycznia 1945 r. grupa samoobrony z okolicy Mieszkowa stoczyła potyczkę z żołnierzami niemieckimi, którzy ukrywali się w lesie między Osiekami a Bielejewem. Na miejscu zginęło 3 Polaków, jeden zmarł później z odniesionych ran. Zginęli: Teodor Pietrowiak, Józef Roguszczak, Feliks Maciejewski, Antoni Pietrowiak. W miejscu tym społeczeństwo Ziemi Jarocińskiej wystawiło obelisk.

Jan Jajor



Gen. T. Wasilenko w Jarocinie (w maju 1985 r.)



Gen. W. D. Cwietajew - dow. 33 Armii

gen. Wiaczesława Dimi-trewicza Cwietajewa (1893-1950) oraz żołnierzy 7 Korpusu KGw. Dywizją radziecką, która pierwsza wkroczyła do Jarocina dowodził płk T. Wasilenko. W Jarocinie przez kilka dni przebywał sztab 33 Armii z gen. W. Opleanskim, gen. R. Babijczukiem i płk I. Fursovem na czele. W składzie 33 Armii walczył 16 Korpus Armijny dowodzony przez gen. J. Dobrowolskiego i 38 Korpus Armijny dowodzony przez gen. A. Tierieszkowa. Flotą powietrzną dowodził gen. S. Rudenko.

Mieszkańcy Jarocina serdecznie witali wkraczające wojska radzieckie okrzykami "Hura!" - "Niech żyją!". Jak wspominają jarociniacy, zorganizowali spontaniczny wiec na Rynku. Zostały wywieszzone białoczerwone i czerwone flagi. W mroźną noc

cerne uderzyły na Nowe Miasto, które zostało wyzwolone po potyczce pod Kłęką. W ciekawy sposób zajęto most na Warcie, który Niemcy zamierzali zniszczyć.

W Jarocinie - jak wspomina w swych pamiętnikach Marszałek Żukow - został ustanowiony sztab współdziałania lewego skrzydła I Frontu Białoruskiego na którym działała 33 Armia z prawym skrzydłem I Frontu Ukraińskiego, na którym walczyła 3 Armia Gwardii pod dow. gen. Gordowa. Punktem stykowym był Koźmin, który został wyzwolony 25 stycznia 1945 r. przez wojska 33 Armii.

Najkrwawszą potyczkę na Ziemi Jarocińskiej stoczyły wojska 33 Armii pod Jaraczewem, gdzie wycofujące się niemieckie oddziały pancerne zagroziły drogę wojskom radzieckim na kierunku Borek - Dolsk. Zginęło ponad 70 żołnierzy niemieckich. Zostali pochowani na cmentarzu ewangelickim w Jaraczewie. Niemcy, którzy zmarli w Jarocinie zostali pochowani w lesie na Tumidaju a inni na cmentarzu ewangelickim. (Materiały w Muzeum Regionalnym oraz w Urzędzie Miasta i Gminy w Jarocinie).

Ustawiono w pośpiechu kilka stanowisk dział przeciwpancernych m.in. od strony wschodniej miasta - na Tumidaju do Zakładów Odzieżowych oraz od strony północnej

24/25 stycznia wojsko radzieckie obozowało przy ogniskach m.in. na polu między koszarami a szwalnią. Niektórzy kwatrowali w koszarach, szkołach i innych budynkach.

Nasze najpiękniejsze

Finał "Dziewczyny Roku '93" mamy za sobą. Teraz, gdy emocje opadły, postanowiliśmy przybliżyć państwu laureatów naszego konkursu.

MAGDALENA GALEWSKA -DZIEWCZYNA ROKU '93 mieszka w Pleszewie i jest uczennicą drugiej klasy Technikum Rolniczego w Marszewie. Magda ma 177 cm wzrostu, długie blond włosy, a jej wymiary to: 90/63/93. Interesuje się przyrodą, muzyką, sportem i modą. Jest spod znaku Byka i - jak sama o sobie mówi - jest uparta i nieco szalona. Ceni sobie dobre towarzystwo i udaną zabawę. Jej marzeniem jest zostać sławną modelką.

Jak się czujesz jako Dziewczyna Roku?

Zupełnie normalnie. Właściwie nic się nie zmieniło poza tym, że od czasu do czasu dzwonią do mnie znajomi z gratulacjami. Fakt, że zostałam Dziewczyną Roku, tak naprawdę dotarł do mnie dopiero po dwóch dniach.

Nie liczyłaś na wygraną?

Na pewno każda dziewczyna marzyła o tym, by wygrać. Wydawało mi się jednak, że główną nagrodę otrzyma jarocinianka. Moją faworytką była Aśka Kubicka, choć stawiałam też na Dorotę Szymańską, Ankę Weber i Paulinę Kmiecik. Muszę przyznać, że werdykt był dla mnie miłym zaskoczeniem.

Zostałaś też Miss Foto.

Jestem z tego powodu bardzo zdziwiona. Zawsze wydawało mi się, że nie jestem fotogeniczna, że mój uśmiech nie jest taki, jaki być powinien. Może to dlatego, że jestem w stosunku do siebie bardzo krytyczna.

Co na to wszystko rodzice?

Cieszę się ogromnie! W trakcie finału gorąco mnie oklaskiwali i trzymali za mnie kciuki. Po ogłoszeniu werdyktu tata z wrażenia robił mi zdjęcia z zamkniętym obiektywem.

Jak wspominasz okres przygotowań do finału?

Barczo miło. Na początku mężczyły mnie ciągle dojazdy, ale po pewnym czasie znakomicie poznałam wszystkie połączenia między Jarocinem a Pleszewem. Moja mama bardzo odrażała mi udział w tym konkursie. Denerwowała się, że muszę tak daleko jeździć. Teraz jednak zmienia zdanie. Same próby bardzo dużo mi dały. Przede wszystkim nauczyłam się chodzić, poznałam co to trema i występ przed tak liczną publicznością. Byłam ciekawa, jak to przeżyję.

Czy gdyby można było cofnąć czas, zdecydowałabyś się jeszcze raz wziąć udział w naszym konkursie?

Oczywiście. Jest to świetna zabawa, szansa dla dziewczyny, by przeżyć niesamowitą przygodę.

Mam nadzieję, że jeszcze nie raz będzie cię można spotkać w Jarocinie.

Tak, jako Dziewczyna Roku będę reprezentować „Gazetę Jarocińską” i brać udział w organizowanych przez nią imprezach.

Tytuł I Wicemiss i Dziewczyny Publiczności otrzymała JOANNA KUBICKA z Jarocina. Aśka ma 21 lat, pracuje w PKO, ale ciągle jeszcze nie wie jak długo. Jednocześnie

uczy się w Policealnym Studium Ekonomicznym w Kaliszu. W przyszłości zamierza pracować w bankowości. Jak sama mówi: „korzystam z życia pełnymi garściami, ponieważ otaczają mnie wspaniałymi ludźmi, zwłaszcza mój chłopak Maciej, młodszy brat Włodek i reszta rodziny.”

W jaki sposób znalazłaś się w finale?

Do konkursu trafiłam przez przypadek. Zdjęcie do gazety bez mojej wiedzy wysłał mój brat. W marcu zostałam pierwszą Dziewczyną Miesiąca i tak trafiłam do finału. Potem zaczęły się przygotowania. Próby były bardzo ciężkie, ale teraz, kiedy już jest po wszystkim, zgrzeszyłabym, mówiąc o tej imprezie coś złego.

Czy spodziewałaś się, że zdobędziesz jedną z głównych nagród i zjednasz sobie przychylność publiczności?

Nie, ale dużo do myślenia dawała mi reakcja widzów. Podnosiło mnie to na duchu i sprawiało, że czułam się trochę pewniej. Trema minęła i już na scenie nogi są same. Mnie prowadziły.

Otrzymałaś nominację do udziału w półfinałach wyborów Miss Polonia. Czy skorzystasz z tej okazji?

Jeszcze nie jestem tego pewna. Z jednej strony to niesamowite i nieoczekiwana szansa, a z drugiej strony przeskadzają mi w tym wcześ-

niejsze plany osobiste. Myślę jednak, że wybiorę...

Jak oceniasz swój udział w finale?

Wynik konkursu nie zmienił właściwie nic w moim życiu, prócz tego, że na ulicy ludzie serdecznie się do mnie uśmiechają. Przeżyłam coś niesamowitego, kiedy po finale mała dziewczynka poprosiła mnie o autograf. Udział w konkursie był miłym doświadczeniem, jednak swojej przyszłości nie wiąże z karierą modelki. Jestem taką samą Aśką, jaką byłam przed konkursem. (ik)

Kolejną laureatką naszego konkursu jest PAULINA KMECIK, która otrzymała tytuł II Wicemiss.



Finałowa piątka, od lewej: Joanna Kubicka, Paulina Kmiecik, Katarzyna Kucner, Danuta Musielak, Magdalena Galewska

Paulina ma 15 lat, jest uczennicą pierwszej klasy Technikum Elektrycznego w Ostrowie Wlkp. Do finału zakwalifikowała się jako „Dziewczyna Października”. Jej znak zodiaku to Panna. Paulina uważa, że najważniejsze w życiu to

nie tracić wiary w siebie, myśleć o swoim szczęściu i dostrzegać cud zwykłej codzienności.

Czy udział w finale „Dziewczyny Roku” coś dał?

Na pewno. Bardzo się cieszę, że wzięłam udział w tym konkursie. Wiele się nauczyłam, poznałam świetne dziewczyny. Wprawdzie przygotowania były bardzo męczące, ale ... przynajmniej mam co wspominać. Najgorszy był ostatni finał i próba generalna, która skończyła się bardzo późnym wieczorem. Nogi bolały mnie wtedy tak, jak nigdy! Było jednak warto.

Zdobyć tytuł II Wicemiss to sukces?

Myślę, że tak. Tym bardziej, że nie liczyłam nawet na to, że wejdę do finałowej piątki. Udział w finale „Dziewczyny Roku” to wielkie przeżycie. Zachęcam wszystkie dziewczyny do udziału w tym konkursie! (ap)

Dziewczyna Roku '94

Czy chciałabyś przeżyć to samo, co piętnaście tegorocznych finalistek konkursu „Dziewczyna Roku”?

Czy marzysz o występie w świetle reflektorów przed ogromną publicznością jako jedna z pięknych?

Czy nie chciałabyś zostać Dziewczyną Roku '94?

Na pewno tak! Może przegapiłaś okazję w ubiegłym roku, ale teraz nie możesz popełnić tego błędu. Rozpoczynamy nową edycję konkursu „Dziewczyna Roku”! Do 20 każdego miesiąca będziemy czekać na wasze zgłoszenia w Biurze Ogłoszeń „Gazety Jarocińskiej”. To niebываła szansa!

A oto nasz nowy regulamin:

Regulamin konkursu „DZIEWCZYNA ROKU”

1. Organizatorem konkursu „Dziewczyna Roku” jest „Gazeta Jarocińska”.

2. W konkursie mogą wziąć udział dziewczęta spełniające następujące warunki:

- * mieszkają na terenie gmin: Jarocin, Żerków, Nowe Miasto, Jaraczewo, Kotlin
- * do 1.01.1995 r. ukończą 16 lat
- * zobowiązują się przestrzegać regulaminu konkursu

3. W konkursie nie mogą uczestniczyć finalistki konkursu „Dziewczyna Roku '93”

4. Eliminacje do finału konkursu odbywać się będą co miesiąc, podczas wyborów „Dziewczyny Miesiąca”.

5. W konkursie „Dziewczyna Miesiąca” mogą wziąć udział dziewczyny, które spełniają warunki konkursu oraz dostarczają:

- * wypełnioną ankietę (którą można dostać w Biurze Ogłoszeń)
- * czarno - białe zdjęcia: portretowe i całej sylwetki

6. Zwycięzcznie miesiiecznych eliminacji wchodzi do finału konkursu.

7. Wszystkie uczestniczki konkursu „Dziewczyna Miesiąca” mogą wziąć udział w półfinałach, w trakcie których wyłonione zostaną uczestniczki finału.

8. Kandydatki do tytułu „Dziewczyny Roku” są oceniane przez jury w niejawnym naradzie.

9. Finał konkursu „Dziewczyna Roku '94” odbędzie się w styczniu 1995 roku.

10. Każda kandydatka zakwalifikowana do finału zobowiązana jest przygotować na własny koszt elegancką suknię wieczorową oraz odpowiednio do niej obuwie na wysokim obcasie.

11. W finale konkursu wyłonione zostaną laureatki, które otrzymają tytuły:

- * Dziewczyna Roku '94
- * I Wicemiss
- * II Wicemiss
- * Dziewczyna Publiczności
- * Dziewczyna Czytelniczek „Gazety Jarocińskiej”

12. Finalistki konkursu „Dziewczyna Roku” zobowiązane są do godnego, kulturalnego zachowania się w każdej sytuacji i mają obowiązek dbać o dobre imię „Gazety Jarocińskiej”, której są reprezentantkami. (apik)

Park podworski w Prusinowie

Powstanie Prusinowa jest związane z odległymi czasami o czym świadczą istnienie dawnego cmentarzyska archeologicznego w północno-wschodniej części wsi. Założenie osady było dogodne z uwagi na płaski teren i bliskie sąsiedztwo rzeki Prosnny, występowanie dobrych gleb od strony rozlewiska.

Zachowany mały piętrowy pałacyk i park pochodzą z przełomu XIX i XX wieku. W okresie międzywojennym Prusinów był dzier-

generalnie sprzątnię do tego stopnia, że nie pozostawał ani jeden liść. W całym parku była gęsta sieć zabanych i ukwieconych ganków. Wjazd do parku prowadził pod górkę od strony wschodniej. Przy samym pałacu po stronie północnej był dość szeroki podjazd. Z dalszej relacji wynika, że w parku było znacznie więcej drzew, istniało ładne ogrodzenie. Bliżej drogi, naprzeciwko bramy wjazdowej w sąsiedztwie cmentarzyska archeologicznego znajdował się inny stary ogro-

ka Kantka mieszkającego właśnie w pałacyku od czerwca ubiegłego roku dokonaliśmy oględzin parku i przyległych terenów. Idąc asfaltową drogą od strony Grabu do Żernik (gdzie była urokliwa aleja kasztanowa) zauważyliśmy dość regularną bryłę parku i stojący w głębi na wzniesieniu pałacyk. Po lewej stronie drogi przy granicy parku widać ciąg kilkudziesięciu starych sosen zwyczajnych. Niektóre z nich są już martwe i suche. Po prawej stronie natomiast widoczne jest rozkopane cmentarzysko gdzie nadal dokonuje się poboru piasku na różne cele. Teren ten również jest pokryty sosnami. Poprzednio znajdował się tam las liściasty, po którym pozostał jeden skarłowaciały stary dąb szypułkowy (o obwodzie w pierśnicy 444 cm) rosnący na piaszczystej glebie. Idąc zatartą drogą wzdłuż północnej granicy, gdzie był dawny dojazd do majątkowego gospodarstwa, widzimy rząd zachowanych jeszcze okazałych glogów jednoszyjkowych. W czasie wykonywania prac porządkowych usunięto martwe egzemplarze. Niestety w tej części parku wyrzucano pokaźne ilości śmieci podobnie jak w południowo-zachodnim narożniku gdzie znajdują się największa ilość krzewów. Bardzo na południe można zauważyć skupiska robinii akacjowej i bzu lilaka. To właśnie w tym parku robinia akacjowa, sosna zwyczajna i daglezie zielona są drzewami najbardziej rzucającymi się w oczy. **W północno-zachodniej części parku rosną piękne sosny czarne i daglezie zielone, które jako drzewa iglaste o dobrej kondycji są prawdziwą ozdobą. To właśnie w tym miejscu przy odrobinie sło-**

wą. Do niedawna była ona wykorzystywana na organizację zabaw tanecznych i dożynek wiejskich. Po stronie zachodniej polany w kierunku łąk można zauważyć kolejną grupę drzew iglastych, która składa się z dorodnych daglezi i pojedynczych świerków. Przechodząc do południowej części parku mijamy duże lipy drobnolistne, dwa klony jawory oraz skupiska bzu czarnego i bzu lilaka. W samym



Dąb szypułkowy w południowo-zachodnim narożniku parku
fot. Leszek Bajda

południowo-zachodnim narożniku rośnie jedyny w całym parku dąb szypułkowy o obwodzie w pierśnicy 437 cm. Przechodząc na lewo w kierunku pałacyku mijamy ponownie skupiny bzu lilaka i robinii akacjowej. W bliskim sąsiedztwie ściany zachodniej pałacyku znajdują się dwie potężne daglezie (o różnych odcieniach igieł) i jeden dobrze owocujący jeszcze świerk pospolity. **Niestety widać też leżący długi pień świerku srebrzystego, który został usunięty z podłoża w wyniku prac porządkowych, gdyż wcześniej w bestialski sposób dokonano głębokiego podcięcia drzewa przy użyciu siekiery.**

Od południowej strony elewacji ogrodowej pałacyku występuje dość zwarty drzewostan liściasty składający się z egzemplarzy robinii akacjowej, grabu pospolitego i wiązu szypułkowego. W okresie jesiennym drzewa te tworzą ciekawą barwną kompozycję liści. Miejscami jednak wydziela się posusz. Południową granicę parku zamyka piaszczysta droga prowadząca przez pola do Miniszewa. Przy niej od strony zabudowań gospodarskich biegnie rząd wspaniałych jesionów o długości ok. 250 metrów.

Park podworski w Prusinowie stanowi doskonale uzupełnienie miejscowego krajobrazu rolniczego. W znacznej mierze pełni on funkcje zdrowotne dla całej wsi oraz łagodzi niekorzystne czynniki klimatyczne. Park przyczynia się do wzrostu plonowania roślin oraz wpływa na dobre samopoczucie mieszkańców.

Następnie przedstawimy park w Miniszewie jako ostatni z terenu gminy Żerków.

Leszek Bajda



Pałacyk w Prusinowie od strony północno-wschodniej fot. Leszek Bajda

zawiony przez Rakowskich, którzy rzekomo byli znani z nieterminowych wypłat wynagrodzeń za prace. Po wojnie dokonano parcelacji gruntów. Park i pałacyk przeszły na własność państwa. Niestety wskutek braku niezbędnych prac pielęgnacyjnych park ulegał stopniowemu zdżyczeniu a budynek był zaniedbywany. Z powodu braku właściwej troski w parku zanikły ścieżki spacerowe i komunikacyjne. Na ich miejscu pojawiły się drożki będące praktycznie skrótami w pokonywaniu drogi. Całkowicie zniknęło ogrodzenie, co przyczyniło się do niekontrolowanej i nadmiernej penetracji terenu, zaśmiecienia i dokonywania wycinania pojedynczych drzew. Dzisiejszy park ma około 2,5 ha powierzchni i od 1990 roku jest użytkowany przez Rolniczą Spółdzielnię Produkcyjną w Nowej Wsi. Po jego stronie zachodniej na terenie dawnych ogrodów znajduje się około 1 ha łąk, które są dzierzawione przez miejscowych rolników. Jeżeli chodzi o sam pałacyk to jest on obecnie wykorzystywany jako budynek mieszkalny. W latach 1972-1974 przeprowadzono jego remont budynku, naprawiono przeciekający dach, odnowiono elewację z jasnoszarego tynku. Z informacji pani **Franczki Kwiecińskiej**, mieszkanki Prusinowa, dowiedzieliśmy się, że po stronie południowej pałacyku znajdowała się przybudówka. W parku natomiast panował wzorowy porządek robiący niesamowite wrażenie na osobach przyjeżdżających. Każdej jesieni odbywało się

dzony cmentarz i ładna figurka. Niestety teren starego cmentarza został rozryty z powodu poboru piasku a ogrodzenie zostało zabrane do Dobieszczyny. Po stronie północnej parku na polach uprawnych prawdopodobnie stał stary dwór i karczma „Na kurzej nóżce”. Po wojnie do Prusinowa przyjeżdżali potomkowie właścicieli i dzierzawców. W piwnicach podczas po-



Zdewastowane cmentarzysko przy wschodniej granicy parku fot. Leszek Bajda

szukiwań natrafiono na zbiory porcelany, które przewieziono do muzeum w Kaliszu. Jesienią ubiegłego roku poprzez wykorzystanie pracowników interwencyjnych znacznie oczyszczono park, studzienki instalacji deszczowej i piwnicę do której dostawała się woda przenoszona przez wody opadowe.

W towarzystwie sołtysa wsi Mar-

tecznej pogody o każdej porze roku unosi się świeży żywiczny zapach. W rozproszeniu znajdują się trzy brzozy (jedna zupełnie sucha), świerki srebrzyste i pospolite oraz jedna zdżyczała owocująca jabłoń. Na południowy wschód w kierunku pałacyku rozciąga się duża trawiasta polana widokowa stanowiąca oś kompozycyjną i widoko-

Kotlina bezkonkurencyjny

Dnia 14 stycznia 1994 r. w Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Kotlinie odbył się finał wojewódzki rozgrywek w halowej piłce nożnej szkół wiejskich chłopców z kl. VIII. W turnieju wzięło udział 7 drużyn szkół podstawowych, reprezentujących sportowe rejon województwa kaliskiego.

W wyniku losowania drużyny zostały podzielone na dwie grupy. Mecze w nich rozgrywane systemem "każdy z każdym".

W grupie A rywalizowały ze sobą ekipy z Tarchań Wielkich, Koberna, Szczur i Taczanowa. Ten ostatni zespół okazał się najlepszym w tym gronie, wygrywając wszystkie mecze.

W grupie B spotkały się dwa zespoły z naszego rejonu. W kolejnych meczach tej grupy Kotlina pewnie pokonał Piotrow 4:0 i Wilkowyje 8:0, a Wilkowyja przegrała z Piotrowem 0:3, zajmując ostatecznie 6 miejsce w zawodach.

W walce o 3 miejsce Szczury zwyciężyły 7:6 po dogrywce z Piotrowem.

W finale obrońca tytułu Kotlina rozgromił zwycięzcę grupy A Taczanów aż 14:1!

Drużyna ze Szkoły Podstawowej w Kotlinie będzie po raz drugi reprezentowała województwo kaliskie w turnieju ogólnopolskim w Warszawie o Puchar Przewodniczącego Zarządu Głównego Szkolnego Związku Sportowego

oraz redakcji tygodnika "Piłka Nożna", który rozegrany zostanie w czasie ferii zimowych.

Zespół z Kotliny występował w składzie: Błażej Maniak, Marek Niewiada, Rafał Jankowiak, Marcel Grygiel i Maciej Kaczmarek. Trenerami zespołu są: Tomasz Kosiński i Wiesław Mielczarek.

Sędzią głównym turnieju był Andrzej Karaś, a organizatorem Zarząd Wojewódzki Szkolnego Związku Sportowego w Kaliszu, Zarząd Gminny SZS w Kotlinie oraz Dyrekcja Szkoły Podstawowej w Kotlinie.

W. Szymkowiak

Ligowe rewanzę

6 stycznia 1994 r. rozegrano pierwsze mecze rundy rewanzowej w lidze koszykówki chłopców szkół średnich. Oto rezultaty: ZSZ nr 1A - LO 31:45, TKKF Trucht - ZSZ nr 2 81:53. Najlepszym strzelcem jest Jakub Józefiak (TKKF Trucht), który zdobył 30 punktów. (pwmm)

Jeszcze jeden medal

W Halowych Mistrzostwach Okręgu, o których pisaliśmy w poprzednim numerze, złoty medal na dystansie 300 m, zdobyła zawodniczka ZSZ nr 1 w Jaoicni - Beata Cegielska. (JU)

Kolejne gole

Trwają rozgrywki w halowej lidze piłki nożnej. Oto cotygodniowa porcja wyników (za okres od 10 do 16 stycznia):

Rocznik 1977-78

Polonia Żerków - Black Angels Cielcza 5:3. Gole strzelili: dla Polonii M. Piątkowski 3, D. Bierała 2; dla Black Angels M. Burchacki, M. Duczmal i P. Kaczmarek.

Zawisza Nosków - Pogoń Jarocin 8:4. Gole strzelili: dla Zawiszy A. Tomczak 3, A. Banaszak 2, P. Banaszak 2 i B. Biegański; dla Pogoni T. Antczak 2, N. Zimny i B. Markiewicz.

De Portiwo - FC Browar 5:4. Gole strzelili: dla De Portiwo T. Wiącek 2, D. Kopaczewski, A. Ulatowski i B. Wiącek; dla Browaru M. Marszałek 2, K. Ostrowski i S. Staśkiewicz.

Inter Jarocin - Brygada RR 12:0. Gole dla Interu strzelili: J. Gochno 6, R. Janicki 4, J. Józefiak i M. Szymkaruk.

Gwiazdy z Kościuszkii - Juwentus Wrocławski 10:1. Gole strzelili: dla Gwiazd T. Kowalski 4, R. Walczak 3, N. Goliński 3, dla Juwentusu T. Rabczewski.

Rocznik 1979-80

Czarne Orły - MKS Lech Ługi 4:1. Gole zdobyli: dla Czarnych Orłów K. Paszkiewicz 2, S. Błaszczak i M. Wiśniewski; dla Lecha R. Szymańnik.

KKS Wilkowyja - JKS Jarocin 9:2. Gole zdobyli: dla KKS L. Szymański 4, K. Karpiński 4 i M. Kominek; dla JKS B. Wiczorek 2.

Manchester Utd. - Milan Węglowa 2:9. Gole zdobyli: dla Milanu P. Kryś 5, A. Adamczak 2, R. Patoka i Ł. Klarzyński; dla Manchesteru Ł. Kołodziej i A. Sobczak.

Olimpiak Węglowa - Zawisza Nosków 5:2. Gole zdobyli: dla Olimpiak M. Marek 3, S. Roszak i D. Łyskawa; dla Zawiszy S. Andrzejewski i J. Figan. Ajax Południe - Krasnal Mieszków 5:4. Gole zdobyli: dla Ajaxu T. Marciniak 2, S. Nowak 2 i Ł. Kruświcki; dla Krasnala G. Zielenka 2, S. Gołębiak i W. Kabaciński.

Rocznik 1981-82

SKS Boguszyn - Jedyńka 3:12. Gole

zdoyleli: dla Jedyńki M. Nowakowski 5, L. Nowakowski 3, W. Tomaszewski 3, R. Adamski; SKS Boguszyn A. Birk, M. Janowicz, A. Koch. Spartak - SKS Chocicza 2:4. Gole zdobyli: dla Chocicz R. Poch 2, F. Heleniak i M. Banaszak; dla Spartaka Ł. Olszyna 2.

Sporting Wilkowyja - Chempions 12:2. Gole zdobyli: dla Sportingu R. Roszak 4, M. Łyskawa 4, L. Krause 3, K. Grzempowski; dla Chempions M. Bilica i P. Ratajski.

AC Milan - Spartak 4:3. Gole zdobyli: dla Milanu D. Piróg 2, Ł. Stachowiak i D. Liberek; dla Spartaka J. Pacyński 2, Ł. Olszyna.

Juwentus Południe - Solidarność Radlin 1:3. Gole zdobyli: dla Solidarności D. Konieczny 2, Ł. Pawełczyk; dla Juwentusu K. Ciechanowski.

(pwak)

Zaproszenie na „kosza”

W najbliższą sobotę 22 stycznia o godz. 17.00 w sali LO seniorzy Trucht Jarocin rozegrają kolejny mecz w okręgowej lidze koszykówki. Przeciwnikiem jarociniaków będą basketbolisci z OKSiW Roasz II Pleszew. W ostatnich dniach ubiegłego roku Trucht gościł już u siebie ten zespół, wygrywając zdecydowanie. Potem nasi koszykarze odnieśli duży sukces pokonując w Rawiczu tamtejszą Rawię. Trener Mariusz Kaźmierczak po tych meczach jest pełen optymizmu. Mąci go jedynie fakt, że trzech podstawowych zawodników tego samego dnia rano grać będzie mecz we Wrześni z drużyną juniorów. Tak więc mogą być już zmęczeni. Przeciwno pleszewiakom nie zagra także znakomity snajper Janusz Szymański, który jest kontuzjowany. Za to do zespołu powrócą już Mariusz Michalkiewicz i Krzysztof Szczotka. Mecz będzie chyba jednak sportowym wydarzeniem najbliższego weekendu. Kibiców serdecznie zapraszamy.

(pwmm)

Z raketką w rękę

9 stycznia 1994 r. odbył się w Jarocinie II Wojewódzki Turniej Klasyfikacyjny Młodzików. Wzięła w nim udział rekordowa liczba zawodników. O kolejne punkty rankingowe rywalizowało 16 dziewcząt i 36 chłopców. Z zawodników Victorii najlepszą spisała się Marta Kwiatek, która wywalczyła drugie miejsce oraz Monika Duda i Mirosław Tomczak, obaj zajęli czwarte lokaty. Po raz pierwszy w tak poważnych zawodach umiejętności swe zaprezentowali dziesięcioletnie Anna Nagła, Hanna Wiśniewska i Tomek Kostrzewa.

★ Mirosław Tomczak zawodnik Victorii Jarocin, który w grupie dwunastolatków sklasyfikowany jest na trzecim miejscu w okręgu, w czasie ferii zimowych będzie reprezentował okręg na I Ogólnopolskiej Olimpiadzie Tenisowej Dzieci. Zawody odbędą się w Jastrzębiu-Zdroju. 300 najlepszych adeptów pingponga będzie uczestniczyło w turnieju, wycieczkach i spotkaniach. Wszystkie koszty pokrywają organizatorzy. Patronat nad imprezą objął prezydent Polski Lech Wałęsa.

(pwmt)

Księgarnia „Na Rogu”

z a p r a s z a
do nowo otwartego

działu
z artykułami szkolnymi
i papierniczymi

(f 18/94)

informator jarociński informator jarociński informator jarociński

Pogotowie ratunkowe - tel. 999
Pogotowie pożarowe - tel. 998
Pogotowie policyjne - tel. 997
Pogotowie gazownicze - tel. 28-73
Pogotowie wodociągowe - tel. 30-80
Pogotowie energetyczne - tel. 21-37

Informacja o numerach telefonów - tel. 913
 Biuro napraw telefonów - tel. 914
 Zamawianie rozmów międzymiastowych - tel. 900
 Zegarynka - tel. 926
 Nadawanie telegramów przez telefon - tel. 905
 Informacja PKP - tel. 30-30
 Informacja PKS - tel. 28-29

Szpital Rejonowy, Szpitalna 1, tel. 30-51
Przychodnia Rejonowa, Hallera 9, tel. 36-36
Przychodnia Lekarska PKP, Sienkiewicza 7, tel. 25-05
Straż pożarna, Śródmiejska 32, tel. 25-46
Komenda Rejonowa Policji, Kościuszkis 29, tel. 27-02
Straż Miejska, Poznańska 1, tel. 26-33
Zakład Gazowniczy, św. Ducha 118, tel. 28-73
Zakład Wodociągów, Kasprzaka 1a, tel. 34-87
Zakład Energetyczny, ul. Batorego 28, tel. 21-37

APEKI
"Aspirynka", Hallera 14, tel. 24-34, czynna pon. - piąt. 8.00 - 20.00, sob. 8.00 - 12.00
"Bemex", Rynek 13, tel. 26-56, czynna pon. - piąt. 8.00 - 20.00, sob. 8.00 - 14.00
"Convallaria", Wolności 7, tel. 25-63, czynna pon. - piąt. 8.00 - 20.00, sob. 8.00 - 20.00

kolejowa, Sienkiewicza 1a, tel. 36-84 wew. 354, czynna 8.00 - 18.00, sob. prac. 8.00 - 18.00
"Flos Rosae", Wrocławska 9, tel. 23-58, czynna pon. - piąt. 8.00 - 20.00, sob. 8.00 - 14.00

BANKI
Bank Spółdzielczy, Niepodległości 5, tel. 22-07, czynny pon. piąt. 7.00 - 15.15, sob. prac. 7.00 - 10.00
PKO, Mickiewicza 2, tel. 23-41, czynny pon. - piąt. 8.00 - 17.00, sob. 10.00 - 14.00, sob. prac. 8.00 - 14.00
WBK, Kilińskiego 2a, tel. 27-21, czynny pon. - piąt. 8.00 - 17.00, sob. prac. 8.00 - 14.00

BARY
"Joker", Poznańska 30, tel. 33-86, czynny całą dobę
"Kamiza", Wrocławska 81, tel. 29-39, czynny codz. 8.00 - 22.00
"Klubowy", Kościuszkis 4, tel. 30-61, czynny codz. 10.00 - 21.00
"Mikrus", Paderewskiego (obok dworca PKS), tel. 28-02, czynny pon. - piąt. 6.00 - 18.00, sob. 7.00 - 14.00

BIBLIOTEKI
Pedagogiczna, Kościuszkis 15a, tel. 22-63, czynna pon. i czw. 9.00 - 18.00, wt. i piąt. 9.00 - 17.00, śr. 9.00 - 14.00, sob. prac. 9.00 - 14.00
Publiczna, Park 3, tel. 23-46, czynna pon. - piąt. 9.00 - 18.00, sob. 9.00 - 14.00
filia, Batorego 5, wt. i czw. 13.00 - 18.00, piąt. 9.00 - 13.00, sob. 9.00 - 14.00

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA”
 Poznańska 2, tel. 25-31, pawilon handlowy czynny w dni targowe 8.00 - 16.00, w pozostałe 9.00 - 17.00

HOTELE
Gościniec "Walcerek", Poznańska 73, tel. 28-18
"Jarota", Sportowa 6, tel. 31-04

KLUBY SPORTOWE
LKS "Ippon", Estkowskiego 19, tel. 24-36
"Victoria", ks. kard. Wyszyńskiego 2, tel. 28 07

KSIĘGARNIA
 Rynek 16, tel. 26-34, czynna pon. - piąt. 10.00 - 18.00, sob. 10.00 - 13.00

KWIACIARNIE
"Róża", Wrocławska 4, tel. 26-44, czynna pon. - piąt. 9.00 - 18.00, sob. 9.00 - 14.00, niedz. 9.00 - 13.00
"Stokrotka", Śródmiejska 3, tel. 28-61, czynna pon. - piąt. 8.00 - 16.00, sob. 8.00 - 13.00

LECZNICA DLA ZWIERZĄT
 Poznańska 1a, tel. 22-21, czynna całą dobę

MIEJSKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI
 Sportowa 6, tel. 29-74

MIEJSKO-GMINNY OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ
 Niepodległości 10, tel. 28-87, czynny pon. 7.30 - 16.00, wt. - piąt. 7.30 - 15.00, I sob. miesiąca 7.30 - 13.30

MUZEUM REGIONALNE
 Rynek, Ratusz, tel. 34-49, czynny wt., czw. i piąt. 9.00 - 15.00, śr. 9.00 - 17.00, I sob. i niedz. miesiąca 9.00 - 13.00

PAŃSTWOWY OŚRODEK KSZTAŁCENIA BIBLIOTEKARZY
 Park 3, tel. 22-50

PARAFIA
Chrystusa Króla, biuro parafialne, Kościuszkis 14a, tel. 26-30, czynne pon. - sob. (oprócz wtorku) 10.00 - 12.00, śr. dodatkowo 17.00 - 17.30, niedzielne msze św.: 6.45, 8.00, 9.30, 11.00, 12.15, 18.30

O. O. Franciszkanów, biuro parafialne, Wojska Polskiego 64, tel. 24-42, czynne pon., śr., czw. 9.00 - 12.00, pon. - sob. po południu, niedzielne msze św.: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 16.30, 18.30, raz w miesiącu o 8.00 "wojskowa" św. **Marcina**, biuro parafialne, ks. kard. Wyszyńskiego 3, tel. 22-43, czynne pon., czw. i piąt. 10.00 - 12.00, śr. 11.00 - 12.00 i 15.00 - 16.30, niedzielne msze św.: kościół św. Marcina: 6.00, 12.30, kościół św. Jerzego: 7.30, 8.30, 9.45, 11.15, 18.30

POCZTA
Niepodległości 13, tel. 29-70, czynna pon. - piąt. 7.00 - 21.00, sob. 8.00 - 13.00
Os. 1000-lecia (pawilon handlowy), tel. 28-41, czynna pon. - piąt. 10.00 - 17.00 (przerwa 13.30 - 14.00), sob. prac. 8.00 - 13.00

PORĄDNIWA WYCHOWAWCZO-ZAWODOWA
 Kościuszkis 16, tel. 22-45, czynna pon. - piąt. 8.00 - 15.00, sob. 8.00 - 13.00

POSTERUNEK CELNY
 św. Ducha 120, tel. 27-57, czynny pon. - piąt. 7.15 - 15.15, I sob. miesiąca

POSTÓJ TAKSÓWEK
Wąska, dworzec PKP, tel. 22-60
PROKURATURA REJONOWA
 Niepodległości 19, tel. 26-55, czynna pon. - piąt. 7.30 - 15.00, I sob. miesiąca 8.00 - 14.30

PRZEDSIĘBIORSTWA
"Gopol", Niepodległości 26, tel. 30-79
"Izolacja", Poznańska 24, tel. 33-87
"Jafo", Kościuszkis 16a, tel. 26-01
"Jarbud", Zaciszna 3, tel. 23-78
"Jarkon", Wrocławska 77, tel. 26-71
"Jaroma", Niepodległości 34, tel. 31-61
JFM, Powstańców Wlkp. 1, Zakład nr 1 tel. 27-51, Zakład nr 2 tel. 21-57
OTL, Zaciszna 2, tel. 35-82
POM, św. Ducha 120, tel. 35-35
Przedsiębiorstwo Komunalne, Kasprzaka 1a, tel. 34-87

PRZEDSZKOLA
nr 1, Hallera 8a, tel. 26-68
nr 2, Curie-Skłodowskiej, tel. 22-96
nr 3, Batorego 5, tel. 25-72
nr 4, Wrocławska 168, tel. (przez szkołę) 22-38
nr 5, Waryńskiego 5, tel. 32-19
nr 6, Libercourt (obok JOK-u), tel. 21-50

PTPK
 Kościuszkis 15a, tel. 28-49, dyżury pon. - piąt. 13.00 - 15.00

REJONOWY URZĄD PRACY
 Niepodległości 10, czynny pon. 7.30 - 16.00, wt. - piąt. 7.30 - 15.00, I sob. miesiąca 7.30 - 13.30

RESTAURACJE
"Dworcowa", dworzec PKP, tel. 36-84 wew. 309, czynna codziennie 7.00 - 18.00 i 19.00 - 6.00
"Targowa", Targowa 18, tel. 24-92, czynna codziennie 8.00 - 20.00
"Victoria", ks. kard. Wyszyńskiego 4, tel. 24-52, czynna pon. - sob. 8.00 - 20.00, niedz. 10.00 - 20.00
"Warszawianka", Mickiewicza 4, tel. 27-74, czynna codziennie 8.00 - 20.00
"WB", św. Ducha 30, tel. 31-00, czynna codziennie 12.00 - 24.00

SĄD REJONOWY
 Niepodległości 15, tel. 33-74, czynny pon. 8.00 - 16.00, wt. - piąt. 7.30 - 15.15, I sob. miesiąca 7.30 - 14.30

SKLEP NOCNY
 Krótka 4, tel. 24-51, czynny całą dobę

STACJA OBSŁUGI SAMOCHODÓW
 Poznańska 28, tel. 27-17, czynna pon. - piąt. 8.00 - 16.00, sob. 8.00 - 15.00

STACJE BENZYNOWE
CPN, Poznańska (przy Polmożbycie), tel. 22-18, czynna całą dobę
"Galon", św. Ducha 118b, tel. 28-73 wew. 45, czynna pon. - piąt. 6.00 - 19.00, sob. 6.00 - 14.00
"Jaroma", Niepodległości 34, tel. 31-61 wew. 202, czynna codziennie 7.00 - 22.30

JFM, Powstańców Wlkp. 1, tel. 27-51 wew. 209, czynna pon. - sob. 6.00 - 22.00
OTL, Zaciszna 2, tel. 35-82 wew. 223, czynna pon. - piąt. 7.00 - 15.00
Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, Poznańska 71, tel. 30-19, czynna całą dobę

SZKOŁY
Liceum Ogólnokształcące, Kościuszkis 31, tel. 35-88

Liceum Społeczne, Przemysłowa 1, tel. 37-89

Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia, Kościuszkis 16, tel. 30-20
Szkoła Podstawowa nr 1, Kościuszkis 25, tel. 26-76
Szkoła Podstawowa nr 2, Niepodległości 8, tel. 28-72
Szkoła Podstawowa nr 3, Wrocławska 168, tel. 22-38
Szkoła Podstawowa nr 4, Curie-Skłodowskiej 2, tel. 26-89
Szkoła Podstawowa nr 5, Waryńskiego 1, tel. 20-06
Szkoła Podstawowa nr 6, Kościuszkis 10, tel. 21-53
Zespół Szkół Rolniczych, Tarce, tel. 24-43
Zespół Szkół Zawodowych nr 1, Wojska Polskiego 66, tel. 26-19
Zespół Szkół Zawodowych nr 2, Wrocławska 15, tel. 22-40

TERENOWA STACJA SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNA
 Wąska 2, tel. 23-17, czynna pon. - piąt. 7.30 - 15.00, sob. prac. 7.30 - 15.00

TOWARZYSTWA UBEZPIECZENIOWE
"Hestia", Wrocławska 46, tel. 22-97, czynne pon. - piąt. 8.00 - 15.00, sob. 8.00 - 12.00
"Polonia", Moniuszkis 14, tel. 33-97, czynne pon. - piąt. 8.00 - 16.00, sob. 8.00 - 13.00

PZU, Niepodległości 19a, tel. 35-91, czynne pon. 7.30 - 17.00, wt. - piąt. 7.30 - 15.15, sob. prac. 8.00 - 13.00
PZU na Życie, Kościuszkis 16a, tel. 37-10, czynne pon. - piąt. 7.30 - 15.15, sob. prac. 7.30 - 12.30
"Warta", Moniuszkis 14, tel. 37-74, czynne pon. - piąt. 8.00 - 16.00, sob. 8.00 - 13.00 (wcześniej uzgodnić)

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI
 Kościuszkis 16, tel. 28-73, czynne pon. i śr. 8.00 - 15.00

URZĄD GMINY I MIASTA
 Niepodległości 10, tel. 26-11, czynny pon. 7.30 - 16.00, wt. - piąt. 7.30 - 15.00, I sob. miesiąca 7.30 - 13.30
burmistrz przyjmujący interesantów pon. 8.00 - 16.00 (Rynek, Ratusz), tel. 36-83
przewodniczący Rady Miejskiej pełni dyżur pon. 13.00 - 15.00 (Rynek, Ratusz), tel. 34-29

URZĄD REJONOWY
 Kościuszkis 15a, tel. 29-20, czynny pon. - piąt. 7.30 - 15.00, I sob. miesiąca 7.30 - 13.30

URZĄD SKARBOWY
 Kościuszkis 21, tel. 20-50, czynny pon. 7.30 - 16.00, wt. - piąt. I sob. miesiąca 7.30 - 13.30

URZĄD STANU CYWILNEGO
 Kościuszkis 23, tel. 23-05, czynny pon. 7.30 - 16.00, wt. - piąt. 7.30 - 15.00, I sob. miesiąca 7.30 - 13.30

ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH
 Kościuszkis 15a, tel. 27-42, czynny pon. 7.30 - 16.00, wt. - piąt. 7.30 - 15.00, I sob. miesiąca 7.30 - 13.30

W jednym z najbliższych numerów zamieścimy informator dotyczący Jaraczewa, Kotlina, Nowego Miasta i Żerkowa

ECO INSTAL®

**SPECJALISTYCZNE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY INSTALACJI GRZEWczyCH,
WENTYLACYJNYCH I URZĄDZEŃ DO OCHRONY ŚRODOWISKA**

DZIAŁ TECHNICZNO - INFORMACYJNY
61-249 POZNAŃ, UL. OBODRZYCKA 61
TEL./FAX 0-61 790-981, TLX 413553

ZAKŁAD PRODUKCYJNY NR 1
64-000 KOŚCIAN, UL. ŁĄKOWA 5
TEL./FAX 065 121460, 120-595

**"ECO INSTAL" JAKO JEDNA Z NIEWIELU FIRM W POLSCE ZAJMUJĄCA SIĘ
PROFESJONALNIE OCHRONĄ ŚRODOWISKA PROPONUJE PAŃSTWU SWOJĄ OFERTĘ
W ZAKRESIE**

♦ **KOMPLEKSOWEJ REALIZACJI INWESTYCJI ZWIĄZANYCH Z OCHRONĄ POWIETRZA**

PROJEKT MONTAŻ URUCHOMIENIE SERWIS

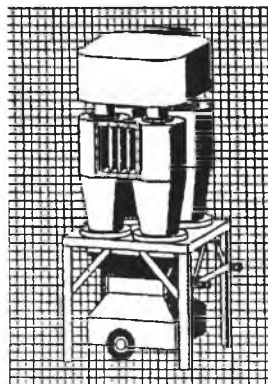
INSTALACJI WYCIAGOWO - ODPYLAJĄCYCH
INSTALACJI ODSIARCZANIA I ODAZOTOWANIA SPALIN
INSTALACJI WENTYLACYJNYCH I KLIMATYZACYJNYCH

♦ **CIEPŁOWNICTWA**

BUDOWA ORAZ REMONTY I MODERNIZACJA KOTŁOWNI NA PALIWA STAŁE, PŁYNNIE I GAZOWE
BUDOWA ORAZ WYMIANA SIECI I WEZŁÓW CIEPŁOWNICZYCH NA SYSTEM PREIZOLOWANY

♦ **PRODUKUJEMY URZĄDZENIA O WYSOKIEJ SKUTECZNOŚCI I DUŻEJ TRWAŁOŚCI:**

- ODPYLACZE CYKLONOWE BATERYJNE I POJEDYNCZE TYPU CS, CE, DC, W KTÓRYCH ZASTOSOWANO NAJNOWSZE ROZWIĄZANIA TECHNICZNE ZWIĘKSZAJĄCE ICH SKUTECZNOŚĆ ODPYLANIA ORAZ ODPORNOŚĆ NA ŚCIERANIE
- ODPYLACZE WSTĘPNEGO ODPYLANIA
- MULTICYKLONY
- ODPYLACZE O SPECJALNYCH BUDOWACH DO ZASTOSOWANIA PRZY OCZYSZCZANIU Z PYŁÓW O SZCZEGÓLNYCH WŁAŚCIWOŚCIACH
- FILTRY PULSACYJNE
- INSTALACJE ODSIARCZANIA I ODAZOTOWYWANIA SPALIN
- INSTALACJE WYCIAGOWO - ODPYLAJĄCE
- KANAŁY SPALIN I KOMPENSATORY



W ZAKRESIE PRZYJĘTYCH DO REALIZACJI ZLECEŃ ZWIĄZANYCH Z OCHRONĄ ŚRODOWISKA WYKONUJEMY:

- PROJEKT TECHNICZNY INSTALACJI
- OPERAT OCHRONY POWIETRZA ATMOSFERYCZNEGO
- POMIARY EMISJI I IMISJI ZANIECZYSZCZEŃ PYŁOWYCH I GAZOWYCH.

DO PAŃSTWA DYSPOZYCJI STAWIAMY KADRĘ WYSOKO WYKWALIFIKOWANYCH
SPECJALISTÓW Z DZIEDZINY TECHNIKI OCHRONY POWIETRZA.

GWARANTEM NASZEJ SOLIDNOŚCI, PROFESJONALNOŚCI I KONKURENCYJNOŚCI CEN JEST
LISTA REFERENCYJNA NASZYCH DOTYCHCZASOWYCH KONTRAHENTÓW DO UDOSTĘPNIENIA
NA PAŃSTWA ŻYCZENIE.

Zakład Konfekcyjny

- **Teomina** -

63-700 Krotoszyn

ul. Ceglarska 1

tel. (0-64) 532-81-86, fax 520-420, tlx 462414

Teomina

to firma, która już ponad 20 lat ubiera kolejne pokolenie nie tylko polskich kobiet. Posiadamy stałych odbiorców na rynkach zachodnich: Francja, Niemcy, Holandia, Belgia, USA.

Teomina

to firma, która oferuje kostiumy, zakiety, spódnice, kurtki, płaszcze z surowców krajowych i zagranicznych, w oparciu o własne projekty i konstrukcje. Wysoki standard i jakość jest rezultatem bogatego doświadczenia i ciągle doskonalonego parku maszynowego.

Teomina

to firmą, która rokrocznie swoje nowe kolekcje prezentuje na targach krajowych i zagranicznych.

Teomina

to firma otwarta na ciekawe oferty i zamówienia, gotowa do współpracy z zainteresowanymi firmami zagranicznymi i odbiorcami krajowymi.

**Jeżeli chcesz wyglądać elegancko,
to szukaj odzieży ze znakiem**

 **teomina**®

SPRZEDAŻ

Sprzedam działkę budowlaną z rozpoczętą budową, w pełni uzbudowaną, o pow. 600 m² w Żerkowie na ul. Hanki Sawickiej. Wiadomość: Żerków, ul. Tuwima 5. (f 42/ R/ 94)

Sprzedam tanio wyposażenie sklepu: lady, regaly, zamrażarkę 400 l, szafę chłodniczą 1.400 l. Zakrzew 35. (f 45/ R/ 94)

Sprzedam domek jednorodzinny na działce 327 m². Żerków, ul. Wojska Polskiego 3. (f 91/ R/ 94)

Sprzedam 5-tygodniowe szczenięta - wilczury. Jarocin, ul. Poznańska 18. (f 93/ R/ 94)

Sprzedam: plug 2-skbibowy, kopcawkę do ziemniaków, przyczepę samobieżającą. Wilkowyja, ul. Powst. Wlkp. 30. (f 94/ R/ 94)

Sprzedam siano, prasowane. Lubinia Mała 45. (f 97/ R/ 94)

Sprzedam dom w Jarocinie na działce 2500 m². Tel. Mieszków 43. (f 102/ R/ 94)

Sprzedam piec c.o. typ pleszewski 4 m³, nowy i hydrofor do wody z pompą i silnikiem. Wróbel Jan, ul. Jarocińska 33b, tel. 63. 63-211 Golina. po godz. 16.00. (f 103/ R/ 94)

Sprzedam suknie ślubną. Jarocin, Węgłowa 1/ 45. (f 106/ R/ 94)

Sprzedam bardzo tanio i szybko: akordeon 120-basowy "Weltmeister", kołumny "Tonsil" 2 x 50 W. (f 108/ R/ 94)

Sprzedam półkotapczan. Jarocin, ul. Jesienna 11. (f 113/ R/ 94)

Sprzedam działkę w Jarocinie, pow. 423 m², ul. Marcinkowskiego. Pleszew, tel. 422-985. (f 115/ R/ 94)

Sprzedam dom. Ługi, Dunajeczka 15. (f 121/ R/ 94)

Sprzedam Commodore 64 i kuchenkę mikrofalową. Ługi, ul. Dunajeczka 15. (f 121/ R/ 94)

Sprzedam maszynę do pisania, niemiecka, sprawna. Adres w Biurze Ogłoszeń. (f 123/ R/ 94)

Sprzedam dom w stanie surowym wraz z działką o powierzchni 1230 m². Golina, ul. Zakrzewska 22. Informacja: sklep z elektronarzędziami w Jarocinie przy Wrocławskiej 33, tel. 24-41. (f 124/ R/ 94)

Sprzedam organy elektroniczne "VERMONA". Tanio, stan bardzo dobry. Tel. 37-48. (f 131/ R/ 94)

Sprzedam komputer Commodore C-64. Jarocin, ul. św. Ducha 82. (f 132/ R/ 94)

AUTO-MOTO

Sprzedam C-355 po kap. remoncie, duża kabina. Ługi 9, k. Mchów. (f 89/ R/ 94)

Kupię Trabantę, najchętniej "combi". Jarocin, Al. Niepodległości 24. (f 92/ R/ 94)

Sprzedam Poloneza 1500, rok 1980. Borzęcice 1, k. Koźmina. (f 98/ R/ 94)

Sprzedam: Ford Sierra 2,3 D. Czajszczew 9. (f 99/ R/ 94)

Sprzedam MZ 250, stan idealny. Raszewy 29. (f 100/ R/ 94)

Sprzedam lub zamienię na tańszy VW Golf, rocz. 1989; Fiat 125p, rocz. 1982. Mieszków, Radliniecka 5. (f 101/ R/ 94)

Sprzedam błotniki do Syreny tylnie, drzwi i słupki, wszystko nowe. Jaraczewo 54. (f 105/ R/ 94)

Sprzedam MZ-250, '82, 10 tys. km. Tel. 24-29. (f 114/ R/ 94)

Sprzedam Trabantę 60l, Hycomat, z ekonomizmem paliwa, rok prod. 1987, stan bardzo dobry. Nosków, ul. Okrężna 22. (f 116/ R/ 94)

Sprzedam Fiata 126p, rok produkcji 1978, po remoncie blachy i silnika. Łowicze 19, tel. Jaraczewo 99. (f 117/ R/ 94)

Sprzedam Żukę - izoterma, stan dobry. Wrocławka 25. (f 118/ R/ 94)

Sprzedam: Opel Ascona C-CC, 1,6i, rok prod. 1988, katalizator, wtrysk, 5-drzwiowy, hak, radio, kolor wiśniowy, stan b. dobry. Tel. 25-48. (f 119/ R/ 94)

Sprzedam: Mercedes 190E, 1984 r. Wtrysk paliwa, zamek centralny, alum. felgi, szyberdach, lusterka elektryczne, autoalarm - Bosch. Tel. 38-34. (f 120/ R/ 94)

Sprzedam Opla Kadetę 1,2, combi, 80 r. Jarocin, Dunajeczka 22. (f 122/ R/ 94)

Kupię do remontu Fiata 125p, Ładę, Poloneza. Oferty w Biurze Ogłoszeń. (f 125/ R/ 94)

Sprzedam samochód FORD ORION GHIA. Pełne wyposażenie. Jarocin, ul. Żerkowska 77. (f 126/ R/ 94)

Sprzedam Fiata 126p, rok 79. Jarocin, Wojska Polskiego 89. (f 128/ R/ 94)

Tanio sprzedam: Fiat 126p, V 1993 r. Jarocin, ul. Jagielly 33. (f 129/ R/ 94)

WIDEO-RTV

Naprawy RTV— Graczyk, Os. Kościuszkowski 6. (f 12/ R/ 94)

Sprzedam telewizor 2-letni prod. niemieckiej, 27 cali, PAL - SECAM, stereo, teletekst, cena 6,5 mln, tel. 38-85. (f 111/ R/ 94)

RÓŻNE

Malowanie i tapetowanie, zakładanie płytek. Jarocin, Os. Konstytucji 3 Maja 1/ 40. (f 18/ R/ 94)

Wynajmę pomieszczenie 46 m², c. o., woda, na cele handlowe lub usługowe, przy ulicy Rynek 14 w Żerkowie. Telefon 42. (f 95/ R/ 94)

Poszukuję małego mieszkania do wynajęcia. Kontakt w Biurze Ogłoszeń. (f 96/ R/ 94)

BUDOWNICTWO - PROJEKTY INDYWIDUALNE I TYPOWE budynków mieszkalnych, gospodarczych i inwentarskich. Jarocin, ul. Węgłowa 1 m. 21, tel. 36-30, od 16.00. (f 104/ R/ 94)

Naprawa zderzaków samochodowych oraz elementów plastikowych: pęknięcia, odkształcenia, złamania. Czynne 16.00 - 20.00, Kazimierza Wielkiego 31, os. Tuwidaj, Jarocin. (f 107/ R/ 94)

Mam do wynajęcia od zaraz prosperujący sklep w centrum Jarocina. M. Kocietna, Wrocławska 25. (f 118/ R/ 94)

LEKARSKIE

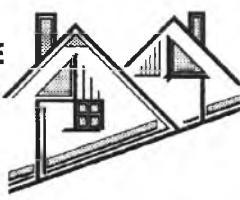
Iwona Udrik, lek. med. położnik-ginekolog, przyjmuje w każdy poniedziałek i czwartek w godz. 17.00 - 19.00. Gabinet: Jarocin, Os. Konstytucji 3 Maja 18 (pierwsze wejście od ul. Wrocławskiej). Możliwa rejestracja telefoniczna: codziennie w godz. 20.00 - 22.00, tel. 24-81.

BADANIA WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE PRACOWNIKÓW - lek. med. ELŻBIETA SKRZYPCZYŃSKA, internista. Przyjmuje: Jarocin, ul. Hallera 9 (Przychodnia Obwodowa) w PONIEDZIAŁKI, WTORKI, godz. 15.30-16.30. (f 1011/ R/ 93)

Lek. med. Paweł Jerzycki, psychiatra, ul. Węgłowa 1. Rejestracja: tel. 32-42. (f 20/ R/ 94)

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI: GINEKOLOG - A. Chojnicki, piątek 16.00 - 18.00; NEUROLOG - M. Pietrzak, czwartek 16.00 - 17.00; UROLOG - A. Kulakowski, poniedziałek 16.00 - 17.00; DERMATOLOG - A. Hess, wtorek 16.00 - 17.00. Jarocin, ul. Wrocławska 92b. (f 62/ R/ 94)

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE
"KORYS"
UL. T. KOŚCIUSZKI 43
63-200 JAROCIN
TEL. 37-03 FAX 24-15



SKLEP-HURTOWNIA
UL. MONIUSZKI 28 tel. 37-03
63-200 JAROCIN

OFERUJE NOWY ASORTYMENT PŁYTEK CERAMICZNYCH WŁOSKICH I HISZPAŃSKICH ORAZ NAJTAŃSZE KLEJE, MASY FUGOWE I IMPREGNAT DO DREWNA A PONADTO STAŁY ASORTYMENT:

- blachy pokryciowe "LINDAB" i "RANMLA"
- blachy lakierowane na opierzenia
- blachy ocynkowane płaskie grubości 0.55 mm
- płytki klinkierowe posadzkowe, elewacyjne i parapetowe
- materiały izolacyjne: styropian, wełna mineralna oraz lepik
- armaturę instalacyjną, rury i kształtki PCV, grzejniki C.O., baterie
- urządzenia sanitarne: umywalki, zlewozmywaki, miski ustępowe, kompakty, pisuary, bidety, wanny, brodziki, kabiny natryskowe
- pianki poliuretanowe, silikon
- cztery rodzaje rynien PCV wraz z kształtkami i rurami spustowymi
- wykładziny PCV

A TAKŻE TOWARY NA SPECJALNE ZAMÓWIENIE Z DOSTAWĄ NA BUDOWĘ

Zapraszamy codziennie od 8⁰⁰ do 17⁰⁰
w każdą sobotę od 8⁰⁰ do 12⁰⁰

UWAGA NOWOŻEŃCY!
Zakład Fotograficzny
Foto-Sip
informuje,
że w przypadku zamówienia zdjęć ślubnych w naszym zakładzie wykonujemy bezpłatnie zdjęcia w Urzędzie Stanu Cywilnego w Jarocinie

OGUMIENIE
G ciężarowe
U dostawcze rolnicze
M osobowe
I
E
Wystawiamy również rachunki VAT
Jarocin, ul. św. Ducha 126a tel. 38-34
Koźmin, ul. Marcina 6 (4/94)

OKAZJA!
MEBLE NA RĄTY
Zakład Stolarski
Mieszków Rynek 26 ☎ 33
oferuje w cenie zbytu bez marży handlowej
★ mebleścianki w cenie już od 4 980 000 zł
★ zestawy kuchenne w cenie już od 3 780 000 zł
Możliwość transportu
(f 127/ R/ 94)

WIELKI BAL KARNAWAŁOWY

12 LUTY 1994
SALA TECHNIKUM DRZEWNego w JAROCINIE

W PROGRAMIE:

- * **DARIUSZ ŁAKOMY**
(Człowiek orkiesła)
- * **TRIO LUZ**
(Zespół instrumentalno wokalny)
- * **LECH KRYCHOWSKI**
(Wodzirej - program specjalny)
- * **KORNEL WACHOWIAK**
(Wodzirej - program satyryczno kabaretowy)
- * **BARBI □ SISI □ LENA**
(Program erotyczny)
- * **ALFRED AGIU ZAKRZEWSKI**
(Światła - efekty specjalne)
- * **RENATA PAWLIŃSKA**
(Scenografia)
- * **CLUB BAR "JAROTA"**
(Gastronomia)

ZABAWĘ W SZAMPAŃSKIM NASTROJU DLA JUNIORÓW I SENIORÓW GWARANTUJE ORGANIZATOR P.P.U.H. "AGROJAR" OD 20.00 DO 6.00 a może dłużej?

Sprzedaz zaproszeń w cenie 650 tys. zł od pary do nabycia w siedzibie firmy "AGROJAR" Jarocin, ul. Ks. Karoliny S. Wyszyńskiego 4/8 - 9, tel. 32-60 lub w sklepie "Full Music" Jarocin, ul. Rynek 2 w godz. od 10.00-18.00

NIE PRZEGAP OKAZJI TO OSTATNIA SOBOTA KARNAWAŁU 1994



Do Klientów



Hurtowni „RUCH” S. A.!

Od 4 stycznia 1994 r. ZAPRASZAMY
na zakupy do nowej siedziby
w JAROCINIE, ul. Moniuszki 14
(w podwórzu) Tel. 22-08

Papierosy oraz inne towary
częstego zakupu oferujemy
po najniższych cenach
w woj. kaliskim

CUKROWNIA I RAFINERIA „WITASZYCE” Przedsiębiorstwo Państwowe

tel. Jarocin 26-06 do 8

**prowadzi sprzedaż węgla
w następujących asortymentach:**

- * **kostka gat. I** cena zbytu (łącznie z pod. VAT) 1.560.000 zł/t
- * **orzech gat. I** cena zbytu (łącznie z pod. VAT) 1.350.000 zł/t
- * **miał** cena zbytu (łącznie z pod. VAT) 899.000 zł/t

(f 14/94)

SPORT - SERVIS »DELFIN« SZKOŁA PŁYWANIA

- **Wakacyjny kurs pływania dla początkujących:**
od 30.01 do 13.02.94 r., 14 godz., dwa style - 400.000 zł
- **Kurs pływania dla początkujących:**
od 1.02.94 r., 20 godz., dwa style - 550.000 zł
- **Kurs pływania dla zaawansowanych:**
od 1.02.94 r., 20 godz., cztery style - 600.000 zł
- **Kurs "Zdobywamy kartę pływacką":**
od 13.02.94 r., 20 godz. - 600.000 zł
- **Pływanie rehabilitacyjne i korekcyjne:**
dwa razy w tygodniu odpłatność miesięczna - 250.000 zł

Odpłatność za kursy pływania w II ratach
Zgłoszenia - 63-200 Jarocin ul. Kazimierza Wielkiego 24

☎ 28-15

OGUMIENIE

różnych typów i rozmiarów do:

- samochodów osobowych
- ciężarowych i dostawczych
- ciągników i maszyn rolniczych

oferuje

SKŁAD OGUMIENIA

ul. Marcinkowskiego 17, Jarocin

☎ (0-646) 24-54

Na zamówienie sprowadzamy ogumienie
renomowanych firm zachodnich

NAJTAŃSZY SYSTEM SPRZEDAŻY RATALNEJ BEZ ŻYRANTÓW

WPLATA JUŻ OD 20 % - MINIMALNE KOSZTY

(nie wierzysz, przyjdź, przelicz i przekonaj się)

SPRZEDAŻ GOTÓWKOWA Z RABATEM!

Oferujemy:

- ★ SPRZĘT RADIOWO - TELEWIZYJNY ★ ARTYKUŁY GOSPODARSTWA DOMOWEGO
- ★ ZESTAWY DO ODBIORU TELEWIZJI SATELITARNEJ

najniższe ceny, wysoka jakość, profesjonalny montaż

DYSTRYBUCJA ASTRA-TV POZNAŃ

NA ŻYCZENIE - DOWÓZ TOWARU DO DOMU KLIENTA (gratis)

P.W. "TELMAX" s. c. ul. Staszica 20, Jarocin tel. 37-48

(f 1017/IV/93)

WĘGIEL ▲ MIAŁ

dowóz bezpłatny

Jarocin

100 ul. Św. Ducha 126a

100 Kazimierza Wielkiego 83

38-34

Wystawiamy także faktury VAT

(f 9/94)

SZYLDY REKLAMY

aluminium, folia

cena 600 tys. zł za 1 m²

Marek Łakomy

Jarocin, ul. Kasprzaka 26

(obok Szkoły nr 5)

Tel. 32-68

(f 108/TL 94)

PIĄTEK 21.1.94

PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata?
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 Mama i ja
 9.30 Domowe przedszkole - Przed-
 szkolny koncert zyczeń
 10.00 "Zatrącone złudzenia" (2)
 - film fab. prod. francuskiej
 11.30 Muzyczna Jedyńka
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.15 Magazyn notowań
 12.45 Dla dzieci: Ciuchcia
 13.30 - 15.55 Telewizja Edukacyjna
 15.55 Program dnia
 16.05 Dla dzieci: Ciuchcia
 16.50 Muzyczna Jedyńka
 17.00 Teleexpress
 17.20 Automania
 17.40 "Tata, a Marcin powiedział..."
 - program satyryczny
 18.00 Randka w ciemno - zabawa
 quizowa
 18.45 "W kraju zulu gula" - program
 satyryczny Tadeusza Rossa
 19.00 Wieczorynka
 19.30 Wiadomości
 20.15 "Długie upalne lato" - film
 obyczajowy prod. USA
 22.20 Studio sport
 23.20 Wiadomości
 23.30 Gorąca linia
 23.40 Muzyczna Jedyńka
 23.45 Film fabularny
 1.15 Program rozrywkowy
 2.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
 7.35 Przeboje Dwójki
 8.05 Program lokalny
 8.35 "Batman" - serial anim. prod.
 USA
 9.00 Transmisja obrad Sejmu
 15.30 Powitanie
 15.35 "Batman" - serial anim. prod.
 USA
 16.00 Panorama
 16.05 Klub Yuppies
 16.30 "Płonące serca" - serial prod.
 francuskiej
 17.20 Tęsknoty i marzenia
 17.45 Welcome to America - teletur-
 niej
 18.00 Panorama
 18.03 - 21.00 Programy regionalne
 21.00 Panorama
 21.30 Sport
 21.40 "A to pan zna" - wiadowsko wg
 tekstów Juliana Tuwima
 22.20 "Przystanek Alaska" - serial
 prod. USA
 23.05 Teatr sensacji: Jerzy Janicki
 "Umarłem, aby żyć" (2)
 0.10 Panorama
 0.15 "Odjazdy'93" - koncert rocko-
 wy
 1.15 "Płonące serca" - serial prod.
 francuskiej
 2.00 Zakończenie programu

SOBOTA 22.1.94

PROGRAM I

- 7.00 "Rondo" - magazyn informa-
 cyjno - gospodarczy
 7.20 Rynek Agro
 7.45 Z Polski
 8.05 Racje i emocje
 8.25 Wszystko o działce
 9.00 Wiadomości
 9.10 Ziarno - program red. katolic-
 kiej dla dzieci i rodziców
 9.35 5 - 10 - 15 - program dla dzieci
 i młodzieży
 11.00 "Na szlaku przygody" - serial
 dok. prod. australijskiej
 11.50 Ludzie i zdarzenia
 12.00 Wiadomości
 12.10 Pół godziny dla rodziny

- 12.45 Morze - magazyn
 13.15 Studio sport - Apetyt na zdro-
 wie
 14.00 Walt Disney przedstawia
 15.15 Zimowe MTV
 15.30 Teatr wspomnień: Sławomir
 Mrozek "Kontrakt"
 17.00 Teleexpress
 17.20 Towarzystwo mieszane
 17.55 "Klatka" - program satyryczny
 Krzysztofa Jaroszyńskiego
 18.20 "Dzień za dniem" - serial oby-
 czajowy prod. USA
 19.05 Małe wiadomości DD - pro-
 gram informacyjny dla dzieci
 19.10 Wieczorynka
 19.30 Wiadomości
 20.00 Polskie ZOO
 20.30 "Zespół adwokacki" - pilot se-
 rialu TVP, reż. Andrzej Kotkow-
 ski
 21.35 Czar par (XII) - final turnieju
 23.05 Wiadomości
 23.15 Sportowa sobota
 0.20 "Pan Frost" - thriller prod. an-
 gielskiej (1990r., 100 min.)
 2.00 "Porwyć serce" - film fab.
 prod. USA (1974r., 145 min.)
 4.25 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
 7.35 "Gdzieś czeka słowo" - repor-
 tarz
 8.00 "Ulica Sezamkowa" - program
 dla dzieci
 9.00 Tacy sami - program w języku
 migowym
 9.20 Nauka języka migowego
 9.25 Powitanie
 9.35 "Wawel" (6) - film dokumen-
 talny
 10.10 Genialna epoka - Egiptostencja-
 lizm wraca
 10.40 Róbta, co chceta - program
 Jerzego Owiśki
 11.00 Leonard Bernstein - Spotkania
 z muzyką
 12.00 Akademia filmu polskiego:
 "Stajnia na Salvatore" - dra-
 ma (1967r., 86 min.)
 13.40 Historia jednej znajomości,
 czyli obiektywnie o "mocnym
 uderzeniu"
 14.00 Listy z Europy
 14.30 Studio sport - Koszykówka za-
 wodowa NBA
 15.20 Zwierzęta świata - serial przy-
 rodniczy prod. angielskiej
 15.55 Losowanie gier liczbowych to-
 talizatora sportowego
 16.00 Panorama
 16.05 Wielka gra - teleturniej
 17.00 "Czterdziestolatek - 20 lat póź-
 niej" - serial TP
 18.00 Panorama
 18.03 Program lokalny
 18.30 "Gra" - teleturniej
 19.00 Szkoła kłamców
 19.30 "Pęta czasu" - magazyn muzy-
 czny dla młodzieży
 20.10 "Pytania o Polskę" - program
 publicystyczny
 21.00 Panorama
 21.25 Słowo na niedzielę
 21.30 "Tata Kazika" - film dokumen-
 talny
 22.10 "Nosila żółta wstążkę" - wes-
 tern prod. USA (1949r., 101
 min.)
 24.00 Panorama
 0.05 Rock - noc
 1.30 Zakończenie programu

NIEDZIELA 23.1.94

PROGRAM I

- 7.00 Rolnictwo na świecie
 7.15 Proszę o odpowiedź
 7.35 Tydzień - magazyn rolniczy
 8.30 Notowania
 8.55 Program dnia
 9.00 "Zamek Eureka" - serial prod.
 USA

- 9.25 Teleranek
 9.55 Dźwiękogra - program muzycz-
 ny
 10.10 "Domek na prerii" - serial prod.
 USA
 11.00 "Dinozaury" - serial dok. prod.
 USA
 12.00 Telewizyjny koncert życzeń
 Teatr dla dzieci: "Ten najpięk-
 niejszy świat" - śpiewa Elżbieta
 Adamiak
 13.05 Z kamerą wśród zwierząt
 13.25 Sto pytań do...
 14.00 Studio sport - ME w łyżwiar-
 stwie figurowym na lodzie
 17.00 Teleexpress
 17.30 "Dynastia Colbych" - serial
 prod. USA
 18.20 7 dni - świat
 19.00 Wieczorynka - "Chip i Dale"
 19.30 Wiadomości
 20.15 "Malibu Road 2000" (4) - se-
 rial prod. USA
 21.15 Sportowa niedziela
 22.05 Publicystyka kulturalna
 22.30 Szalenie anostokratyczne spot-
 kanie z balladą
 23.20 "Otto Axer" - film dokumental-
 ny
 23.45 Wieczór konesera: "To właśnie
 mnie szukasz" - film fab. prod.
 hiszpańskiej (1988r., 86 min.)
 1.10 Program muzyczny
 2.10 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Echa tygodnia (dla niesłyszą-
 cych)
 8.00 "Piotr Pan i piraci" - serial
 animowany prod. USA
 8.25 Film dla niesłyszących
 9.10 Słowo na niedzielę
 9.15 Powitanie
 9.30 Program lokalny
 10.30 Wzrockowa lista przebojów
 Marka Niedźwieckiego
 11.00 Godzina z Hanna Barbera
 12.00 "Upadek cesarstwa rzymskie-
 go" - film fab. prod. USA
 (1964r., 91 min.)
 13.30 Film dokumentalny
 14.00 "Gwiazdy z tamtych lat" - Ste-
 fania Grodzieńska
 14.50 Halo Dwójka
 15.00 Podróż w czasie i przestrzeni
 "Muzeum brytyjskie" (3)
 15.30 "Wow" - serial prod. polsko
 - niemieckiej
 16.00 Panorama
 16.10 Animals - program Ewy Bana-
 szkiewicz
 16.35 "Dzieciaki, kłopoty i my" - se-
 rial komediowy prod. USA
 17.00 Halo Dwójka
 17.15 Wydarzenie tygodnia
 17.45 Camera 2 - magazyn muzycz-
 ny
 18.15 Halo Dwójka
 18.25 Gra - teleturniej
 19.00 Skaldowie - program muzycz-
 ny
 20.00 "A kuku, panie Kruku" - serial
 animowany prod. niemieckiej
 20.10 Linia specjalna
 21.00 Panorama
 21.30 Bezludna wyspa
 22.20 "Ojcowie i synowie" - serial
 prod. niemieckiej
 23.25 Pocałunki - Piotr Skrzynecki
 i przyjaciele
 24.00 Panorama
 0.05 "10 listów do Madeleine"
 - program poetycko - muzycz-
 ny
 1.05 Zakończenie programu

- 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
 10.05 "Dynastia Colbych" - serial
 prod. USA
 10.55 Muzyczna Jedyńka
 11.00 Przyjemne z pozytywem
 11.20 Gotowanie na ekranie
 11.40 Od niemowlaka do przedszko-
 laka
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.15 "Family album" - język anglo-
 amerykański dla średnioza-
 wansowanych
 12.40 Muzzy in Gondoland - język
 angielski dla najmłodszych
 12.45 LUZ - program nastolatków
 13.30 - 15.55 Telewizja Edukacyjna
 15.55 Program dnia
 16.05 LUZ - magazyn nastolatków
 16.50 Muzyczna Jedyńka
 17.00 Teleexpress
 17.20 Laboratorium
 17.40 Prawo i bezprawie - program
 Rzecznika Praw Obywatelskich
 18.05 "A teraz Frannie" - serial komedi-
 owy prod. USA
 18.30 Łoza - magazyn teatralny
 19.00 Wieczorynka
 19.30 Wiadomości
 20.00 Prosto z Belwederu
 20.20 Teatr TV: Maksym Gorki "Dzie-
 ci stołca"
 21.45 Miniatury: Jerzy Chojnacki
 "Tatry wysokie"
 21.50 Śpiewa Krystyna Tkacz
 22.20 Reportaż
 23.00 Wiadomości
 23.15 Gorąca linia
 23.25 Muzyczna Jedyńka
 23.35 "Życie na sprzedaż" - serial
 prod. włoskiej
 1.10 Przeboje Bogusława Kaczyń-
 skiego
 2.10 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
 7.35 Przeboje Dwójki
 8.05 Programy lokalne
 8.35 "Przygody kaczorka Jonatana
 Alfreda Kwaka" - serial animo-
 wany prod. holenderskiej
 9.00 Studio Dwójki
 9.15 "Miłość i dyplomacja" (1) - se-
 rial prod. kanadyjsko - argen-
 tyńskiej
 9.45 "Ona" - magazyn
 10.05 "Muzzy in Gondoland" - język
 angielski dla najmłodszych
 10.10 "Reporters" - język angielski
 dla młodzieży
 10.20 "Muzzy comes back" - język
 angielski dla dzieci
 10.25 "Alles gute" - język niemiecki
 dla początkujących
 11.00 Panorama
 11.05 Studio Dwójki
 11.10 7 dni polskiego sportu
 12.00 "Małe smoki" (1) - "Malezja"
 - serial dok. prod. austriacko
 - japońskiej
 13.00 Panorama
 13.05 "Czterdziestolatek - 20 lat póź-
 niej" - serial TP
 14.00 Program publicystyczny
 (powt.)
 14.50 Artysty - galerie - Andrzej Bart-
 czak - "Wielomosty"
 15.20 Powitanie
 15.35 "Przygody kaczorka Jonatana
 Alfreda Kwaka" - serial animo-
 wany prod. holenderskiej
 16.00 Panorama
 16.05 Studio sport
 16.15 U progu kariery - Beata Bilińska
 16.40 Przegląd kronik filmowych
 17.15 Polska Kronika Filmowa
 17.30 "Miłość i dyplomacja" - serial
 prod. kanadyjsko - argentyń-
 skiej
 18.00 Panorama
 18.05 Programy lokalne
 18.35 Kolo fortuny - teleturniej
 19.05 "Małe smoki" (1) - "Malezja"
 - serial dok. prod. austriacko
 - japońskiej

PONIEDZIAŁEK 24.1.94

PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 Mama i ja
 9.30 Domowe przedszkole

- 20.00 "Błyskawice" - serial prod. USA
 20.20 Auto - magazyn motoryzacyjny
 21.00 Panorama
 21.30 Sport
 21.40 Reportery Dwójki przedstawiają
 22.00 Noc detektywów: "Cioteczka Sue" - film kryminalny prod. USA (90 min.)
 23.30 "Seks, krew, śmierć" - film dokumentalny
 24.00 Panorama
 0.10 Noc i stres
 0.30 Muzyka barokowa
 1.00 "Błyskawice" - serial prod. USA
 1.20 Zakończenie programu

WTOREK 26.1.94**PROGRAM I**

- 6.00 Kawa czy herbata?
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 Mama i ja
 9.30 Domowe przedszkole
 9.55 Porozmawiamy o dzieciach
 10.00 "Życie" - serial prod. japońskiej
 10.45 Ścisłe jawne - program wojskowy
 11.00 Gielda pracy, giełda szans
 11.20 Klub samotnych serc
 11.35 Poznaj siebie - program redakcji katolickiej
 11.50 Sto lat - magazyn ubezpieczeń społecznych
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.15 Magazyn notowań
 12.45 Dla dzieci: Tik - Tak
 13.30 - 15.55 Telewizja Edukacyjna
 15.55 Program dnia
 16.05 Dla dzieci: Tik-Tak
 16.50 Muzyczna Jedynka
 17.00 Teleexpress
 17.20 Encyklopedia II wojny światowej
 17.45 W kinie i na kasecie
 18.05 "Murphy Brown" - serial komediowy prod. USA
 18.30 Obok nas
 19.00 Wiedzyrznica
 19.30 Wiadomości
 20.00 Sejmograf - magazyn parlamentarny
 20.25 "Ostatni motyl" - dramat prod. czeskiej
 22.20 Program publicystyczny
 22.40 Co nowego? - Wojciech Korca
 23.00 Wiadomości
 23.15 Gorąca linia
 23.25 Muzyczna Jedynka
 23.30 Niezwykłe biografie
 0.10 Sabat - program Grażyny Szczeniak
 0.50 Siódemka w Jedyńce
 1.45 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
 7.35 Przeboje Dwójki
 8.05 Program lokalny
 8.35 "Anette" - serial anim. prod. japońskiej
 9.00 Studio Dwójki
 9.15 "Miłość i dyplomacja" - serial prod. kanadyjsko - argentyńskiej
 9.45 Świat kobiet
 10.05 "Family album" - język angielski dla początkujących
 10.30 "The Carsat Crisis" - język angielski w nauce i technice
 10.45 "Starting Business English" - język angielski w ekonomii
 11.00 Panorama
 11.05 Studio Dwójki
 11.15 Animals - program Ewy Banaszkiewicz
 11.45 Ojczyzna - polszczyzna
 12.00 Film dokumentalny

- 13.00 Panorama
 13.05 "Flip i Flap" - komedie prod. USA
 14.00 Linia specjalna
 14.50 "Potomkowie Jana i Cecylii" - film dokumentalny
 15.20 Bohaterowie Mariana Brandyśa
 15.30 Powitanie
 15.35 "Anette" - serial anim. prod. japońskiej
 16.00 Panorama
 16.05 Studio sport
 16.15 Sposób na starość
 16.45 Ojczyzna - polszczyzna
 17.00 Co jest grane?
 17.10 Znaki czasu - program red. katolickiej
 17.35 "Miłość i dyplomacja" - serial prod. kanadyjsko - argentyńskiej
 18.00 Panorama
 18.05 Program lokalny
 18.35 Kolo fortuny - teleturniej
 19.05 Film dokumentalny
 20.00 Non stop kolor - magazyn - styczeń 1994
 21.00 Panorama
 21.25 Bohaterowie Mariana Brandyśa
 21.35 Sport
 21.45 Pogotowie ekologiczne Dwójki
 21.55 Bohaterowie Mariana Brandyśa
 22.15 Spóźnione premiery: "Rosjanie nadchodzą" - komedia prod. USA (1966r., 121 min.)
 0.25 Panorama
 0.30 Bohaterowie Mariana Brandyśa
 0.40 "Wróg wroga" - serial prod. szwedzko - niemiecko - włoskiej
 1.25 Zakończenie programu

ŚRODA 26.1.94**PROGRAM I**

- 6.00 Kawa czy herbata
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 Mama i ja
 9.30 Domowe przedszkole
 9.55 Porozmawiamy o dzieciach
 10.00 "Na wariackich papierach" - serial prod. USA
 10.50 Muzyczna Jedynka
 10.55 Taki jest świat - magazyn reporterski
 11.20 Klub dobrej książki
 11.35 Podróże na kresy - reportaż
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.15 Magazyn notowań
 12.45 Dla młodych widzów
 13.30 - 15.55 Telewizja Edukacyjna
 15.55 Program dnia
 16.05 Dla młodych widzów
 16.50 Muzyczna Jedynka
 17.00 Teleexpress
 17.20 Klinika zdrowego człowieka
 17.40 Reportaż
 18.05 "Na wariackich papierach" - serial prod. USA
 19.00 Wiedzyrznica
 19.30 Wiadomości
 20.15 Studio sport - Historia Mistrzostw Świata w piłce nożnej "Córka Brezniewa" - angielski film dokumentalny
 22.05 Wiadomości
 23.00 Gorąca linia
 23.15 Muzyczna Jedynka
 23.30 "Srebrny interes" - komedia prod. USA (1978r., 107)
 1.20 Nocne czuwanie bez butelki
 2.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
 7.35 Przeboje Dwójki
 8.05 Program lokalny
 8.35 "Kacper i jego przyjaciele" - serial animowany prod. USA

- 9.00 Studio Dwójki
 9.15 "Miłość i dyplomacja" - serial prod. kanadyjsko - argentyńskiej
 9.45 Świat kobiet
 10.05 Muzzy in Gondoland - język angielski dla najmłodszych
 10.10 "The lost secret" - język angielski dla średniozaawansowanych
 10.25 "Muzzy comes back" - język angielski dla dzieci
 10.30 "Bonjour ca va?" - język francuski
 11.00 Panorama
 11.05 Studio Dwójki
 11.15 Studio sport - Trzy kwadransy ze sportem
 12.00 "Bykownia" - rozmowa z prokuratorem Ignatjewem z Kijowa o odkrytych na cmentarzu w Bykowni mogił oficerów polskich z lat II wojny światowej
 12.15 "Wiara malutka" - film dokumentalny
 13.00 Panorama
 13.05 "Ballada o człowieku spokojnym" - film fab. prod. polskiej
 14.00 Studio sport - liga hokejowa NHL
 15.00 Festiwal Teatru Otwartego
 15.30 Powitanie
 15.35 "Kacper i jego przyjaciele" - serial animowany prod. USA
 16.00 Panorama
 16.05 Magazyn przechodnia
 16.25 Skrzydła bliżej marzeń - magazyn lotniczy
 16.50 Losowania gier liczbowych totalizatora sportowego
 16.55 Warszawskie spotkania teatralne
 17.05 Program publicystyczny
 17.30 "Miłość i dyplomacja" - serial prod. kanadyjsko - argentyńskiej
 18.00 Panorama
 18.05 Program lokalny
 18.35 Kolo fortuny - teleturniej
 19.05 "Świadkowie XX wieku" - program dokumentalny
 20.00 "Góry o zmierzchu" - film fab. prod. polskiej
 20.30 Seans filmowy (1)
 21.00 Panorama
 21.30 Ekspres reporterów
 22.05 "Na antenie" - serial prod. USA
 22.30 - 1.20 Kocham kino - wieczór filmowy
 1.20 Zakończenie programu

CZWARTEK 27.1.94**PROGRAM I**

- 6.00 Kawa czy herbata
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 Mama i ja
 9.30 Domowe przedszkole
 9.55 Porozmawiamy o dzieciach
 10.05 "Policjanci z Miami" - serial prod. USA
 10.55 Muzyczna Jedynka
 11.00 Kwadrans na kawę
 11.15 Videofashion
 11.40 Smoczek czy grzechotka
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.15 Magazyn notowań
 12.45 Dla młodych widzów
 13.30 - 15.55 Telewizja Edukacyjna
 15.55 Program dnia
 16.05 Dla młodych widzów
 16.50 Muzyczna Jedynka
 17.00 Teleexpress
 17.20 Miliard w rozumie - teleturniej
 17.45 Raport o zagrożeniach
 18.05 "Energetyczna alternatywa" - film dok. prod. angielskiej
 18.35 Znaki czasu - magazyn katolicki
 19.00 Dźwiękogra - quiz muzyczny dla dzieci
 19.10 Wiedzyrznica

- 19.30 Wiadomości
 20.00 Bilans - magazyn rządowy
 20.20 "Policjanci z Miami" - serial prod. USA
 21.15 Tytko w Jedyńce
 21.55 Studio sport
 22.25 Pegaz
 23.00 Wiadomości gospodarcze
 23.20 Gorąca linia
 23.30 Muzyczna Jedynka
 23.35 "Ognista krew" - serial dok. prod. angielskiej
 0.20 To lubię
 1.20 Powrót Bardów - Orkiestra teatru "Ata"
 1.50 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
 7.35 Przeboje Dwójki
 8.05 Program lokalny
 8.35 "Zukosoczek" - serial anim. prod. USA
 9.00 Studio Dwójki
 9.15 "Miłość i dyplomacja" - serial prod. kanadyjsko - argentyńskiej
 9.45 Świat kobiet - magazyn
 10.05 "Wild America" - film w wersji oryginalnej (ang.)
 10.35 Film w wersji oryginalnej (franc.)
 11.00 Panorama
 11.05 "Pęknięcie nadziei"
 12.00 Świadkowie XX wieku
 13.00 Panorama
 13.05 "Miłość z komputera" - film fab. prod. duńskiej (1989r.)
 14.15 Złote lata 60-te
 15.30 Powitanie
 15.35 "Zukosoczek" - serial anim. prod. japońskiej
 16.00 Panorama
 16.05 Studio sport - Wielka piłka
 16.35 Multihobby
 16.55 W cieniu Kremła
 17.00 Program dokumentalny
 17.35 "Miłość i dyplomacja" - serial prod. kanadyjsko - argentyńskiej
 18.00 Panorama
 18.03 Program lokalny
 18.35 Kolo fortuny - teleturniej
 19.05 Film dokumentalny
 19.30 "Zawód: amator" - film dokumentalny
 20.00 Muzyka poważna
 21.00 Panorama
 21.30 Sport
 21.55 "Przed Jaltą, po Jaltcie" - film dokumentalny
 22.10 "Hotel du Paradis" - film fab. prod. angielskiej (1990r., 109 min.)
 24.00 Panorama
 0.05 Złote lata 60-te
 1.30 Zakończenie programu

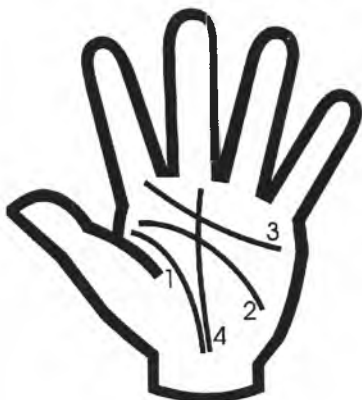
Redakcja nie odpowiada za zmiany w programie

Wypożyczalnia**Kino „Echo”**

- „Gladiator” - sensacja
- „Na granicy piekła” - sensacja/fantastyka
- „Krwawe żniwo” - sensacja
- „Taśmy śmierci” - sensacja
- „Uliczny oprawca” - sensacja
- „Artykuł 99” - sensacja
- „Defekt krwi” - thriller
- „Przerwana cisza” - dramat
- „Życie na gorąco” - thriller
- „Trójkąt pod gwiazdą” - obyczajowy
- „Nieoczekiwany atak” - sensacja
- „Dobrana para” - sensacja
- „Equinox” - sensacja
- „Cztery oczy” - komedia
- „Sąsiedzi” - bajka

Linie ręki

Określanie charakteru i przepowiadanie przyszłości z ręki zwane jest chiromacją.



Linie papilarne lewej ręki

1. Linia życia
2. Linia głowy
3. Linia serca
4. Linia losu

Ważne są: kształty dłoni, palców, paznokci, układ i wielkość wzgórków, układ, kolor i rozgałęzienia

linii oraz różne znaki np. kropki, gwiazdki.

1. Linia życia - jej długość przepowiada długość życia. Linia prosta oznacza poczucie odpowiedzialności. Gruba i czerwona - nieopanowana naturę, cienka i blada - słabe zdrowie. Przerwy i nieregularności to choroby, wysepki - nerwice, gwiazdki - skłonności do rozpuści. Powiązanie z linią głowy - nieśmiałość i brak odporności. Rozgałęzienia przy przebiegu - ubóstwo pod koniec życia.

2. Linia głowy (rozumu) - prosta i uporządkowana wskazuje mądrość, pamięć i praktyczną naturę. Długa - serdeczność, krótka - brak inteligencji, uległość i sknerstwo, falistość - zmienność upodobań. Gdy jest pojedyncza - indywidualizm. Unosząca się do linii serca - okrucieństwo i chciwość, opadająca - zdolności artystyczne, skierowana w stronę nadgarstka - romantyzm i melancholię. Duży odstęp od linii życia to skłonność do nieprzemysłanych decyzji.

3. Linia serca - długa i wyraźna charakteryzuje człowieka szczęśliwego, prosta, oznacza chęć górowania, powichrowana - skłonność do flirtów. Linia bez roz-

gałęzi - cierpienia i pechowości, blada - obojętność, cienka - brak temperamentu, czerwona - gwałtowność uczuć. Przerwy przepowiadają rozczarowania i zawody, wypsy - kłopoty w miłości. Początek na wzgórku pod palcem wskazującym oznacza zdolność do najszlachetniejszej siły miłości, początek pod palcem środkowym - zmysłowość i egoizm, początek w bliskości zgięcia dłoni - trwałość uczuć i spokojne usposobienie. Blisko położenie z linią głowy - powodzenie u płci przeciwnej. Wspólny początek z tą linią - zapowiedź nienaturalnej śmierci. Brak linii - chwiejny charakter i kompleksy.

4. Linia losu (przeznaczenia) - prosta oznacza bogactwo, poprzerzywana - zmienne powodzenie, nieregularność to trudności. Początek na linii życia - powodzenie może przyjść tylko w wyniku wyteżonej pracy. Połączenie z tą linią wskazuje na predyspozycje do poświęcania się dla rodziny. Koniec pod palcem środkowym oznacza życie spokojne, pod palcem wskazującym - wyróżnienie i władza, pod czwartym palcem - próżność. Koniec na linii głowy - brak szczęścia, na linii serca - nieszczęśliwa miłość. Ręka z dwiema liniami cechuje osobę o wybitnie radosnym usposobieniu.

oprac. E. P.

Pokaż mi swą dłoń

Podobno charakter człowieka i jego wnętrze można poznać nie tylko przez zachowanie, ale też dokładną obserwację jego ciała. Bardzo wiele mówi nam dłoń i to nie wyłącznie jej linie, z których wróżki czytają przyszłość, lecz również jej kształt. Choć nie wszyscy wezmą to na serio, warto przeczytać.

Dłoń kwadratowa i płaskie paznokcie oznaczają, że osoba ta jest praktyczna, "mocno" chodzi po ziemi, ma dobrą pamięć, jest systematyczna i dobrze zorganizowana.

Dłoń sękatą, z wypukłymi paznokciami zdradza naturę refleksyjną, skłonność do filozofowania, bujającą w obłokach, ale i uzdolnioną artystycznie.

Dłoń wachlarzowata z paznokciami trójkątnymi zdradza umysł dociekliwy, osobę pełną oryginalnych pomysłów, ale o charakterze konfliktowym.

Dłoń stożkowata z okrągłymi paznokciami znamionuje naturę wybuchową, o spontanicznym sposobie bycia. Często osoby o takich dłońach posiadają uzdolnienia plastyczne.

Dłoń wydłużona, z podłużnymi, owalnymi paznokciami to dłoń osoby tajemniczej, nie lubiącej odstaniać kart, ukrywającej swoje prawdziwe oblicze i unikającej towarzystwa. (ik)

Coś dla pań i panów

Podstawą pięknej, harmonijnej ukształtowanej sylwetki jest dobra postawa. Najlepsze proporcje podarowane przez naturę znikną, gdy przez garbienie pleców doprowadzimy do skrzywienia kręgosłupa. Zapobiegają temu specjalne ćwiczenia zwane wyprostnymi:

- Kładziemy się twarzą do podłogi, sylwetkę prostujemy. Ramiona układamy prostopadłe do tułowia. Podnosimy głowę z ramionami i odchylamy jak najdalej do tyłu, unosząc jednocześnie nogi w górę. Wracamy do pozycji wyjściowej. Ćwiczenie powtarzamy kilka razy.

- Stajemy na baczność lub w lekkim rozkroku. Ręce swobodnie opuszczamy. Wykonujemy skłon tułowia w dół, następnie tułów prostujemy, by utworzył kąt prosty z nogami, a ręce zginamy i przyciskamy do ramion. Powracamy do skłonu. Ćwiczenie powtarzamy kilka razy.

- Kładziemy się na plecach. Sylwetkę prostujemy. Ramiona trzymamy prostopadłe do tułowia, a dłonie opieramy na podłodze. Unosimy samą klatkę piersiową, po czym opuszczamy powoli na podłogę. Ćwiczenie powtarzamy kilka razy. (ik)

Savoir vivre

Prawidłowa postawa

Czy zastanawialiście się kiedyś, jak bardzo charakterystyczne dla każdego człowieka są jego ruchy? Krótkowidz poznaje naszego nie po twarzy czy ubraniu, ale po chodzie, sposobie odwracania się, skłaniania głowy.

Piękna twarz, wspaniała sylwetka tracą swój urok, gdy posiadacz tych cech np. idąc ulicą wymachuje rękami, ma ruchy "kanciaste" lub nieopanowane. Można nie być idealnie piękna, ale mając ładną postawę i pełne wdzięku ruchy uchodzić za osobę bardzo przystojną.

Nos

Czy zastanawialiście się kiedyś ile zapachów jest w stanie zapamiętać ludzki nos? Jest to 10 000 różnych zapachów! Jeszcze do niedawna ta zdolność powonienia była dla naukowców wielką niewiadomą. Wreszcie po wielu badaniach uznali, że substancje zapachowe, małe, rozpuszczalne w tłuszczu cząsteczki, "przyczepiają się" do określonego miejsca służówki nosa. Miejsca zaczepienia znajdują się na powierzchni komórek nerwowych. Gdy cząsteczka zapachowa łączy się z receptorem, w komórkach powstaje impuls elektryczny, który drogami nerwowymi dostaje się do mózgu, gdzie następuje identyfikacja zapachu. (ap)

Całe nasze ciało powinno przyjmować postawę podstawową, czyli głowa, ramiona i plecy mają być wyprostowane (a nie pochylone!), nogi w kolanach wyprostowane, chód powinien być lekki i sprężysty.

Jak zdobyć piękną postawę? Wystarczy systematycznie gimnastykować się. Znakomitym ćwiczeniem na wyprostowaną sylwetkę jest chodzenie po domu z grubą książką na głowie. Aby książka nie upadła, to chcąc nie chcąc trzeba przyjąć prawidłową postawę. Kilka minut codziennie takiego spaceru po domu sprawi, że nie będziemy się garbić. A jeśli mamy tendencje do opuszczania ramion, to dobrze jest wykonywać następujące ćwiczenie. Rece w łokciach zgięte znajdują się na wysokości klatki pier-

siowej. Wykonujemy kilka energicznych ruchów odciągając łokcie do tyłu. To powinno pomóc.

Na podstawie "ABC dobrego wychowania" opr. Agnieszka Pilarczyk



To ćwiczenie przynosi znakomite efekty!

fol. R. Kaźmierczak

Horoskop

BARAN (21 III - 19 IV)

Prawdopodobnie zapoznasz się w nadchodzącym tygodniu z nowym projektem. Jakaś starsza osoba wystawi Cię na próbę. Jako osoba urodzona w znaku Barana celujesz w rozpoczęciu projektów, ale ten trzeba będzie doprowadzić do końca. W sprawach sercowych chwilowy zastój. Pomyślny dzień - niedziela.

BYK (20 IV - 20 V)

Nastaw się na twórczą zmianę w Twym życiu. Nowe idee będą bardzo pociągające, zwłaszcza, gdy będą dotyczyć one dyscyplin, które pozwolą Ci się rozwijać. Astrologia, numerologia i inne tajemne przedmioty doprowadzą Cię do lepszego zrozumienia własnej osobowości. Pomyślny dzień - poniedziałek.

BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)

Uważaj! - masz tendencję brania zbyt wielu spraw na własne barki!!! Ktoś dysponujący wielkimi zdolnościami w pracach domowych okaże Ci się w najbliższym czasie bardzo przydatny. Osoba spod znaku Wagi sprzyja szczególnie Twoim planom. A ktoś spod znaku Byka, mający doświadczenia finansowe, sprawi iż wszelkie sprawy potoczą się jak trzeba! Pomyślny dzień - wtorek.

RAK (21 VI - 22 VII)

Nadchodzące dni przeznaczone są na podróże, zainteresowania kulturalne i duchowe. Roztaczać będziesz teraz szczególny urok. Ktoś z oddali okaże się szczerzy i dojrzał wobec Ciebie. Nie odczuwaj zawodu, jeśli ta znajomość zatrzyma się na poziomie platonicznym. Pomyślny dzień - środa.

LEW (23 VII - 22 VIII)

Obciążenie pracą może być duże, ale sówicie się optaci. Gotowość wzięcia na siebie większej odpowiedzialności powinna zrobić wrażenie na tych, którzy mają możliwość, aby pełnić Cię do przodu. Prawdopodobnie dopisywać Ci będzie, w najbliższym czasie, szczęście w romansach!!! Pomyślny dzień - sobota.

PANNA (23 VIII - 22 IX)

Wyraźnie przyciągasz do siebie osoby spod znaku Barana i Wagi i chociaż ze spod znaku Barana nie bardzo zgadzają się z Tobą, to okaże się, że energia i talent spod tego znaku są bardzo korzystne, jeśli będą dawkiwane w niewielkich ilościach. Historia pary Baran - Waga dostarczy rozrywkę, a może nawet będzie pouczająca. Pomyślny dzień - wtorek.

WAGA (23 IX - 22 X)

Ktoś mający władzę nałoży na Ciebie pewne ograniczenia. Rozpoczynając coś nowego - może trzeba będzie podjąć starania, by otrzymać pozytywną odpowiedź. Jeśli sprawa Twoja będzie słuszną, znajdziesz w sobie dość hartu ducha, by przekonać o tym osoby zajmujące dogmatyczne stanowisko. Pomyślny dzień - niedziela.

SKORPION (23 X - 21 XI)

Przyciągasz do siebie osobę o naturze opiekuńczej i pomocnej. Pod względem uczuciowym dostróż się do niej, dając się troszeczkę "rozpieszczać". Po przyjrzeniu się temu związkowi okaże się, że to właśnie Ty jesteś osobą zaradną, pociągającą kogoś starszego i mniej odważnego od Ciebie. Pomyślny dzień - środa.

STRZELEC (22 XI - 21 XII)

Wiele osiągnięć przynajmniej postawą - jednakową wobec wszystkich. Działanie w grupie i zrzeszanie się przyniesie Ci w najbliższych dniach powodzenie. Jeśli dotychczas pracowałeś samodzielnie, rozejrzyj się za podobnym zajęciem, lecz wykonywanym wspólnie. Rozpręż się i skorzystaj z okazji, że jest karnawał!!! Wybierz się na zabawę! Pomyślny dzień - piątek.

KOZIORÓŻEC (22 XII - 19 I)

Najbliższe dni odcisną się na Twym sposobie bycia i powierzchowności. Pora teraz zadbać o swój wygląd, aby prezentować się jak najlepiej, jako że będziesz szczególnie zainteresowana. Przerzuć się małosłowności. Będą to najstosowniejsze dni, aby zadbać o siebie i zrobić zakupy planowane od bardzo dawna. Pomyślny dzień - wtorek.

WODNIK (20 I - 18 II)

Nadchodzący tydzień wywrze ogromny nacisk na sprawę znajdującą się "pod powierzchnią". Może znaleźć się wśród nich osobista sympatia i poparcie dla Twoich planów osoby sprawującej władzę. Znajdź czas na ważne rozmowy - ale nie mów więcej niż nakazuje rozsądek. Niech rządzi rozum, a nie emocje! Pomyślny dzień - niedziela.

RYBY (19 II - 20 III)

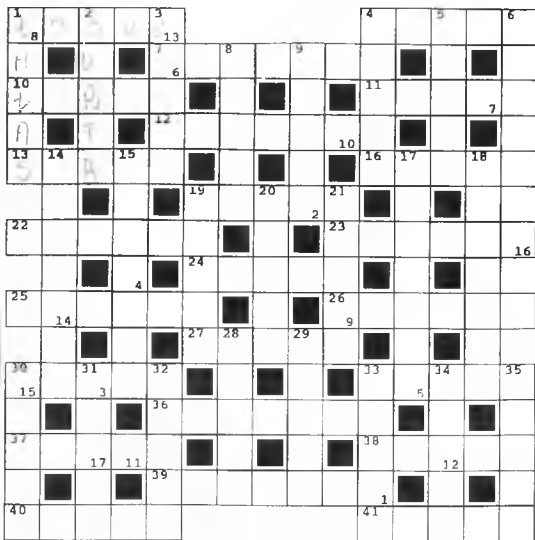
Nowa grupa znajomych nabierze dla Ciebie znaczenia. Nie poczujesz zgubienia w tłumie dzięki opiece przyjaciół, którzy zatroszcza się, by doceniło Twoje dobre strony i włączyło Cię w konstruktyny sposób do działania. Nie opieraj się!!! Przygotuj się na wielką, namiętną miłość! Pomyślny dzień - poniedziałek.

MERKURY I WENUS

STUPNIÓWKA 94



Krzyżówka nr 142



Poziomo: 1) urwis, niepoch, 4) lodowy stalaktyt, 7) żołnierz ochrony pogranicza, 10) różnica między ceną detaliczną a hurtową, 11) nagus, 12) telegram, 13) np.: żubrówka, 16) do szyca, oprócz igły, 19) szczeniak, psina, 22) solenizantka z 27 XI, 23) w alfabecie, 24) czarownica, złońnica, 25) niebezpieczna w górach, 26) duży ptak wodny, 27) np.: woda, 30) tryk, 33) niezbędna na balu maskowym, 36) uczulenie, 37) produkt, artykuł, 38) wnęka, wgłębienie, 39) przed domkiem, 40) filtr w ciele człowieka, 41) człowiek za pługiem;

Pionowo: 1) huk, łoskot, 2) część statku, 3) spór, kłótnia, 4) duży gar, 5) lotnik, 6) do podpierania się, 8) rewia, parada, 9) brak opadów, 14) manewr z królem i wieżą, 15) w niej winna latorośl, 17) zysk, 18) paciorek, 19) błazen, arlekin, 20) kraj z Bombajem, 21) kobyła, 28) prawy dopływ Łaby, 29) członek ludu wędrującego w taborach, 30) "Mars" lub "Bounty", 31) rejon, obszar, 32) deska z wiązaniem, 33) niedobór w kasie, 34) drzewo iglaste, 35) likier kminkowy.

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, czytane od 1 do 17, utworzą rozwiązanie.

oprac. Piotr Warczyński

Rozwiązania krzyżówki prosimy przysłać lub dostarczać wraz z kuponem do Biura Ogłoszeń "Gazety" (Rynek, Ratusz) do 29 stycznia 1994 r. Spośród prawidłowych rozwiązań wylosowane zostaną dwie nagrody pieniężne: 200 tys. zł i 50 tys. zł oraz dwie nagrody książkowe.

„G.J.” nr 3

Rozwiązanie krzyżówki nr 140

Hasło: Czas to droga rzecz. Nagrody wylosowali: **Renata Rosiejka, Mieszków, ul. Radlińska 40 (200 tys. zł), Radosława Grabarak, Jarocin, Św. Duchy 2/6 (50 tys. zł); Maria Wyduba, Dobieszczynna 36, Marcin Wieniec, Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 22/9 (kasety z kolegdami).**

Po odbiór nagród prosimy się zgłosić do Biura Ogłoszeń „Gazety” (Rynek, Ratusz) w terminie dwóch tygodni.

Gazeta Jarocińska

TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

ADRES REDAKCJI: 63-200 Jarocin, ul. Szubiński 21, tel./fax 37-60

REDAGUJEZESPÓŁ: Beata Frąckowiak, Jacek Kaluszyn, Robert Kaźmierczak, Aleksandra Pilarczyk, Piotr Piotrowicz (redaktor naczelny), Bogdan Udzik

STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Leszek Bajda, Eugeniusz Czarny, Bronisław Dostani, Iwona Kasprzak, Ewa Kostolowska, Krzysztof Królak (Zerków), Tomasz Mikolajczak, Agnieszka Pilarczyk, Jarosław Rząsa, Włodzisław Szymkowiak (Kotlin), Paweł Witwicki

REDAKTOR TECHNICZNY: Marek Olejniczak

WYDAWCA: Agencja Reklamowo-Wydawnicza „ALDUS”, 63-200 Jarocin, ul. Marcinkowskiego 17.

DRUK: Drukarnia Poznańska Sp. z o.o., 60-164 Poznań, ul. Ziębicka 16, skr. pocz. 186, 60-969 Poznań 2, tel. (0-61) 689-517

BIURO OGŁOSZEŃ: 63-200 Jarocin, Rynek Ratusz, tel. 23-14, kierownik: Regina Błaszak
Cymne poniedziałek, środa, czwartek: 12.00 - 16.00, wtorek, piątek: 10.00 - 16.00, sobota 10.00 - 12.00

OBSLUGA KOMPUTEROWA: Zbigniew Pacanowski
Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń i rubryki „Listy” Anonimów nie publikujemy. Materiałom nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów